

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 187.

BYDGOSZCZ, środa dnia 15 sierpnia 1928 r.

Rok XXII.

Święto republiki w Niemczech.

Niepopularne święto. — „Łatwiej razem pracować niż razem świętować“. — Forma, do której należy wlać nową treść. — Kosztowny obchód. — Fajerwerk z Ebertem i Hindenburgiem. — Dwaj prezydenci przed kompanją honorową.

Berlin, 11 sierpnia.

Obchód rocznicy konstytucji wejmarskiej, podniesiony do godności święta narodowego, mimo wszystko nie cieszy się zbyt wielką popularnością. Koła umiarkowane republikańskie nadaremnie starają się o przeforsowanie kolorów republiki, a ministrowie lewicowi sabotowani są przez reakcyjnych Geheimratów, których tak zwana rewolucja listopadowa nie ruszyła z ich zacisznych foteli.

Prawdziwie republikański rząd państwa pruskiego procesował się ze swymi gminami przed sądem Rzeszy w Lipsku. Chodziło o to, czy rząd pruski ma prawo nakazać gminom, by te wywiesiły chorągwie o barwach państwowych. Trybunał Rzeszy wydał wyrok na niekorzyść pruskiego prezesa ministrów. W rezultacie premier Braun oświadczył, że w roku bieżącym nie myśli ni' do przymuszać do wywieszania chorągwi.

Ministrowie Rzeszy zabrali dziś głos w szeregu pism i stwierdzili, że forma ustroju republikańskiego w Niemczech jest obecnie zapewniona, ale nadzieje reformy gospodarczej i społecznej, pokładane w republice, nie są jeszcze wypełnione. (Minister Severing w „Vorwärtsie“). Do form ustrojowych należy wlać nową treść; wtedy zdaniem heroldów republiki, demokracja niemiecka ostatecznie okrzepnie.

Opozycja nie kwapi się do świętowania, Poseł partji ludowej (Stresemanna) w sejmie pruskim, p. Metzenthin pisze bardzo charakterystycznie w „Deutsche Allgemeine Zeitung“: „Wciąż jeszcze mamy w Niemczech wielkie przeciwieństwa. Jest o wiele łatwiej razem pracować niż razem świętować. Z trudnością zdobywamy się dziś na wspólną pracę; nie spieszy się do wspólnych świąt; inaczej te nas nie zbliżą, ale rozdziela“ („Wir werden uns sonst nicht zusammen- sondern auseinanderfeiern“).

Koła niarodajne w Niemczech zdają sobie doskonale sprawę z nastroju grup politycznych i z braku zainteresowania ogółu dla niebardzo uchwytnej idei republiki. Temperament północny Niemców, przyzwyczajony zresztą do ducha wojskowego i wystawności dworcu cesarskiego, nie może entuzjastycznie się rozniecać, której znaczenia większość nie pojmuje. Dlatego też obchód tegoroczny odbywał się z pompą. Niech kosztuje! — mówią koła rządowe. Więc: oświetlenie a giorno placu Republiki — dawnego placu Królewskiego. Trzydzieści dwa reflektory o sile tyluż tysięcy watów rzucają snopy światła na fronton parlamentu. Dwadzieścia ukwieconych wież, również iluminowanych i trybuna dla „wybranych“ pod pomnikiem „wielkiego milczka“, lejtnanta duńskiego i feldmarszałka pruskiego — hr. Moltke. Bengalskie ognie zapłonęły dookoła brzydkiego, czerwonego ratusza. Na placach liczne koncerty uliczne, aeroplany krążyły nad miastem. Clou uroczystości był olbrzymi fajerwerk w Grunewaldzie, gdzie m. in.

wystrzelono w powietrze świetlne portrety Hindenburga i Eberta.

W szkołach otrzymali najlepsi uczniowie specjalne premje, w postaci książek naukowych. W związku z tem wydarzyła się w Berlinie zabawna historia. Jednym z dzieł, przeznaczonych do rozdania jako premje, była książka prof. Delbrücka, słynnego historyka, zawierająca kilka krótszych prac uczonego. Kolegium szkolne zakwalifikowało tę książkę jako premje ze względu na nazwisko autora. Tymczasem okazało się, że owe premjum w rocznicę konstytucji republikańskiej zawiera kompromitujące autora napastliwe powiedzenie na temat ustroju republikańskiego Niemiec. Czempredziej więc wycofano „niebłagonadziejną“ książkę, ale było dużo śmiechu na temat komisji kwalifikacyjnej, która nie zadała sobie trudu przeczytania poleconych książek.

W chwili obecnej odbywa się doroczna uroczystość w Reichstagu. Pamiętam obchód ten jeszcze za życia Eberta. Kompanja honorowa Reichswehry wyprężyła się jak mur, gdy pierwszy prezydent Rzeszy niemieckiej zszedł ze schodów Reichstagu. Ebert ubrany był w żakiet, w rękę trzymał cylinder. W otoczeniu Eberta byli ministrowie i generał Seeckt. Kompanja sprezentowała broń, Ebert skłonił głowę. Zastanawiał wyraz twarzy tego byłego funkcjonariusza partji socjalistycznej. Odzwierciedlały się w nim energia, triumf, dostojność władzy. „Ebert dostojniał z każdym dniem — mówił mi kiedyś Niemiec przekonany skrajnie prawicowych. — Przejął się swoją rolą nie jako parwenjusz, ale jako najwyższy urzędnik państwa.“

Taka sama kompanja honorowa czekała na Hindenburga, gdy ten schodził temi samymi stopniami, po złożeniu przysięgi na wierność republice. Sędziwy marszałek, wyprostowany jak struna, doszedł w czarnym tużurku do prezentujących broń żołnierzy. Sprawdził równanie w pierwszym szeregu, potem w drugim. Ucisnął dłoń oficera na prawem skrzydle, kiwnął głową. Metalowy chrzęst chwytów. Hindenburg siedział już w samochodzie. Po swoim poprzedniku objął symbol równika państwa. Republika niemiecka, słaba i nieskrystalizowana, ma jednak swoją dziewięćdziesięcioletnią tradycję.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Piłsudski chce ruszyć na Kowno.

Takie brednie głosi odezwa Kominternu przeciw Polsce.

Moskwa, 14. 8. (tel. wł.) Kongres Kominternu wydał odezwę do wszystkich robotników wszystkich państw. Odezwa ta głosi, że nad masami pracującymi Litwy zawisła groza polskiego najazdu. Napływające z różnych stron informacje mówią o zamiarze Piłsudskiego i jego faszystowskiego rządu ruszenia na Kowno. Piłsudski, który zapewnił sobie jawną lub skrytą pomoc mocarstw i czynne poparcie imperjalistycznej (zaborczej) Anglii zamierza działać. Gromadzi on w Wilnie swych pretorjanów, organizuje ich i urzędują przegład w tym celu, aby w stosownej chwili wypuścić ich na litewskich robotników i włościan.

Odezwa twierdzi dalej, że Piłsudski zapewnił sobie pomoc II. Międzynarodówki oraz czynne poparcie polskich i litewskich socjał-zdrajców. II. Między-

Odpreżenie na wschodzie Europy skutkiem mowy wileńskiej.

Berlin, 14. 8. (tel. wł.) Niedzielna mowa marszałka Piłsudskiego wywołała w Niemczech rozczarowanie. „Vossische Ztg.“ pisze, że jest to miłe rozczarowanie. Między wierszami jednak wyczuwać, że jest to duży zawód dla Niemiec. Oczekiwały bowiem bojowych wystąpień przeciw Litwie, któreby miały być zapowiedzią skrajnego wystąpienia Polki wobec Litwy. Tymczasem marszałek Piłsudski zamiast rewelacji politycznych opowiadał tylko anegdoty, jak na-

zywa jego mowę większość prasy niemieckiej. Jak zaznacza „Vossische Ztg.“ Piłsudski akcentował tylko **polskość Wilna**, co też było jego głównym celem.

Prawie cała prasa twierdzi, że jego wystąpienie przyniosło **odpreżenie sytuacji na wschodzie Europy**. Jedynie tylko centrowa „Germania“ ostrzega, iż przedwcześnie byłoby sądzić już dziś o zażegnaniu niebezpieczeństwa wojny polsko-litewskiej.

Amerykane pragną powitać polskich lotników.

Lot majorów Kubali i Idzikowskiego wywołał w Ameryce mimo wszystko ogromne zainteresowanie dla polskiego lotnictwa. W N. Yorku odbył się w tych dniach bankiet wydany przez Komitet, finansujący II lot transatlantyczny z Polski. Na bankiecie tym złożył pułko-

wnik amerykański Fountlery 1000 dolarów, podkreślając, że Ameryka cieszyć się będzie, jeżeli będzie mogła powitać polskich lotników. Nową polską próbę przelotu Atlantyku uważają Amerykanie, ze względu na autorytet lotnictwa polskiego za konieczną.

W Hamburgu znów gazy trujące.

Z Hamburga donosi berliński „Der Montag Morgen“, że fabryka chemiczna Stolzenberga, w której 20 maja nastąpił groźny wybuch fosgenu, otrzymała od swej fabryki w Rosji nowy ładunek fosgenu. Straszne te gazy wyładowano w porcie hamburskim 6 bm. Władze policyjne powiadomione o tem przez redakcję socjalistycznego pisma „Hamburger Volkszeitung“ oświadczyły, że o tym strasznym transporcie nic nie wiedziały i że wdrożą natychmiast śledztwo.

W związku z nowem niebezpieczeństwem gazowym w Hamburgu opowiadają sobie, że śledztwo, przeprowadzo-

ne po wypadku z 20 maja, było bardzo powierzchowne. Dowód na to dostarczenie fachowców, że wybuchające gazy nie były fosgenem ale znacznie niebezpieczniejszym „bersolem“, zawierającym fosgen. Temu twierdzeniu fachowców urzędowo nie zaprzeczono. „Bersol“ jest wynalazkiem doktora Stolzenberga. Opinia publiczna w Hamburgu domaga się szczegółowego wyjaśnienia, czy truciznę tę fabrykuje się na miejscu czy też w filji fabrycznej w Trocku (Bolszewja).

W Hamburgu zapanowało poważne zaniepokojenie.

Stalin ustąpi?

Moskwa, 14. 8. (tel. wł.) Dziś wyjeżdża na urlop do Kaukazu Stalin. Według pogłosek w tutejszych kołach dyplomatycznych, **Stalin do władzy już nie wróci**. Następcą jego na stanowisku generalnego sekretarza partji komunistycznej miałby zostać Bucharin.

Wyjazd marszałka Piłsudskiego do Rumunii.

Warszawa, 14. 8. (tel. wł.) Wyjazd marsz. Piłsudskiego do Rumunii, odłożony w swoim czasie, ma nastąpić około 18 do 20 bm. W związku z tem przebywa obecnie w Rumunii pułk. Bek. Sam Piłsudski zamierza zabawić w Rumunii około miesiąca i większość tego czasu spędzi prawdopodobnie w Herkulesbadzie.

Konstytucja, sejm i budżet.

Warszawa, 14. 8. (tel. wł.) Jak słycać z kół zbliżonych do rządu, projekty zmiany konstytucji mają być ustalone ostatecznie **dopiero po powrocie marszałka Piłsudskiego z Rumunii**. Sejm będzie zwołany w końcu października i zbierze się prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada. Zajmie się on najpierw budżetem a zmianą konstytucji dopiero w toku prac budżetowych.

Blisko 4 milj. zł. na rozbudowę komunikacji lotniczej.

Budżet departamentu lotnictwa cywilnego ministerstwa komunikacji przeznaczona w bieżącym roku budżetowym na rozbudowę komunikacji lotniczej 3 825 000 złotych. Fundusze te przeznaczone są na budowę szeregu lotnisk oraz na produkcję polskich płatowców komunikacyjnych.

Ostre pogotowie na granicy rosyjsko-polskiej.

Moskwa, 14. 8. (tel. wł.) W oddziałach na pograniczu polsko-rosyjskim skrócono urlopy. Wszyscy urlopowani wrócili już 6 bm. Podczas zjazdu legionistów w Wilnie zarządzono ostre pogotowie po stronie sowieckiej.

Z polityki.



Niemiecki kangur i jego szczeniak.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 14. 8. (tel. wł.) Minister Czechowicz powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Warszawa, 14. 8. (tel. wł.) Podsekretarz stanu p. Car rozpoczął urlop wypoczynkowy 16 bm. Wbrew dawnemu postanowieniu nie będzie on dokonywał inspekcji więzień.

Wilno, 14. 8. (tel. wł.) Dwaj dziennikarze niemieccy z Królewca, Hans Mossberg i Friedrich Olschtein zwiadzali pogranicze polsko-litewskie. Informacji udzielał im oficer K. O. P. Ich pobyt trwał kilka godzin.

Warszawa, 13. 8. (tel. wł.) Wczoraj zmarł nagle w hotelu Europejskim członek Kongresu Prawa Międzynarodowego prof. Hugt Bellot, delegat angielski i honorowy sekretarz generalny organizacji Prawa Międzynarodowego. Zmarły liczył lat 68.

Kongres C. I. A. M. A. C.

zakończył swoje obrady, uchwalivszy cały szereg rezolucyj, propagujących pokój oraz poruszających sprawy inwalidzkie.

Prezydentem C. I. A. M. A. C. został Niemiec Maroki. W skład zarządu weszli z Polski pp. Stachecki i Bigoński.

Przebieg tej wielkiej międzynarodowej konferencji b. wojskowych i inwalidów przedstawimy w następnym numerze w liście naszego współpracownika.

Mowa Piłsudskiego była dla Niemców wielką niespodzianką.

W całych Niemczech spodziewano się dzięki informacjom wrogiej Polsce prasy, że w niedzielę nastąpi w Wilnie na zjeździe legionistów proklamacja niepodległości Wileńszczyzny, która wypowie wojnę Litwinom. Nie trudno wyobrazić sobie ogromne rozczarowanie, jakie powstało, kiedy w niedzielę wieczorem dzienniki przyniosły wiadomość, iż mowa marszałka Piłsudskiego nie zawierała momentów politycznych.

Wielki atak niemieckiej propagandy antypolskiej, usiłującej Polskę przedstawić jako mścicielkę pokoju, spalił na panewce.

Strach prasy niemieckiej przed spolszczeniem hut śląskich.

Warszawa, 14. 8. (tel. wł.) Jak donosi jedno z pism warszawskich, amerykańska grupa Harrimana nie zakończyła jeszcze układów o kupno hut Królewskiej, Laury i Bismarka na G. Śląsku. Prasa niemiecka a zwłaszcza „Oberschlesischer Kurier” usiłuje nadawać sprzedaży tło polityczne i nie waha się twierdzić, iż sprzedaż już nastąpiła. Syndykat Polskich Hut Żelaznych w Katowicach, stwierdza, że wiadomości prasy niemieckiej są przedwczesne i nieścisłe.

Z DNIA.

Po locie Idzikowskiego i Kubali.

Choć gdzieś na spodzie jest cenniejsza warstwa
Poza tą wodą, co wciąż zcieka z wanien,
W wszystkich nas żyje brzydki duch plotkarstwa,
Jak u pyskatych, podstarzałych panien.

Posłuchaj tylko, co mówią o locie
Dwóch polskich zuchów, szynki i kawiarnie,
Nasze przekupki, kucharki i ciocie,
A duszę wnet ci choroba ogarnie.

Defekt motoru to bajka dla tłumu —
(Zapewnia każdy z plotkarzy szeregu)
Pili noc całą, mieli flaszkę rumu,
Byli na wyspie zaraz blisko brzegu.

Plotkarska ciżbo! najwyższy wzlot ducha
Językiem swoim rozbierasz na ćwierci,
Lecz paplaniny tej pewno nie słucha
Ten, co nad morzem spojrział w oczy śmierci.

Henryk Zbierzchowski.

Biały Orzeł

w r. 1918
(Moraczewszczyzna)1924
(Grabszczyzna)1928
(Belwedere)

Kurs polityki niemieckiej nie zmienił się.

Berlin, 14. 8. (tel. wł.) Na otwarciu targów wschodnich w Królewcu min. Curtius wygłosił wielką mowę. Jak oświadczył, rząd Rzeszy nie dopuści do upadku zasznurowanej prowincji wschodniej, gdyż uważa to za jeden ze swoich naczelných obowiązków w stosunku do Prus Wschodnich. Rząd berliński będzie prowadził nadal dotychczasową politykę. Ku swemu ubolewaniu minister, jak zaznaczył, musiał przemilczeć szczegóły o rokowaniach handlowych z Litwą i Polską: Traktat z Kownem jednak jest już na ukończeniu i będzie w najkrótszym czasie podpisany.

Rokowania z Polską podejmie się na nowo 10 września w Warszawie. Przewodniczący delegacji niemieckiej będzie je prowadził na podstawach ustalonych przez rząd poprzedni. Z powodów politycznych rokowania z Polską, trwające już od trzech lat należą do najtrudniejszych jakie wogóle Niemcy prowadzą. Rzesza jednak chce zakończyć wojnę celną i starać się o uregulowanie stosunków gospodarczych z Polską. Rząd Rzeszy zgadza się w opinii powszechnej z tem, że rokowania powinny zabezpieczyć interesy Niemców na wschodzie. (Chodzi Niemcom oczywiście głównie o ustępstwa w sprawie osiedleńczej na zachodzie Polski. — Red.)

Głodówka w trumnie.

Bukareszt, w sierpniu.

Wieżniak, Piotr Kremelczuk, w Pa-sagaul Mare zakochał się w żonie swego sąsiada Michała Wiktor. Gdy ta nie chciała odwzajemnić jego gorących uczuć, chwycił się osobliwego sposobu, by zdobyć sympatię.

Oto sam wyciosał sobie trumnę, ustawił ją pod progiem mieszkania swej bogdanki, położył się w tem niesamowitem łożu i zdumionej tą sceną Wiktorowej oświadczył, że rozpoczyna pięcio-

dniową głodówkę, by dać jej w ten sposób dowód swych uczuć.

Wiktorowa, zamiast się przerazić, a potem paść w ramiona zdesperowanego amanta, zaczęła sobie z niego bezlitośnie pokpiwać, co Kremelczuka wprawilo w taką wściekłość, że wyskoczył z trumny porwał opartą o próg chaty siekiere i kilku uderzeniami rozpiął nieszczęśliwej kobiecie czaszkę.

Wiktorowa padła na miejscu trumny. Niezwykłego zabójcę-szałęca aresztowano.

Olbrzymia powódź w Indiach.

Setki miast zagrożonych.

London, 1. 8. (tel. wł.) W Himalajach straszna powódź grozi zupełnym zniszczeniem wszelkich miast i osiedli położonych na środkowym brzegiem rzeki Hindus. Przyczyna powodzi jest następująca. Ogromny lodowiec, 1000 metrów szeroki, a 400 mtr. długi, tworzył od dwu lat naturalną zapórę jednego z

dopływów Hindusu. Dnia 12 bm. o godzinie 10-ej rano lodowiec nie mogąc już wytrzymać naporu wody nagle się załamał. Olbrzymie fale wody runęły z wysokości 15 tys. stóp w główne koryto rzeki. Wśród ludności jest straszna panika. Bliższych szczegółów brak z powodu przerwania komunikacji.



Redaktor na przymusowych ferjach.

Z Kowna donoszą, że rozporządzeniem komendanta Kowna, główny redaktor dziennika „Rytas” Dauraskaunas wysłany został na 2 tygodnie do obozu koncentracyjnego. Gazeta podlega w dalszym ciągu cenzurze. Obecnie redaguje „Rytas” b. premier Bystras.

Pożar w niemieckiej fabryce kabli w Adlershorf.

W sobotę wieczorem zniszczył groźny pożar składnice fabryki kabli i przewodów izolowanych firmy C. A. Vogel A. G. Licznym zaalarmowanym oddziałem berlińskiej straży pożarnej udało się uratować jedynie główny gmach fabryczny. Szkody, powstałe ze zniszczenia gotowych materiałów idą w miliony marek.

Tajemniczy wypadek pod Berlinem.

Znany w kołach sportowych wyścigowiec na motocyklu Fromm opuścił w sobotę po południu na motocyklu Charlottenburg, aby odwiedzić żonę, bawiącą u krewnych na Łużycach. Fromm w oznaczonym terminie do żony nie przybył. Przechodnie znaleźli go w niedzielę rano na szosie niedaleko Swibuża bezprzytomnego i ciężko okaleczonego. Co było powodem nieszczęścia nie wiadomo. Zdrucgotany motocykl znaleziono w pobliżu. Wyjaśnieniem zagadki zajęła się policja.

Troje dzieci przysypanych ziemią

Troje dzieci bawiło się koło szosy na nasypie w Bronowicach. Nagle wał obsunął się i runął na dzieci, które momentalnie zostały przysypane ziemią. W tej chwili przejeżdżał koniemi koło miejsca tragicznego wypadku wieśniak. Zatrzymał konie i usiłował dzieci odgrzebać. Gdy usiłowania jego nie udaly się, wezwał pomocy oficerów, wychodzących z koszar. Natychmiast przybył i lekarz wojskowy.

Wydobyto dzieci, niestety dwoje już nie żyło, a trzeciego chłopczyka, ledwo lekarz przyprowadził do życia.

PROGRAMY RADJOFONICZNE

ŚRODA, 15 SIERPNI 1928 R

Poznań, (344,8). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,00—12,05: Sygnał czasu. 13,00—13,00: Koncert gramofonowy. 17,00—18,30: Koncert orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 18,30—18,50: P. Sylw. Wesołowski, humorysta i wirtuoz na organkach. 18,50—19,15: Odczyt (Transmisja z Warszawy). 19,15—19,45: „Silva rerum”. 19,45—20,05: Komunikaty. 20,15—22,00: Koncert popularny (Transmisja z Warszawy). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteorologiczny i PAT. 22,20—22,40: Nadprogram. 22,40—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa. (1111). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,00—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15,55—16,00: Komunikat meteorologiczny. 16,00—17,00: Odczyt z działu rolniczego. 17,00—18,30: Koncert orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 18,30—18,50: Rozmaitości. 18,50—19,15: Odczyt pt. „Wycieczki w dół Wisły” — prof. J. Kołodziejczyk. 19,45—20,10: „Skrzypka pocztowa”, korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 20,15: Koncert popularny orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 22,00—22,05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram.

Pomorska Wystawa Ogrodniczo-Przemysłowa

w Toruniu 20294

od 28 lipca — 4 października 1928 r.

Wioślarstwo polskie na Olimpiadzie.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Piątek 10 sierpnia br. był dla sportu wioślarskiego wielkim dniem. W dniu tym odbyły się bowiem na olimpiadzie regatowym w Sloten finały zawodów wioślarskich, w których stanęły po nadzwyczaj wielkiej ilości biegów eliminacyjnych tylko pierwszorządne osady światowe. Od samego rana panował na szosie do Sloten wielki ruch. Nietylko finały i ciekawie zapowiadające się biegi, ale też piękna pogoda przyczyniły się do tego, że na regaty przybyło kilka tysięcy widzów z całego świata, a wśród nich szereg dygnitarzy poszczególnych państw. Trybuny były do ostatnich miejsc zajęte.

Punktualnie o godz. 1,40 po poł. rozpoczęły się biegi. W czwórkach ze sternem startowały Włochy z Szwajcarią; bieg wygrali łatwo Włosi w czasie 6,47 $\frac{4}{5}$. Czas Szwajcarii 7,03 $\frac{2}{5}$. W tym biegu przypada Polsce trzecie miejsce.

W dwójkach na długie bez stern. zwyciężyli Niemcy Anglików tylko bardzo małą różnicą. Niemcy prowadzili bieg. W finiszu zanosilo się na wygraną Anglików. Czas Niemców 7,06 $\frac{2}{5}$, Anglików 7,08 $\frac{4}{5}$.

W jedynkach zwyciężył znany Australczyk Pearce Amerykanina Myersa w czasie 7,11, czas drugiego 7,20 $\frac{4}{5}$. Zwycięzca, który mieszka we wsi Sloten, sprawiono wielką owację przez mieszkańców tej wioski.

W dwójkach ze sternikiem zwyciężyła Szwajcarija Francję w czasie 7,43 $\frac{3}{5}$. Czas Francji 7,48 $\frac{2}{5}$.

W czwórkach bez stern. zwyciężyła Anglja Stany Zjednoczone w czasie 6,36. Był to najciekawszy bieg dnia. Stany Zjednoczone prowadziły bieg, dopiero na finiszu przegrały o 1 sekundę.

W dwójkach na cztery krótkie zwyciężyły Stany Zjedn. Kanadę w czasie 6,41 $\frac{2}{5}$. Czas Kanady 6,50.

W ósemkach wyszły Stany Zjednoczone przed Anglią o 1 długość w czasie 6,03 $\frac{1}{5}$. Czas Anglii 6,05 $\frac{3}{5}$.

Po każdym biegu wręczano zwycięzcom wieniec laurowy oraz orkiestra zagrała hymn narodowy. Równocześnie wciągnięto na maszt banderę odnośnego państwa. Organizacja regat stała na bardzo wysokim poziomie. Jest to temat, do którego należy jeszcze powrócić.

Ogólne wyniki: Czwórka ze stern. 1 Włochy, 2 Szwajcarija, 3 Polska. Dwójki na krótkie: 1 Stany Zj., 2 Kanada, 3 Anglja. Jedynki: 1 Australja, 2 Stany

Zj., 3 Anglja. Dwójki ze stern.: 1 Szwajcarija, 2 Francja, 3 Belgja. Czwórki bez stern.: 1 Anglja, 2 Stany Zj., 3 Włochy. Dwójki bez stern.: 1 Niemcy, 2 Anglja, 3 Stany Zjedn. Ósemki: 1 Ameryka, 2 Anglja, 3 Kanada.

Nasi bydgoscy wioślarze zdobyli więc na 11 państw trzecie miejsce. Jest to sukces wspaniały. Z okazji odniesionego zwycięstwa otrzymała dzielna nasza osada w tym czasie już szereg życzeń zarówno telegraficznie jak listownie, mianowicie od Zarządu Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, prezesa Polskiego Zw. Tow. Wioślarskich mecenasa Radwana, prezydenta miasta dr. Chmielarskiego, Rady Miejskiej miasta

Bydgoszczy, „Dziennika Bydgoskiego“ i prof. Albrychta.

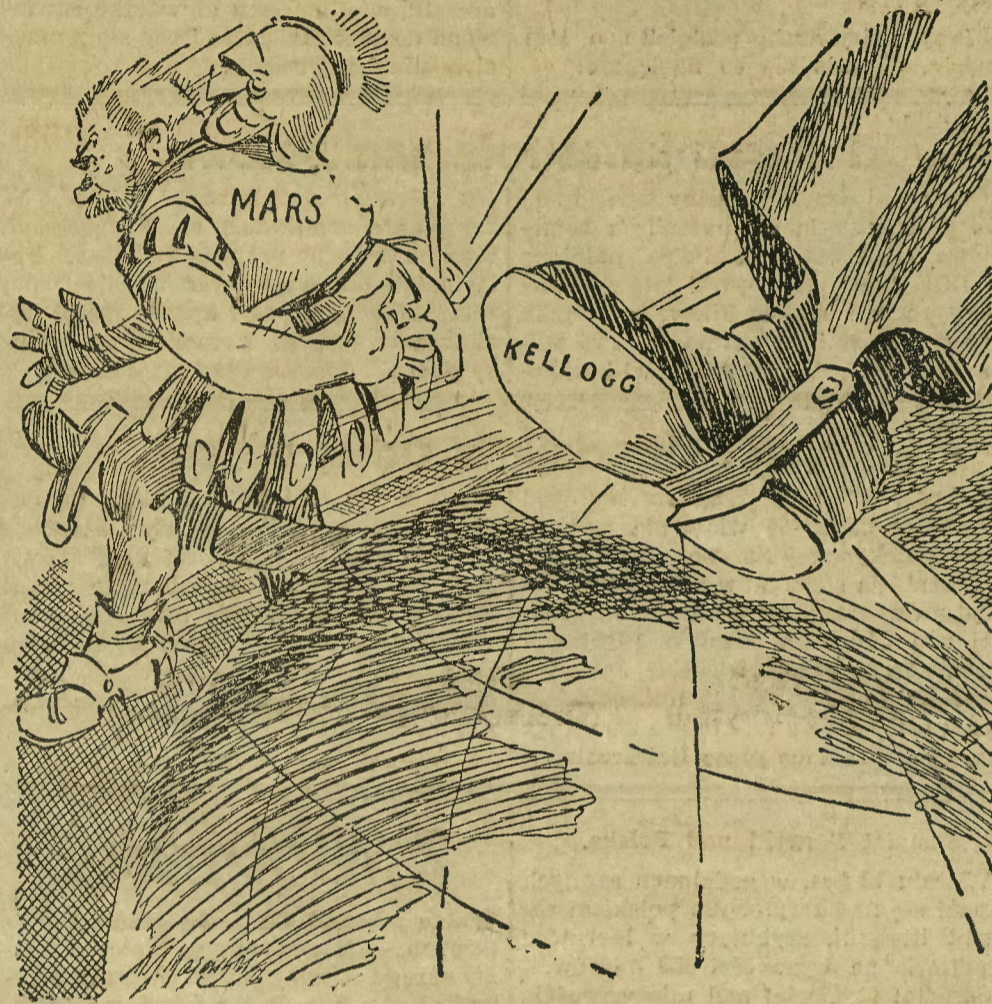
Komitet Polski Olimpijski urządził dziś dla naszych zwycięzców specjalne przyjęcie, w którym uczestniczyli również polski konsul z Amsterdamu, ksiądz Lubomirski z małżonką i różni przedstawiciele. Na cześć wioślarzy bydgoskich wzniesiono liczne toasty.

Sukcesy wioślarzy polskich zarówno czwórki jak i ósemki wyrobiły nam wśród zagranicy dalsze poważanie i szacunek. Nadzwyczaj chwalebnie rozpisują się o wynikach wioślarstwa polskiego gazety holenderskie.

Zrobiliśmy nasze na Olimpiadzie. A teraz do pracy intensywnej, abyśmy na regaty europejskie 1929 r. w Bydgoszczy byli odpowiednio przygotowani.

Amsterdam, dnia 10 sierpnia 1928 r.
Wł. Żewicki.

To byłby rekord olimpijski,



gdyby Kelloggowi udało się takie kopnięcie!

Bojkot murzynów w Ameryce.

Utworzyli oni wskutek tego państwo w państwie.

Yankesi nie troszczyli się do tej pory kwestją mniejszości narodowych u siebie. Ale ostatnimi czasy wysuwa się coraz jaskrawiej problem rasowy w Stanach Zjednoczonych.

O ile wobec milionerów żydowskich, jeśli ci zamerykanizowali się tak, że absolutnie niczem nie przypominają na zewnątrz swojej rasy, — zachowuje się prawdziwy Yankee z całą rezerwą, to mowy niema o bliskim współzyciu towarzyskim między żydami, a „prawdziwymi Yankesami“.

Stokroć gorzej, nawet groźniej przedstawia się sprawa stosunku Yankesów do rasy czarnej.

W Nowym Jorku mięszka przeszło milion żydów, a są między nimi nietylko wpływowi finansisci, potentaci giełdy, fabrykanci, oraz kupcy pierwszej gildy, ale też setki tysięcy dzielnych rzemieślników, i robotników. Z taką potęgą trzeba się liczyć i obchodzić się z nią dyplomatycznie.

Żydzi zresztą nie są groźni dla Ameryki. Amerykanizują się i przywiązani są do nowej swojej ojczyzny.

Co innego murzyni. Ogółem żyje ich w Ameryce 9 milionów. W Nowym Jorku liczba murzynów wynosi 200 tysięcy. Zorganizowani w „Czarny Ludowy Związek“ (od r. 1920), do którego teraz należy 9 milionów amerykańskich murzynów, zaczynają teraz żyć własnym życiem. Mają w Nowym Jorku swój teatr w dzielnicy murzyńskiej Harlem. Tam się izolowali w tej dzielnicy Nowego Jorku. Tam są lekarze, kupcy, adwokaci i rzemieślnicy murzyni. Tam rozwijają się wyznaniowe parafjalne szkoły murzyńskie, z których młode pokolenia wychodzą nieprzejednanymi wrogami Yankesów.

Towarzyski bojkot murzynów w Nowym Jorku jest wprost okrutny, bezwzględny.

Niema klubu, niema towarzystwa amerykańskiego, w których ścierpanoby murzyna bez względu na jego stanowisko. Dlatego też izolowali się oni w swoich dzielnicach, i tylko z rzadkiej okazji spotkać naprzykład można w towarzystwie amerykańskim profesora uniwersytetu murzyna, sławnego ich uczonego, adwokata, lub lekarza. Zaproszono ich pod przymusem, a oni czują się tam nieswojsko.

W dzielnicy Harlem przyszło onegdaj do ostrej walki między policją amerykańską a murzynami. Jakiś mu-

Dr. Antoni Marczyński.

55

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Było to w sobotę. Wesół, uśmiechnięty wracał Andrzej z biura, pogwizdując sobie z radością, że sympatyczny weekend zwalnia go z popołudniowego urzędowania i że cały wolny czas będzie mógł Iris poświęcić. W domu czekała go miła niespodzianka, bowiem Iris wstała z łóża po raz pierwszy po pamiętnych wypadkach i ubrana w jasne chińskie kimono, pożyczone jej przez uprzejmą gospodynię, powitała go czarującym uśmiechem na progu jego kawalerskiego mieszkania. Posłał natychmiast służącą po flaszkę wina, aby oblać ten radosny wypadek, w świetnych humorach zjedli lunch, siedząc naprzeciw siebie przy małym stoliku, wypili czarną kawę na balkonie i gwarzyli sobie do wieczora jak para narzeczonych lub kochanków, którzy nie widzieli się ze sobą czas dłuższy i mają sobie wzajemnie niezmiernie wiele do opowiedzenia...

Aż przyszła chwila zapadania zmroku.

Kiedy przednie strażce nastającego wieczoru wtargnęły do pokoju, gdzie siedzieli od chwili oboje, polip jakichś złych przeczuć zcisnął ich serca niewidzialnymi mackami i cień smutku padł na delikatną twarzyczkę Iris...

— Każdego wieczora zapewniałam pana, — zaczęła swym cichym, melodyjnym głosem, przerywając uciążliwą ciszę, jaka zapanowała przed kilkoma minutami i dała się obojgu we znaki, — zapewniałam pana, że nazajutrz opuścę jego gościnny dom i przeniosę się do swojego mieszkania. Niestety, stan mego zdrowia nie pozwolił mi dotrzymać słowa... dotychczas. Skoro jednak dzisiaj opuściłam łóżo i czuję się całkiem dobrze, nie mogę dłużej nadużywać pańskiej gościnności, nie mogę swego wybawcę narażać na kłopot.

— A gdybym panią zapewnił słowem, — przerwał żywo: — że nie sprawia mi pani najmniejszego kłopotu swą obecnością, że przeciwnie pani towarzystwo daje mi chwile radości, jakich nigdy przedtem nie zaznałem, czy i wówczas nie zgodziłaby się pani nadal tutaj pozostać?

— Nie, drogi przyjacielu. Nie mogę. Sam to pan winien zrozumieć, że nie mogę tu ani dnia dłużej pozostać, skoro stan zdrowia pozwala mi na opuszczenie tego domu.

— Rozumiem. Opinia.

— Ah, opinia? Cóż mnie może zależeć na opinii publicznej. Wie pan chyba nazbyt dobrze, że barówki nie cieszą się dobrą reputacją. Kogóżby więc zdziwiło, gdyby jedna więcej z nich została utrzymanką młodego Europejczyka, który pragnie sobie umilić pobyt na dalekiej obczyźnie.

— Utrzymanką? Pani sądzi zatem...

— Powiedzmy: przyjaciółką, skoro tamta definicja pana razi.

— Obie mnie razi, — rzekł porywco: ponieważ podobna myśl ani mi nie

przemkła przez głowę i proponując pani dalszą gościnę u siebie...

— Nie miał pan żadnych złych intencji, — skończyła: Wierzę panu, drogi przyjacielu. Skoro jednak nasz dalszy wzajemny stosunek ma się opierać na platformie bezinteresownej, szczerzej przyjaźni, jak dotychczas, to właśnie niezbędną jest natychmiastowa separacja.

— Natychmiastowa — powtórzył głucho.

— Tak, natychmiastowa, — powiedziała cicho, lecz bardzo stanowczo. — A ponieważ ja, poznawszy twój kryształowy charakter, mój zacny przyjacielu, pragnę gorąco, aby na horyzoncie naszego dotychczasowego stosunku nie pojawiła się żadna chmurka, przeto opuszczę ten dom... jutro. Chyba zgadza się pan ze mną w tym względzie?

— Andrzej nie odpowiedział na to pytanie; nie dosłyszał go prawdopodobnie, zajęty myślą, jaka zrodziła się już przed kilkoma dniami w najskrytszych tajemnicach jego serca, lecz przez czyste kawalerski brak zdecydowania nie oblokła się jeszcze w szatę słów jasnych, otwartych, woląc czekać na łatwiejszą sposobność...

Zaniepokojona do żywego jego milczeniem, rzuciła nieśmiało pytanie:

— A może nie zgadza się pan ze mną? Może w głębi serca pragnie pan, aby nasz stosunek przybrał inne formy? Może panu nie wystarcza... przyjaźń?

— Tak panno Iris, — odparł, budząc się nagle z zadumy. Przyjaźń pani cenię ogromnie, ale nie wystarcza mi ona!

Posmutniała bardzo, zasepiła się i głowę zwiesiła nisko.

— Nie mogę mieć o to żalu do... pana. To przecież zupełnie zrozumiałe. Mam żal tylko do siebie, że nie potrafiłam się przygotować na nowy, bodajże nabożeniejszy zawód. Tak, tak, — mówiła w zamyśleniu: Stara to jak świat prawda, że pomiędzy przedstawicielami dwóch różnych plemi nie może być mowy o bezinteresownej przyjaźni. To pusty frazes. Prędzej czy później musi przyjść konieczne zło... pożądanie.

— Pani mnie źle zrozumiała, panno Iris.. Mówiąc, że przyjaźń pani mi dziś nie wystarczy, miałem na myśli tylko to, że pragnąłbym, aby nasz wzajemny stosunek przybrał formy jeszcze bardziej stałe, że pragnąłbym gorąco, by pani zgodziła się zostać ze mną na zawsze, jako... moja małżonka. Miss Iris, — rzekł głosem nieco drżącym ze wzruszenia: — mam zaszczyt prosić panią o jej rękę!

Słowa ugrzęzły jej w krtani. Nie była w stanie wykrztusić ani jednej sylaby, zaskoczona nieoczekiwaną propozycją i z rozchyłnionymi usteczkami, z falującą pierśią siedziała naprzeciw niego ponętna, piękna jak niezmiernie zjawisko...

— Mnie? O rękę pan prosi? — wybuchnęła w końcu.

— Tak, potwierdził bardzo poważnie.

— Czy pan się zastanowił, panie Andrzeju, czy pan..

— Tak jest, — wtrącił skwapliwie: — To co rzekłem, nie było bynajmniej przejawem chwilowego nastroju, lecz rzeczą przemyślaną gruntownie, przetrawioną w umyśle, przespaną.

— Przespaną? Więc już wczoraj.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ryzn ukradł w kolejce podziemnej mięso i schronił się do Harlemu. Murzyni nie chcieli go wydać. Doszło do blokady domu, w którym się schronił ten człowiek. Władze wysłały do Harlemu 2500 uzbrojonych policjantów. I dopiero po zaciętej walce murzyni ustąpili.

Kwestja rasowa w Stanach Zjednoczonych — pisze prasa amerykańska, omawiająca bliskie wybory — stała się aktualną — i z tą kwestją liczyć się będzie musiał nowy prezydent.

Imigracja meksykańska do Stanów Zjednoczonych.

Komisarz imigracyjny Harry S. Hull opublikował liczby, dotyczące imigracji Meksykanów do Stanów Zjednoczonych. Kilkunastu senatorów i kongresmanów zaznaczyło już, że w nieograniczonej zadną kwotą imigracji Meksykanów widzą wpływy szkodliwe na interesy amerykańskiego robotnika oraz pokrzywdzenie osób należących do europejskich narodów, którzy wskutek istniejącego prawa imigracyjnego tylko w ściśle oznaczonej i mniejszej liczbie przybyć mogą do Stanów Zjednoczonych.

W roku 1914 przybyło do Stanów Zjednoczonych 102,215 Meksykanów. Wprowadzenie podatku pogłównego w kwocie dziesięciu dolarów miało ten skutek, iż emigracja meksykańska w najbliższym roku spadła na 45,018. W 1926 r. wynosiła ona już 54,448 a w 1927 nawet 69,685. Od roku 1920 na drodze prawnej przybyło 439,165 Meksykanów. Hull kładzie na przytoczone słowa „w drodze prawnej” szczególny nacisk, albowiem w rzeczywistości liczba przybyłych Meksykanów jest znacznie wyższa. Cały szereg osób, obeznanych dokładnie z stosunkami nadgranicznymi zapewnia, że w latach tych najmniej 750,000 Meksykanów wywędrowało do Stanów Zjednoczonych, albowiem przemysłnictwo na granicy meksykańskiej kwitnie jak nigdy.

Przyjdzie niezawodnie do tego, że napływ robotników meksykańskich i kanadyjskich będzie musiał być tak samo ograniczony, jak napływ robotnika europejskiego, inaczej Meksykanie zupełnie zaleją Stany Zjednoczone, ze szkodą dla lepszego robotnika europejskiego.

Z KRAJU.

Co Prez. Mościcki dostanie od króla cyganów?

Michał Kwiek, „król” polskich cyganów jest rodzonym bratem króla cyganów europejskich — Dymitra Kosiora Kwieka. Sztab tego „króla” przyduje tymczasem w Warszawie na Marymoncie.

Król polskich cyganów po przybyciu p. Prezydenta Rzplitej ma złożyć mu hołd i nosi się podobno z zamiarem ofiarowania p. Prezydentowi starożytnego pierścienia — rodzinnej pamiątki. Pierścień ten, kowany mistrzynie ze szczerego złota waży przeszło 20 gramów.

Lokaut za pobicie dyrektora.

Z Częstochowy donoszą: Na tle zniżki płac akordowych w państwowej hucie Blachownia, wydzierzawionej niedawno hucie Handtkego, doszło do gorszącego zajścia.

Robotnicy, rozgoryczeni zniżką pobili ciężko dyrektora Szramkego, który zresztą był wykonawcą polecenia zarządu. Dzięki interwencji kilku światlejszych robotników zajście nie przybrało tragicznego obrotu.

Zarząd fabryki ogłosił lokaut wszystkich robotników na czas nieograniczony.

Czterej mordercy gen. Bałachowicza zostaną straceni.

Warszawa, 13. 8. W sądzie apelacyjnym rozważano sprawę o morderstwo dokonane na osobie b. gen. Józefa Bałachowicza, brata słynnego partyzanta. Czterech oskarżonych bandytów wyrokiem sądu w Białymstoku skazanych na śmierć wniosło apelację. Sąd apelacyjny po przemówieniu prokuratora postanowił skargę odwoławczą odrzucić i zatwierdzić wyrok śmierci. Nadmienić należy, że skazanym nie przysługuje prawo korzystania z dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej.

Jak sportsmen Ostrowski trenował swą narzeczoną do Olimpiady.

Tragikomiczna scena na Wiśle pod Warszawą.

Warszawa, 13 sierpnia.

Mieszkańcy Warszawy, kąpiący się dziś we Wiśle, lub spacerujący nad jej brzegiem, byli świadkami arcykomicznego widowiska. Oto środkiem rzeki płynęła łódź, na której wiosłował młody człowiek, ubrany w kostium kąpielowy. Łódź pędziła szybko z biegiem rzeki. Za łodzią ciągnęła się przyczepiona do niej 8-metrowa linka, do drugiego zaś końca linki, przywiązana była młoda dziewczyna, która jak opętana biła rękami o wodę, i wrzeszczała z całych sił o ratunek.

Straż rzeczna podpłynęła natychmiast z motorówką, do tej niezwyklej łodzi, wyciągnęła czerwoną jak rak ze zimna dziewczynę na pokład motorówki, a łódkę wraz z wioslarzem przyholowała do brzegu.

Przy spisaniu protokołu o tem zajściu, okazało się co następuje:

I znowu katastrofa samolotowa.

Około wsi Kurnędz gminy Łęczno nad Pilicą, wydarzyła się katastrofa samolotowa. Samolot typu „Potez” należący do DOK Łódź, dokonywał lotów manewrowych nad okolicą Pilicy, w związku z odbywającymi się ćwiczeniami 25 pułku piechoty. W pewnej chwili wsku-

Młody sportsmen, nazwiskiem Wacław Ostrowski, tak się przejął igrzyskami olimpijskimi w Amsterdamie, że postanowił swoją narzeczoną Marię Stakowiczówną, wytrenować do zawodów pływackich. Ponieważ jednak dziewczyna nie chciała o tem ani słyszeć, więc wczoraj wciągnął ją po pijanemu nad brzeg Wisły do wsi Siekierki, tam ją rozebrał, przywiązał jej pod pachy dwa wołowe pęcherze, aby nie utonąła. Potem wziął ją na 8-metrową linkę, wrzucił do wody i od Siekierki aż do Warszawy pawił ją w ten sposób we wodzie.

Podobno panna Stakowiczówna powzięła niezłomny zamiar, zwrócić swemu narzeczonemu zaręczynowy pierścionek.

Mocno podpitego trenera zabrano do aresztu, a olimpijską pływaczkę zawieziono do szpitala, gdzie leczy się z przeziębienia i ze strachu.

Ponura zbrodnia w cichej wiosce.

Z Łodzi donoszą: Wioska Jezioro pod Sieradzem stała się widownią ponurej zbrodni dokonanej na tle charakterystycznym dla stosunków wiejskich. Po między dwoma gospodarzami wymienionej wsi 34-letnim Józefem Płachtą i krewniakiem jego 50-letnim Janem i 18-letnim Stanisławem Balcerzakiem wynik ostry spór o to, kto ma sprzątać pola żytem zasiane przez Balcerzaka, a

tek defektu motor przestał działać. W aeroplanie znajdowali się kapral-pilot, oraz obserwator porucznik Ścibor. Postanowili oni wylądować na nierównej roli. Przy lądowaniu aparat zaczął koziółkować i uległ strzaskaniu. Lotnicy doznali dość poważnych obrażeń.

należące tytułem dożywotniego władania do teścia Józefa Płachty i Stanisława Balcerzaka. Gdy Józef Płachta, widząc, że Balcerzak sprząta żyto chciał załadować je na swoje furmanki, ten ostatni wraz z ojcem rzucili się na niego i zadali mu szereg uderzeń w głowę widłami, tak, że Płachta padł i po paru minutach zmarł.

Samolot litewski nad Polską.

W dniu 12 bm. w godzinach rannych ukazał się nad terytorjum polskiem samolot litewski, szybujący w kierunku Braclawia na wysokości 450 metrów.

Samolot przeleciał nad miejscowością Dukszty w pow. święciańskim i znikł w kierunku granicy sowieckiej.

Obywatelowi m. Równego skradziono 12 000 zł. i 8 dolarówek.

W nocy z dnia 11 na 12 bm. w Równem do prywatnego mieszkania przy ul. 3 Maja 92, dostali się kasiarze i po rozpruciu rakiem kasy ogniowatej zrabowali około 12 000 złotych gotówką i 8 dolarówek oraz biżuterję, której wartości dotychczas nie ustalono.

Chłopi z sąsiednich wsi stoczyli krwawą bitwę.

Z Warszawy donoszą: Między mieszkańcami wsi Powsin a Powsinek pod Wilanowem, wynikł zatarg, który zamienił się w masową krwawą bójkę. Do bójki stanęło do 40 mężczyzn uzbrojonych w kłonicę i widły. W zażartej bójce raniono 10 osób.

Krwawa walka wśród cyganów pod Częstochową.

Pod ksią Cykarzew koło Częstochowy rozegrała się krwawa walka między dwiema grupami cyganów.

Cyganie napastnicy zrabowali 1000 zł pobili kilku przeciwników do krwi i ostrzeliwując się z rewolwerów, wycofali się. Jedna cyganka jest poważnie poraniona.

Urwał kanonierowi głowę.

Okropny i jednocześnie niezwykle wypadek wydarzył się w obozie ćwiczeń w Leśnej, powiatu baranowickiego.

Przed łufą armaty, przygotowanej do strzału, stanął rezerwista kanonier Marcin Sokal. Nagle oddano strzał. Mimo że armata nabiła była ślepyim nabojem, przybitka naboju oraz szalony pęd powietrza urwał Sokalowi głowę.

Z Włocławka.

Walne zebranie Chr. Związków Zawodowych. — Nadzwyczajne Walne Zebranie okręgu włocławskiego Związku Straży Pożarnych. — Pożar zabudowania gospodarskiego od pioruna. — Syn właściciela został zabity. — Napad rabunkowy. — Śmiała kradzież. — Zgon ofiary rozprawy nożowej.

W dniu 5. bm. we Włocławku odbyło się walne zebranie Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Po referacie i dyskusji nad włocławską Powiatową Kasą Chorych, zapadła następująca rezolucja:

1) Komisarz Kasy Chorych nie liczy się z zażaleniami i nie działa nad poprawieniem stosunków w K. Ch.

2) lekarze Kasy Chorych pełnią swe obowiązki niedbale.

3) Kasa Chorych wydaje najgorsze lekarstwa i w razie choroby ubezpieczonemu wstrzymane są zasiłki.

4) Ubezpieczeni pod rządami komisarza nie mają wcale przystępu do kontrolowania sum przychodowych i rozchodowych Kasy Chorych i nie wiedzą, na co te pieniądze są obracane.

Wobec tych faktów, Chr. Związki Zawodowe zwróciły się do Urzędu Ubezpieczeń Kas Chorych w Warszawie o wniknięcie w tutejsze stosunki i rozpięcie nowych wyborów w Włocławskiej Powiatowej Kasie Chorych.

W niedzielę, dnia 12. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków okręgu włocławskiego Związku Straży Pożarnych. Zebranie zwołane zostało w celu wybrania jednego członka do Zarządu Okręgowego, na miejsce b. starosty p. Olszewskiego, prezesa Związku, który zrzekł się tego stanowiska.

Dnia 9. bm. o godz. 2 m. 30 popoł. we wsi Dąb Mały pow. włocławskiego, w zabudowaniach gospodarskich Edwarda Szermana, od uderzenia pioruna wybuchł pożar. Od uderzenia zabity został syn właściciela 22-letni Ludwik. Po czterogodzinnej pracy straż pożarna z Dobięgniewa ogień ugasiła. Światła wylosowały około 20 tys. złotych.

We wsi Włotówo napadło dnia 4. bm. na Franciszka Krawca komiwojżera kilku opryszków, którzy zadali Krawcowi kilka ciosów nożami, poczem skradłszy 110 zł., zbiegli. Napadniętego przewieziono do szpitala św. Antoniego we Włocławku, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej.

Dnia 10. bm. podczas targu na placu gen. Dąbrowskiego doktorowi Korniejewskiemu nieznanymi sprawcy skradli z kieszeni portfel, w którym znajdowało się przeszło 4.000 zł. Policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia.

W szpitalu św. Antoniego dnia 8. b. m. zmarł na skutek odniesionych ran Stanisław Kłosiński, który 4 sierpnia został pokrajany przez nożowców.

Z. Bobowski.

Pocztowcy walczą o swój byt.

Warszawa, 13. 8. Akcja o poprawę bytu pracowników pocztowych, telegrafu i telefonów, toczy się obecnie w kierunku uregulowania spraw dodatków nadzwyczajnych, t. j. 1) dodatek kasowy na manco, który otrzymują pracownicy szeregu instytucji prywatnych i państwowych, 2) dodatek za służbę wykonywaną w niedziele i święta, 3) dodatek za pracę w godzinach pozasłużbowych, 4) dodatek za kierownictwo, który ma na celu rekompensatę tych urzędników, którzy jako kierownicy odpowiadają moralnie i materialnie za urząd i podlegli im personel; 5) dodatek techniczny i 6) tantiemy dodatkowe.

Dodatki te w kwotach preliminowanych przez Min. Poczt i Telegrafów wynosiły około 5 milj. zł. rocznie. Obecnie toczą się wstępne konferencje. Po przyjeździe min. Miedzińskiego Związek Pocztowców zamierza wystąpić z memorjałem.

Księżna, która szmuglowała kombinacje

W Dziedzicach na Śląsku Cieszyńskim podczas rewizji międzynarodowego ekspresu Paryż—Bukareszt urzędnicy celni znaleźli cały skład bielizny jedwabnej z Paryża, ukryty w bagażu pewnej podróżnej, podającej się jako księżna rumuńska, spokrewniona z domem panującym. Mimo bardzo energicznych protestów księżnej bielizna została skonfiskowana i sprzedana będzie w drodze licytacji.

Uporządkowanie dworców kolejowych.

Min. komunikacji wydało zarządzenie w sprawie doprowadzenia do porządku dworców kolejowych. Na wszystkich dworcach umieszczone mają być zegary tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne budynków. Uporządkowane mają być i odremontowane wnętrza. W salach umieszczone mają być plany danej miejscowości dla orientacji podróżnych. Dobre zarządzenie, ale jeśli na jego wykonanie podwyższono taryfy kolejowe, to te porządki są nieco za kosztowne!

Tragiczne dzieje rodzinny urzędnika.

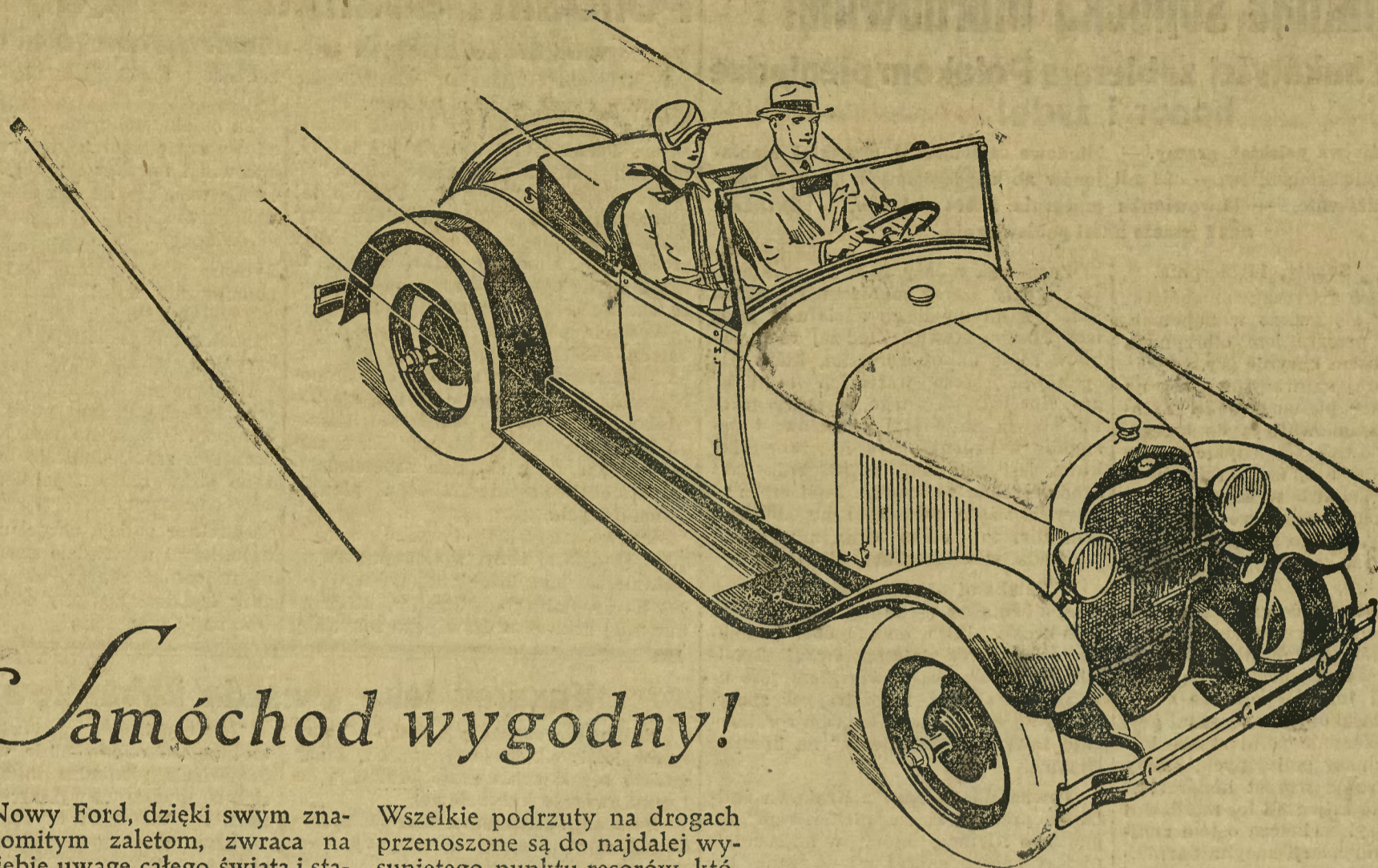
Kilka dni temu donosiliśmy o tem, że na szosie koźmieckiej pod Radomiem znaleziono trupa urzędnika dyrekcji lasów państwowych w Radomiu, Kazimierza Romanowicza, który, jadąc rowerem, dostał ataku serca i zmarł. Obecnie w ub. sobotę o godz. 4 popoł. znaleziono w domu nr. 10 przy ul. Głuskiej, zwłoki żony Romanowicza, Lidji, która odebrała sobie życie przez powieszenie. Denatka w liście pozostawionym do rodziny stwierdza, iż odbiera sobie życie z rozpaczy po stracie męża.

Sprzeniewierzył 10 000 zł.

W Cieszynie policja aresztowała agenta podróżującego fabryki czekolady „Delta” w Cieszynie Lazara, który sprzeniewierzył na szkodę tejże firmy około 16 tys. zł. Defraudant został odstawiony do więzienia urzędu śledczego w Cieszynie.

Śmiała ucieczka więźnia.

Odsiadujący w Łomży karę 6-letniego więźnia ciężkiego znany działacz komunistyczny Wacław Kwiatkowski dokonał ucieczki podczas przeprowadzania go z więzienia do jednego z lekarzy.



Samochód wygodny!

Nowy Ford, dzięki swym znakomitym zaletom, zwraca na siebie uwagę całego świata i stanowi dowód, jak dalece udało się Ford Motor Company skonstruować automobil pod każdym

względem stojący na tym samym poziomie, co wysokiej klasy wozy, a jednak dostępny dla szerokich warstw, dzięki swej niskiej cenie.

Badając cechy tego wozu, dojdziecie niewątpliwie do przekonania, że jest on zbudowany w sposób wprost genialny i że w zupełności odpowiada Waszym najwyższym pragnieniom i wymaganiom co do jakości wozu.

Wygodne karoserje, w których siedzenia i oparcia zbudowane są w sposób, zapewniający jadącym wygodną pozycję, nisko położony punkt ciężkości i hydrauliczne amortyzatory — wszystko to przyczynia się do przyjemnej i spokojnej jazdy. Najistotniejsza jednak przyczyna znakomitej nośności wozu leży w systemie zawieszenia resorów, zapewniającym ścisłą współpracę między hydraulicznymi amortyzatorami i poprzecznymi resorami, jak również we właściwym stosunku wagi powyżej linii zawieszenia resorów do martwej wagi poniżej tej linii.

Wszelkie podrzuty na drogach przenoszone są do najdalej wysuniętego punktu resorów, których sprężynowanie regulowane jest zapomocą hydraulicznych amortyzatorów w ten sam spo-

sób, jak sprężyna zamyka drzwi, z tą tylko różnicą, że amortyzator posiada podwójne działanie. Ten system amortyzatorów poza-tem przeciwdziała chybotaniu się nadwozia na skrętach przy dużej szybkości, a co więcej przyciska koła do drogi, powodując tem lepszą adhezję kół nawet wczasie jazdy po wybojach.



Wszystkie te ważne, a łatwe, do pojęcia cechy konstrukcyjne mówią przekonująco o nośności wozu i wygodzie, jaką zapewnia jadącym.

Gorąco zalecamy wypróbować wóz w jeździe dla przekonania się o jego niebywałych zaletach, jako to: znakomita akceleracja, łatwe i bezpieczne hamowanie, moc, szybkość, niezawodna pewność w użytkowaniu, łatwość, z jaką bierze góry i oszczędność w zużyciu paliwa. Przypnie wtedy sami, że Nowy Ford ma prawo zajmować specjalne miejsce na rynku samochodowym zarówno pod względem swej jakości, jak i ceny.

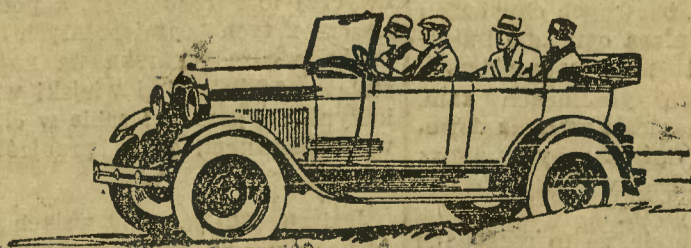
CENY:

Roadster	Zł. 8450
Phaeton	„ 8660
Coupé	„ 10.580
Tudor Sedan . . .	„ 10.760
Sports Coupé . . .	„ 11.205

Zderzaki	295
Ukryte	410
<small>(siedzenie Roadsteru i Coupé)</small>	

Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem. Bez podatku obrotowego.

FORD



FORD MOTOR COMPANY A/S

Zamknąć sopoeką mordownię!

Gdańscy hakatyści zabierają Polakom pieniądze honor i życie!

Liczne samobójstwa polskich graczy. — Młodego miesiące w morskiej otchłani. — Tuszowanie samobójstw. — 20 mil jonów zł. wpechaliśmy w jednym roku w pruskie kieszenie. — Lwowianka przegrała 19.000 dolarów. — Okradają nas i jeszcze nami poniewierają.

Sopoty, 14 sierpnia.

Donoszę Wam o szeregu samobójstw, jakie zdarzyły się świeżo w Sopotach, w związku z przegraniami olbrzymich sum w tamtejszym kasynie gry.

I tak wczoraj zauważyli rybacy na morzu samotnie płynącą łódkę. Zaintrygowani, przyholowali ją do brzegu. W łódce znajdowała się jedynie męska marynarka, a w niej kilka sztonów z kasyna gry. Śledztwo wykazało, że w łódce tej wyjechała na morze młoda para z Warszawy, świeżo poślubiona, która zgrawszy się w kasynie, popełniła samobójstwo.

Zaznaczyć należy, że cały szereg samobójstw, popełnianych w Sopotach nie wychodzi wogóle na światło dzienne. Policja tamtejsza stoi bowiem na usługach kasyna i tuszuje wszelkie skandale, mogące zaszkodzić tej jaskini gry.

W samym kasynie pełni służbę kilku funkcjonariuszy policyjnych, którzy pobierają zawrotne wprost honoraria.

Trzy czwarte klienteli tej mordowni stanowią Polacy. Świadczą o tem znajdujące się w kancelarji kasyna kartoteki poszczególnych graczy. (Każdy gracz ma swoją kartotekę.) 75 procent szafek nosi tytuł „Polen”, a tylko 25 proc. „Deutschland”. W ubiegłym roku pozostawili Polacy w sopoekim kasynie gry zwyż dwadzieścia milionów złotych.

Bardzo często zdarzają się fakty, że letnicy już w pierwszym dniu swego przybycia do Sopot przegrywają cały swój majątek i nie mają nawet pieniędzy na powrotną drogę. Świeżo pewien bogaty kupiec z Warszawy, przybył z żoną i trojgiem dzieci do Sopot. Tego samego wieczora przegrał w kasynie ponad tysiąc dolarów. Ponieważ groził, że z powodu braku środków do życia popełni wraz z całą rodziną samobójstwo, zarząd dla uniknięcia skandalu kupił mu bilety trzeciej klasy pociągu zwyczajnego do Warszawy i dał mu 50 zł. „kieszonkowego” na drogę powrotną.

Zona wielkiego przemysłowca ze Lwowa, niej. pani W. przegrała w sopoekiej jaskini gry 19.000 dolarów.

Zaznaczyć należy, że w kasynie uwiija się cały szereg niebieskich ptaków, którzy sami nie biorą udziału w grze, lecz kradną stawki. Złodziej taki wybiera sobie na ofiarę laika, który nie opanował jeszcze wszelkich tajników gry. Korzysta on z tego, że nowy gracz ten stawia na więcej numerów, i następnie w zdenerwowaniu zapomina, która jest jego stawka. Osobnik taki kradnie jedną ze stawek. Jeśli gracz to zauważy i żąda zwrotu, to mu oddaje, a jeśli nie, to stawka wraz z wygraną przepada w kieszeniach złodzieja.

Z Polakami obchodzą się Niemcy w sposób brutalny, szykanując ich na każdym kroku. Jak wiadomo, obok krupierów siedzą przy stole tak zwani „Spilleiterzy”, których obowiązkiem jest uważać na stawki, i rozstrzygać spory. Każdy spór Polaka z Niemcem rozstrzyga ją zawsze „Spilleiterzy” na korzyść Niemca.

Pewna młoda pani z Krakowa żaliła się przed takim „Spilleiterem” na pewnego Niemca, który w najbezczelniejszy sposób zabrał jej wygraną. Na to „Spilleiter” ów w brutalny sposób odepchnął ją i krzyknął do niej po niemiecku: „Pani tak możesz grać na ulicy w Warszawie, a nie u nas w Niemczech”.

Zaznaczyć należy, że zarząd kasyna rok rocznie po obliczeniu krociowych zysków, przeznacza olbrzymie sumy na niemieckie Grenzschutz, Stahlhelmy i na inne tego rodzaju wrogie nam organizacje wojskowe.

Niestety, nic nie zdoła powstrzymać Polaków od masowego uczęszczania do tej jaskini gry. Jak się dowiaduje Wasz korespondent, cały szereg wysoko postawionych osób, zamierza wnieść petycję do Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wydania ustawy, zabraniającej pod groźbą kary sądowej uczęszczać Polakom do kasyna gry w Sopotach. Ustawa taka zostanie napewno przyjęta przez całe polskie społeczeństwo z wielką radością.

Policjant złapany na... urzędowaniu

Bułgarska historia do humorystycznego filmu.

W Zagorze (Bułgaria) zdarzyła się osobliwa tragicomiczna historia. Przed kilku miesiącami bogaty złotnik nazwiskiem Pechotrollny, liczący już lat 74, poślubił pomimo podeszłego wieku 24-letnią piękną dziewczynę. Pożycie tej niedobranej pod względem wieku pary małżeńskiej nie było oczywiście zbyt szczęśliwe. Młoda mężatka wpadła w melancholję i często wspominała o tem, że zamierza odebrać sobie życie.

Wreszcie pewnego dnia znaleziono młodą kobietę leżącą bez przytomności — zatrutą gazem świetlnym. Samobójczynię przywrócono do życia, ale nie zdołano natchnąć jej ochotą do dalszego bytowania na ziemi przy boku starego męża. Żona złotnika zapowiedziała, że absolutnie nie zaniecha planów samobójczych.

Mąż w śmiertelnej trwodze o życie młodej, pięknej żony, wpadł na pomysł oddania jej pod dozór policyjny. Oplacał on specjalnego policjanta, który co noc miał czuwać u drzwi jego żony, aby

zdenerwowana kobieta nie zrobiła sobie nic złego.

Ta opieka policyjna, hojnie opłacana, zdawała się dobrze wpływać na stan zdrowia i nerwów młodej kobiety; stała się weselszą i rzadziej mówiła o samobójstwie.

Pewnego dnia złotnik zdziwiony tem, że żona jego pomimo dosyć spóźnionej godziny nie wstała jeszcze, wszedł do jej sypialni i o grozo... ujrzał ją w objęciach młodego policjanta, który tej nocy pełnił straż u drzwi.

Przyszło do strasznej awantury, podczas której policjant pobił pana domu. Nie poprzestając na tem, stróż bezpieczeństwa zrobił doniesienie, że znieważono go w czasie... pełnienia obowiązków służbowych.

Dyrektor policji, chcąc uniknąć skandalu, kazał wprawdzie swemu podwładnemu cofnąć skargę, ale złotnik z Zagory będzie zmuszony odtąd sam czuwać nad swoją żoną.

Kanarek jako gwiazda kabaretowa.

Najnowszą sensacją jednego z kabaretów londyńskich jest kanarek, który śmiało rościć sobie może pretensję do tytułu gwiazdy kabaretowej.

Popisem śpiewackim fenomenalnego kanarka towarzyszy akompanjament dwu muzyków.

Skrzydlaty śpiewak nazywa się „Little Sweet”, i posiada głos zdumiewająco czysty o niezwykle rozległej skali.

Tak oryginalna „gwiazda” kabaretowa pobiera odpowiednio wysoką gażę. Oczywiście pieniądze inkasuje właściciel, bo patszkowi wystarcza porcja siemienia i miska wody.

Życie cennego ptaka ubezpieczone jest na wysoką kwotę, zachodzi bowiem obawa, aby jakiś rywal z rodu ludzkiego nie uśmiercił ptaka, który robi mu konkurencję.

Czy długa suknia utrudnia wyjście za mąż?

Sąd angielski odpowiedział: tak!

Czy długa suknia zmniejsza szanse małżeńskie kobiety? Takie zapytanie przedłożono sędziom w Liverpoolu. Mianowicie młoda panna Joanna Barker, wystąpiła ze skargą o odszkodowanie, ponieważ wskutek wypadku nie-szczęśliwego zmuszona jest do noszenia długich sukienek. Przed kilku miesiącami najechał na nią rowerzysta Geoffrey Churton. Panna Barker upadła i silnie się pokaleczyła. Obecnie jest już zupełnie zdrowa, ale na prawej łydce pozostała jej brzydka blizna, którą trzeba maskować spódniczką dłuższą, aniżeli przepisuje moda.

Panna Barker, która zdaje sobie z tego sprawę, że współcześni mężczyźni nie uznają kobiet w długich sukniach, zażądała odszkodowania za zmniejszenie jej szans małżeńskich.

Dwie ekspertki obejrzały nóżkę panny Joanny i skonstatowały, że stan jej rzeczywiście zmusza do noszenia długich sukien.

— Ależ, moje panie! — zauważył jeden z sędziów — czyż to doprawdy tak wielkie nieszczęście? Mojem zdaniem długie suknie pięknej nieraz stroją panie, aniżeli modne obecnie krótkie spódniczki.

— Pańskie zdanie, panie sędzio, nie może być miarodajne, bo pan jest człowiekiem wiekowym. Ale młodzi mężczyźni inaczej myślą o krótkich i długich spódniczkach.

Sędzia wobec takiego argumentu zamilkł zmieszany, a los nieostrożnego rowerzysty był przesądzony. Kazano mu zapłacić 1500 funtów szterlingów, chyba, że zdecyduje ożenić się z panną Joanną, która przez niego gotowa nie wyjść zamaż.

Oskarżony zdecydował się jednak na zapłacenie grzywny, uważając, że 1500 funtów szterlingów to jednak lżejsza kara aniżeli dożywotnie ciężkie roboty małżeńskie.

ZE ŚWIATA.

Pierwszy biskup katolicki — Rosjanin.

Ojciec święty powołał ks. prałata Fabjana Abrantowicza na stanowisko biskupa katolickiego obrządku wschodniego w Charbinie. Ks. bisk. Abrantowicz jest pierwszym Rosjaninem, który otrzymał święcenia biskupie w kościele katolickim. W rosyjskich kołach katolickich, dość licznych na emigracji, utrzymuje się pogłoska, iż po tej nominacji nastąpić mają nowe. Watykan ma podobno zamiar stworzenia rosyjskiej hierarchji katolickiej.

Córka Rasputina tancerką kabaretową.

Francuski tygodnik teatralny „Comédie” dowiaduje się, że córka mnicha Rasputina, Marja Sołowjowa, która, jak wiadomo, wystąpiła niedawno ze skargą sądową przeciwko zabójcy swego ojca, księciu Jusupowowi, zamierza poświęcić się karierze teatralnej. Wbrew wiadomościom donoszącym, że Sołowjowa występować będzie w filmie, „Comédie” dowiaduje się, że córka mnicha Rasputina podpisała umowę z pewnym impresario teatralnym i że już w czasie najbliższym występować będzie jako tancerka w Berlinie i Bukareszcie.

Trup przywiązany do drzewa.

Grupa wycieczkowiczów znalazła w lesie obok Rheinfeldern, na granicy austriacko-szwajcarskiej, przywiązanego sznurami do drzewa zwłoki eleganczko ubranego mężczyzny. Trup był już w rozkładzie. Twarz zniekształcona i okrutnie zmieniona z powodu rozkładu. Ubranie było sportowe, turystyczne. W ubraniu nie znaleziono niczego, coby dawało jakieś wskazówki dla stwierdzenia tożsamości. Zachodzi podejrzenie, że przemytnicy, grasujący w tej okolicy również jako rabusie, obrabowali samotnego turystę i przywiązali do drzewa, gdzie zginął powolną, głodową śmiercią.

Policja miejscowa wdrożyła energiczne śledztwo zarówno dla stwierdzenia tożsamości jak i w celu wysledzenia sprawców tej tajemniczej zbrodni.

Bandyci wykradli ministra.

Ateny, 13. 8. Bandyci z Epiru, którzy uprowadzili trzech polityków greckich wypuścili na wolność b. ministra Milonasa i polecili mu zgłosić się do władz z żądaniem okupu, grożąc mu śmiercią, o ile ta jego interwencja nie okaże się skuteczną.

Mały Fejleton.

Gdy przed ołtarze niosą wonne zioła.

(W dniu Wniebowzięcia N. Marij Panny.)

Niezwykły urok posiada to święto w drugiej połowie lata, gdy sprzęt żyta i pszenicy ukończony, sady stoją obciążone dojrzewającym czerwonym i złotym owocem, przed chatami kwitną smukłe malwy i georginie, a nad skoszonemi łąkami unosi się orzeźwiająca woń wysychających w słońcu pokosów.

Dnia tego pobożny lud wiejski niemal wszystkich stron naszej Ojczyzny dąży do kościołów z pękami barwnych i woniąjących ziół, aby je poświęcić. Niesie zioła i trawy żywiące bydło i te, których sam używa w różnych dolegliwościach i kwiaty łąkowe i kwiaty zdobiące małe ogródki pod białemi strzechą krytymi chatami. Kobiety i dziewczęta, w krasnych, barwnych chustach i sutych gorsetach niosą ogromne bukiety kwiatów i ziół mile woniąjących, spiesząc po białych gościńcach tam, skąd rozlega się doniosłe wołanie dzwonnów kościelnych. Spieszą, „by na ołtarz swej patronki zanieść wonne zioła” — jak mówi poeta ludowy.

Z daleko wydaje się, że to rozsypane po drogach kwiaty, gnane podmuchami w jedną stronę. Zwyczaj ten najstaranniej pielęgnowany jest na ziemi krakowskiej. Tam barwy polnych kwiatów i ziół łączą się harmonijnie z barwami chust i sutych gorsetów niewieścich. Wspaniała ten widok uwiecznił już niejednym znany malarz polski.

Do święta Wniebowzięcia N. Marij Panny, które lud wiejski od niepamięt-

nych czasów zowie świętem Matki Boskiej Zielnej, chłopcy i dziewczęta przygotowują się już dzień, dwa przedtem. Kiedy dziewczęta już zawczasu zbierają po łąkach zioła i kwiaty, chłopcy kręcą z konopi batogi, bo starym batem w Matkę Boską Zielną koni jakoś wypędzić nie wypada. Do zbieranych kwiatów i ziół dziewczęta dodają jeszcze kłosy pszenicy na znak podziękowania Bogu za dobre zbiory.

Z zbieranych kwiatów i ziół robią po chatach jeszcze różne ozdoby na obrazy Świętych Pańskich. Poświęcone już ziele służy na różny użytek, przeważnie jednak do celów leczniczych. Zwyczaj to bardzo stary, a pochodzący jeszcze z tych zamierzchłych czasów, kiedy wiedza lekarska na najniższym stopniu stała szczeblu, a lud wiejski wiedziony instynktem pomagał sobie w chorobach wypróbowanemi przez praocjów ziołami.

Jest zwyczaj w wielu wsiach polskich święcenia w dniu Wniebowzięcia wieńców, witych ze zbóż i ozdobionych kaliną, kwiatami i wstążkami, które to wicifice bywają potem wieszane pod okapami chat.

W tym dniu też cała ziemia polska, cały lud polski z zapalem oddaje cześć N. Marij Pannie, dziękując Jej za otrzymane dobrodziejstwa i prosząc o dalsze łaski i lepszą dolę.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Zelio

PASTA ZIARNA
TEPI TEPIA
SZCZURY MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubki blaszane po 30 gramów, pudełko tekturowe po 25, 50, 100, 250 gr, 1 kg.

Wytwarzane w opłakanym, Bayer. Do nabycia w aptekach i składach optycznych.

Szubin.

O estetyczny wygląd miasta. Na ostatnie zebranie Tow. Upiększania Miasta, zwołane dla omówienia wytycznych prac na najbliższy okres czasu, przybyła bardzo mała garstka ludzi. Mając na uwadze, że w najbliższych dniach nastąpi zatwierdzenie opracowanego statutu, zwracamy się obecnie do szerokiego już ogółu obywateli a w szczególności do urzędników wszystkich instytucji, by zapisali się na członków towarzystwa. Towarzystwo przy pomocy większej liczby członków, będzie łatwiej mogło wywiązać się z poruczonego mu zadania i rozwinąć szerszą działalność.

Inowrocław.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej podano do wiadomości rozporządzenie wojewody poznańskiego, o konieczności posiadania osobnego zezwolenia na drobny przemysł domokrajny. Głównym punktem obrad była sprawa przejścia budowy gimnazjum żeńskiego im. Marii Konopnickiej przy Alejach Sienkiewicza, którą referował radny Meyza. Kosztorys opiewa na 295.000 zł wraz z przejściem wszelkich długów i zobowiązań. Magistrat gmachów wydzierżawi towarzystwu na dalsze 12 lat z rocznym czynszem dzierżawnym 6.000 zł. Po objaśnieniu prezydenta p. Jankowskiego przyjęto większością głosów wniosek Magistratu. Omawiano obszernie sprawę nie sprzedawania parceli Ubezpieczalni Pracowników Umysłowych w Poznaniu pod budowę hotelu i łazienek z powodu wynikającej konkurencji dla miasta. Żyją dyskusję wywołała sprawa pobierania przez Magistrat procentu od podatku obrotowego, nałożonego na przemysł i handel. Radny Matuszkiewicz i Litwicki przemawiali za obniżeniem tego podatku o 5 proc. Rada Miejska mimo opozycji uchwaliła pobierać ów podatek w dotychczasowej wysokości oraz zgodziła się na pobieranie przez Magistrat 100 proc. dodatku z patentu akcyzowego na sprzedaż trunków alkoholowych.

Oddaliła się przed 14 dniami z domu rodzicielskiego Marjanna Wilimowicz, lat 12. Wszelkie poszukiwania za zaginioną były bezskuteczne. Ktoby wiedział o jej pobycie, niech doniesie o tem policji, pokój nr. 5.

Wybito okno wystawowe Janowi Szulcowi z Inowrocławia, które przedstawiało wartość 500 zł. Okno wybił przez nieuwagę chłopiec R. J. z Inowrocławia.

Kawiarnię i cukiernię p. Czernina przy ul. Królowej Jadwigi nr. 34, gdzie mieści się hotel Rzymski, nabył drogą kupna p. Józef Krantz z Inowrocławia.

Kradzieże. Kupcowi Ignacemu Ziemięckiemu z Inowrocławia skradziono garderobę i bieliznę z mieszkania, łącznej wartości 1000 zł, kradzieży tej dopuściła się służąca Jaroszevska Aniela, która ułotniła się w niewiadomym kierunku. — Za kradzież doprowadzono do policji braci Snopków Jana i Alojzego z Inowrocławia.

Magistratowi podano do ukarania przeszło 400 osób za niestawienie się na ćwiczenia przyמושowej Straży Pożarnej wzgl. nie stawili się do porażu. Za niespełnienie obowiązku obywatelskiego winna ich spotkać surowa kara.

Skradziono rower p. Florjanowi Zamiarowi z Małew, pow. inowrocławski, który zostawił przed gmachem starostwa. Aleksemu Karskiemu z Inowrocławia skradziono wał żelazny.

Sprzeniewierzenie na 300 zł. zgłosił policji p. Ignacy Meller z Inowrocławia, przez niej. B. J. z Inowrocławia.

Za różne wykroczenia administracyjne podała policja dalsze 30 osób do ukarania administracyjnego.

Za kradzieże zostali skazani przez izbę karną w Inowrocławiu Gottlieb Niekul, bez stałego miejsca zamieszkania, na dwa i pół miesiąca więzienia i ponoszenie kosztów postępowania.

Katastrofa samochodowa pod Tucholą.

W ubiegłym tygodniu na szosie między Tucholą a Mędromierzem zdarzyła się katastrofa samochodowa. Auto niej. Szymańskiego z Chełmna chciało w pewnej chwili wyminąć furmankę, małorolnego Szulca z Mędromierza. Wskutek nieumiejętnego kierowania kołmi przez syna Szulca auto omal nie strzaskało furmanki. W ostatniej chwili p. Szymański chcąc uniknąć zderzenia, skręcił raptownie w bok i wpadł na drzewo.

Skutki zderzenia były fatalne. Auto zostało rozstrzaskane, a pasażerowie i właściciel odnieśli rany, przeważnie lekkie. Rannych przewieziono samochodem p. Włocha do szpitala Elżbietańek w Tucholi. Straty, poniesione z powodu rozbicia samochodu wynoszą przeszło 8 000 zł. Oto skutki nieumiejętnego prowadzenia furmanki — szczęściem, że odeszło się bez wypadku śmiertelnego

Pod Szamotułami przewrócił się autobus z braćmi kurkowymi.

Z Poznania donoszą: Nie daleko miejscowości, na którym w ub. tygodniu zginęła w katastrofie autobusowej niej. Łuczakowa z Poznania, zdarzyła się ponowna katastrofa. Autobusem wracało o negdaj około 1 godziny w nocy 18 członków Bractwa Kurkowego w Szamotułach, którzy byli obecni na podokręgowym zjeździe Bractw Kurkowych w Pniewach. W odległości 200 metrów od skrzyżowania się szos autobus nagle wjechał w kupę piasku, przyczem ude-

rzył w drzewo, które wywrócił z korzeniami. Wskutek zderzenia 3 osoby odniosły poważniejsze rany, 12 osób odniosło lżejsze pokaleczenia. Szczęściem w nieszczęściu było, że samochód uderzył o drzewo, inaczej byłby wpadł w rów, głębokości 6 metrów, co pociągnęłoby bardziej katastrofalne skutki. Mówią, że winę wypadku ponosi szofer, który w chwili katastrofy podobno spał.

Gniezno.

Kradzieże. W ub. tygodniu skradziono Józefowi Sieradzkemu z Szydłowca pow. Mogiło rower; jako sprawcę kradzieży wykryto robotnika Tadeusza Pawlaka z Kołaczkowa pow. Gniezno. — W ub. tygodniu posterunek P. P. w Łubowie ujął włóczęgę Michała Mrówczyńskiego, który ma na sumieniu nast. kradzieże: Dnia 27 lipca skradł gosp. Franciszkowi Wójcikowi w Owieczkach pow. Gniezno biżuterję, wartości 400 zł; dnia 28 lipca skradł osadnikowi Hermannowi Schindlerowi w Komorowie pow. Gniezno, biżuterję i ubranie wartości 120 zł; a dnia 30 lipca skradł na szkodę pewnego liostonosza różnych rzeczy za 60 zł. — Dnia 3-go sierpnia skradziono na szkodę rzeźnika Jana Gadzińskiego w Czerniejewie 30 zł gotówki; sprawcę kradzieży wykryto. — W ub. tygodniu skradziono na linii Niechanowo—Kędzierzyn 200 mtr. drutu telefonicznego. Jako sprawców kradzieży wykryto kilka robotników z Kędzierzyna.

Komunikacja autobusowa Gniezno - Witkowo - Powidz, z dniem 7 bm. odbywa się według nast. rozkładu: odjazd z Gniezna o godz. 8, 10,20, 11,30, 13,50, 16,30 i 19,50. Odjazd z Powidza o godz. 6,30, 10,15, 11,30, 14, 17,30 i 18,30, pozatem w niedzielę wraca jeszcze autobus z Powidza o godz. 21.

Ostrów.

Pod kołami pociągu. Znalezione na torze, przy budce nr. 63 tuż za Szczygliczką, zwłoki kobiety. Natychmiastowe śledztwo ustaliło, że pociąg towarowy nr. 8596, przejechał kobietę lat 20, niej. Zofję Wojtasik (bez stałego miejsca zamieszkania). Koła pociągu ucięły deatce głowę i lewą rękę. Powodem samobójstwa zawód miłosny.

Nowa placówka handlowa. Dnia 5. bm. poświęcił ks. dziekan Rolewski nowy, wielkich rozmiarów skład „Dom Handlowy” p. Wład. Bielawego.

Święto Braci Kurkowych. W dniach od 5 do 7 bm. obchodziło Bractwo Kurkowe w Odolanowie 60-letni jubileusz swego istnienia, oraz poświęcenie nowego sztandaru.

Nieszczęśliwy wypadek. Przy zwożeniu zboża w Franklinowie, Fr. Wojtczak z Biniewa spadł tak nieszczęśliwie z woza, że doznał poważnych obrażeń wewnętrznych.

Przejechanie. Bawiąc się na szosie małą M. Dwornikową z Małej Topoli, przejechał automobil. Z złamanym obojczykiem i pokaleczoną lewą nogą przewieziono ją do lecznicy powiatowej w Ostrowie.

Rzadki jubileusz. Robotnica w parkach miejskich Marja Sobisiowa z Ostrowa obchodziła 25 letni jubileusz swej pracy. Magistrat m. Ostrowa, w uznaniu jej sumiennej i wzorowej pracy wręczył jej w upominku 100 zł.

Kiermasz. Konferencja św. Wincentego a Paulo urządziła dnia 2 września swój doroczny, wspomniały kiermasz.

Z POMORZA.

KLONOWO, pow. Tucholski. Osobiste. Poblógosławiony został w kościele parafjalnym w Lubiewie związek małżeński pomiędzy rolnikiem p. Bolesławem Drzycimskim z Klonowa a p. Marją Rybakówną, córką miejscowego posiadziela. Ślubu udzielił ks. kanonik dr. Włoszczyński. Po ceremonii kościelnej odbyła się uroczystość familijna w domu pp. Rybaków. Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

BYSLAW. Echa pobytu ks. biskupa. W sprawozdaniu naszym z wizytacji pasterskiej w Bysławiu pominięto fakt, iż ks. biskup dr. Okoniewski udzielił około 800 wiernym sakramentu bierzmowania. Chrestynami byli pułk. Rutkiewicz z żoną z Bysławia i p. Fliss z żoną z Minikowa.

BRODNICA. Gość. W ub. tygodniu bawił w naszej miejscowości korespondent francuskiego dziennika „Matin” z Strassburga, Alzacja. Do Brodnicy przyjechał celem poznania drugiego Strasburga, którą to nazwę nosiła Brodnica za czasów zaborczych.

WROCKI. Misja św. W środę dnia 8. bm. rozpoczęła się w naszej parafji Misja święta, którą kierują O. O. Redemptoryści.

CHOJNO. Kradzież. Dnia 9. bm. skradziono z pola rolnikowi Maasowi owcę, wartości 80 złotych. Sprawca kradzieży został ujawniony.

NOWEMIASTO nad Drwęcą. Osobiste. W dniu 8. bm. na ślubnym kobiercu stanęły obok siebie trzy pary oblubieńców i to: dwie córki znanego i powszechnie cenionego obywatela miasta Łazarewicz, z panami: Zaremskim i Meisnerem, oraz siostra p. Zaremskiego z oblubieńcem swym p. Siekierkowskim. Ceremonji ślubu dokonał ks. Parzyński. O popularności jaką cieszą się nowożeńcy, oraz rodzice świadczą nadesłanie setki telegramów gratulacyjnych oraz fakt, że kościół był formalnie przepełniony publicznością. Młodym parom: „Szczęść Boże!”

Gruczno.

Z Bractwa Strzeleckiego. Miejscowe, zreorganizowane Bractwo Strzeleckie obecnie odznacza się wielką ruchliwością. Sprawiono sobie nowy sztandar, który ub. niedzieli uroczystie poświęcono. Strzelnicę uporządkowano. Często odbywają się strzelania premjowe. Ostatnio strzelanie miało miejsce ub. niedzieli. Pierwszą premję zdobył p. Szyler, drugą p. Prywa, p. Aleksy Czajkowski pierwszy order, p. Chudziński drugi order.

Podkomitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Dla Gruczna i okolicy utworzono podkomitet Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. Na zebranie organizacyjne przybyli liczni działacze społeczni z okolicy. Z ramienia Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. przybyli: prezes obwodowy Związku Tow. Powst. i Woj. pow. świeckiego dyr. Donarski ze Świecia i oficer Przysp. Wojsk. powiatu świeckiego por. Koprowiak ze Świecia. Utworzył się nastę-

pujący zarząd: wójt p. M. Gołębiwski z Małociechowa — prezes, kier. szkoły p. Zakrzewski z Gruczna — zastępca, naczelnik poczty z Gruczna p. Koźlak — sekretarz, nauczyciel z Chrystkowa p. Krostowski — komendant, p. Juljan Krzyżanowski z Gruczna — zastępca, sołtys z Gruczna p. Łobocki — skarbnik. Zadaniem podkomitetu będzie prowadzenie racjonalnej, programowej pracy wychowania fizycznego i przystosowania wojskowego młodzieży przedpoborowej.

Ważne dla właścicieli narzędzi mierniczych. Lcny Urząd Miar przeprowadzać będzie od 17 do 27 bm. w lokalu p. Wolszlegera legalizację narzędzi mierniczych dla gmin: Gruczno, Kosowo, Luskowo gmina i obszar dw., Luskówko, Małociechowo, Niedźwiedz, Parlin, Różanna, Żurów Młyn.

Ódpust. Parafja tuł. obchodziła uroczystie w niedzielę, dnia 12 bm. swój tegoroczny odpust, w którym wzięło udział liczne duchowieństwo z okolicy oraz rzesze ludu z parafji i okolicy.

Cekcyn.

Zabawa Stow. Młodzieży Ub. niedzieli urządziło Stow. Młodzieży Męskiej wycieczkę do leśniczówki Knieja. Orkiestra wojskowa koncertowała, goście się bawili, młodzież wykonała „Cygańskie wesele” i „Mazura” w kostjumach. Wieczorem odbyła się w sali p. Cybulskiego zabawa.

Historja z dolarami. Zagrodnik Paulin Drązek w Brzozem posiadał w mieszkaniu schowane 200 dolarów. Wiedział widocznie o tym skarbie ktoś obcy, bowiem ub. niedzieli w czasie gdy D. udał się do Zdrojów, wtargnął do mieszkania złodziej, który skradł gotówkę. Poszkodowany począł śledzić pewnego podejrzanego osobnika, 18 letniego Z. u którego wreszcie dolary znalezione, bowiem nie zdażył ich jeszcze stracić.

Strzelanie Wojaków w M. Gacnie. Tow. Powstańców i Wojaków w M. Gacnie urządziło swoje strzelanie. Najlepszym strzelcem obwołano p. Alojzego Kotłęgę, drugim strzelcem został p. Roman Michalski. Wieczorem urządzono w sali p. Kotłegi w M. Gacnie zabawę.

Tuchola.

Wycieczkę Tow. chóru kościelnego. Ub. niedzieli urządziło Tow. chóru kościelnego wycieczkę do Raciążki Młyna. Wozami drabiniastymi wyruszyli liczni wycieczkowicze do celu podróży. Bawiono się na polance wesoło. Koncertowała orkiestra p. Mrozika. Kółko śpiewu pod batutą p. Martinsa odśpiewało kilka udatnych utworów.

Nowy skład bławatów. W ostatnich dniach otworzył p. Paweł Górzynski przy Rynku skład bławatów i towarów krótkich.

Mianowanie pomocników łowieckich. Na członków pomocniczej spółki łowieckiej mianowani zostali: pp. leśniczy Konrad Janta ze Świt, leśn. Konrad Gwoździła z Rudzkiego Mostu, starszy leśniczy Stanisław Czarniecki z Knieji, str. leśn. Kazimierz Tomaszewicz z Skrajny.

Wykopali dwie czaszki. Robotnicy zajęci przy pracach kanalizacyjnych wydobyli z ziemi, z znacznej głębokości dwie czaszki ludzkie.

Dla kowali. Gmina Bysławek wydzierżawia w dniu 20. bm. swoją gminną kuźnię.

Wypadek przy pracy. Robotnica Helena Buszczach zajęta u posiadziela p. Suchego w Gostycynie uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Oto spadła ze śpichrza i doznała złamaania ręki.

Pierwsza komunja św. Ub. niedzieli przystępowały dzieci w parafji Pruszcz tucholski do pierwszej komunji św. Po nabożeństwie podejmował ks. proboszcz Żelazny działwę w szkole, wręczając każdemu dziecku obrazek pamiątkowy.

Brodnica.

Skazany na ciężkie więzienie. W piątek, dnia 10. bm. odbyła się przed Izbą Karną rozprawa przeciw Alfonsowi Jamrozemu o usiłowane morderstwo. Tło rozprawy było następujące: W dniu 4 listopada r. z. około godziny 11 przed południem, kiedy leśniczy Antoni Świeżyński z leśniczówki Bachotek obchodził swój rewir w Zbicznie w towarzystwie praktykanta leśnego p. Edmunda Kunowskiego padł straż. Okazało się, iż strzelał niej. A. Jambroży, którego odprowadzono do więzienia śledczego w Brodnicy. Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznał; zaprzeczył jakoby posiadał broń. Stwierdzonem jednak zostało, że od dłuższego czasu widywano go z fuzją w lesie którą ukrywał w stodole w sianie, a nawet po przeprowadzonej rewizji wyraził się, — licho szukali, kiedy fuzji w sianie nie znaleźli. — Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał go winnym usiłowania zbrodni i skazał go na dwa i pół roku ciężkiego więzienia, uwzględniając arest śledczy.

Ks. biskup Okoniewski w Lnianie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Objężdżając swą diecezję, zawitał ks. biskup dr. Okoniewski i do Lniana. Wartę poboczną pełnili strażacy w mundurach i na koniach. Bractwo kościelne z duchowieństwem na czele, stowarzyszenia: Powstańcy i Wojacy, Rolnicy, Inwalidzi, Młodzież, Śpiewacy, działwa szkolna, miejscowe władze i tłumy parafjan zebrały się przy szkole, by powitać przybywającego arcy-pasterza. W im. gminy witał ks. biskupa wójt p. Tempski, zaś mała Jerkówna deklamując wierszyk wręczyła bukiet kwiatów. W procesji wprowadzono dostojnika kościoła do kaplicy, gdzie Kółko śpiewu św. Cecylii odśpiewało „Ecce Sacerdos Magnus“. Ks. kuratus Zieliński witał ks. biskupa w imieniu parafjan. Po żałobnej procesji za zmarłych udzielił ks. biskup swego arcybiskupowskiego błogosławieństwa.

Następnie odbyła się katechizacja dzieci, poczem około 300 osób przyjęło sakrament Bierzmowania. Przed plebanją Kółko śpiewu św. Cecylii pod batutą swego dyrygenta p. Kąkolewskiego, wygłaszało deklamację, koncertowała również orkiestra Stow. Młodzieży. Ks. biskup w swym przemówieniu wyraził słowa uznania i podziękowania. Jeszcze tego samego dnia opuszczał ks. biskup Lniano, udając się do Pelplina.

Na specjalną wzmiankę zasługuje piękna dekoracja wsi i kościoła. Postawiono szereg bram powitalnych z stosownymi napisami, ulice umajono świerkami, kościół przybrano wieńcami. Szczególną pomysłowością odznaczały się bramy miejscowych towarzystw, a przedewszystkiem Kółka Rolniczego i Kółka śpiewackiego św. Cecylii.

Wszystkie Urzędy Pocztowe

w całej Polsce przyjmują przedpłatę za DZIENNIK BYDGOSKI na miesiąc wrzesień 3,11 zł.

Prenumerata miesięczna z odnośn. do domu wynosi 3,11 zł.

Skazany na trzy lata więzienia.

Z Inowrocławia donoszą: Stanisław Wański z Inowrocławia, oskarżony o zabójstwo śp. Wieczorka w r. 1926 w Turzanach został skazany na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich przez lat 10.

Chojnice.

Z życia teatru ludowego. Żywotne w naszym mieście towarzystwo teatru ludowego z niestrudzoną działaczką na niwie społecznej p. Tarkowską na czele przystępuje do wystawienia głośnej komedji w 3 aktach pt. „Pan naczelnik to ja“. Dość trudnej sztuki podjęła się reżyserji p. Tarkowska. Teatr Ludowy, który w ostatnich czasach wykazał dużą żywotność, doznaje poparcia ze strony społeczeństwa.

Wycieczka Sokoła do Miłhołu i Ryty. Towarzystwo gimn. Sokół urządza w niedzielę, dnia 19. bm. zbiorową wycieczkę do Miłhołu i Ryty, dla członków i ich rodzin. Wycieczka urozmaicona będzie różnymi niespodziankami. Goście mile widziani.

Domy w naszym mieście otrzymują nową szatę. Od dłuższego czasu daje się zauważyć w Chojnicach ożywiony ruch budowlany; restauruje się bowiem domy. Najwięcej w tym kierunku żywotności wykazuje ulica Dworcowa, która od dłuższego czasu była zabarykadowana rusztowaniami. Rozmach i przedsięwzięcie godne uznania, gdyż doprawdy niektóre domy przedstawiały już istotnie „chiński“ widok.

Biblioteka funkcyjarskiej Pol. Państw. zwiększyła się o 43 książki. Biblioteka miejsc. funkcyj. Pol. Państw. otrzymała od firmy W. L. Onczyca z Krakowa 43 książki, najnowszych wydawnictw. Jest to prezent niezwykły, kulturalny, z czego nasza Policja jest nader wdzięczna ofiarodawcy.

Co może zdrowa konkurencja? Niejednokrotnie były utyskiwania mieszkańców naszego miasta na wygórowane ceny, pobierane przez właścicieli autobusów, kursujących do Charykowa, bo za niespełna 7 km. brano złotego od osoby. Dzisiaj z powodu zwiększenia się ruchu samochodowego na tej przestrzeni, pobiera się tylko 50 groszy, z czego tak właśc. samoch. jak i wycieczkowie są w zupełności zadowoleni.

Starogard.

Zmiany w sądownictwie i prokuraturze. Sędzia sądu powiatowego p. Dereziński został mianowany naczelnikiem sądu powiatowego w Sępólnie. Sędzia p. Wasowski otrzymał nominację na sędziego okręgowego w Starogardzie. Sędzia powiatowy ze Świecia p. Gryfke został mianowany sędzią Sądu Okręgowego w Starogardzie. W miejsce prokuratora Koniecznego, który został przydzielony do sądu okręgowego w Poznaniu został naznaczony p. prokurator Piskorski.

Urlop komendanta policji. Komendant Posterunku w Starogardzie starszy przodownik Żak otrzymał urlop wypoczynkowy. Zastępuje go przodownik Lemkowski.

Sukcesy por. Nestorowicza. Por. Nestorowicz z 2 pułku szwoleżerów ze Starogardu zdobył I-szą nagrodę na zawodach konnych w Ciecchocinku.

Zabawa wojaków. Tow. Powstańców i Wojaków z Zabna-Kręgu pod Starogardem urządziło w ub. niedzielę zabawę na polanie obok Kręskiego Młynu. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w restauracji p. Ostlińskiego w Zabnie. Czysty dochód przeznaczony został na zakup nowego sztandaru.

Z towarzystwa hodowli gołębi. Ożywiona działalność w naszym mieście wykazuje Tow. Hodowli Gołębi Pocztowych, którego prezesem jest p. Szczodrowski.

TRZEBOSZ. Napad eskortowanego zbrodniarza. Dnia 6 bm. o godz. 2 w nocy strażnik gran. Aleksander Snięgocki eskortował jakiegoś osobnika, pochwyconego przy granicy polsko-niemieckiej. W drodze eskortowany wyciągnął nagle broń i oddał w kierunku Snięgockiego trzy strzały, z których dwa ugodziły go w brzuch, jeden w rękę. Strażnik mimo to zdołał jeszcze biec 100 metrów za uciekającym zbrodniarzem i oddał za nim 2 strzały. Nieszczęśliwego strażnika odwieziono do szpitala w Bojanowie, gdzie dokonano na nim operacji. Pościg za uciekinierem nie dał wyniku.

Złot zjazdowy Stow. Młodzieży Katolickiej w Grudziądzu.

W prastarem mieście Pomorza — Grudziądzu, odbędzie się wielki zjazd Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Polskiej połączony z wystawą prac druhów i druchen w dniach 14—26 sierpnia br.

Na zlot z całego Pomorza podążą druhowie i druhny, by pokazać swą siłę, przedewszystkiem moralną. Tysiącami szarych mundurków zapełnią się ulice Grudziądza w dniach 14—26 sierpnia, bowiem wszystkie Stowarzyszenia, jak jeden popieją na zlot.

Złot i wystawa zapowiadają się imponującym Program, który podajemy poniżej w przybliżeniu jest bardzo obfity.

Złot rozpocznie się połową mszą św. na boisku sportowym oraz poświęceniem sztandaru Związkowego. Po mszy św. odbędzie się pochód ulicami miasta Grudziądza, oraz złożenie wieńca na grobie „Niezanego Żołnierza“ w rocznicę „Cudu nad Wisłą“ i defilada itd.

Z wystawy ogrodniczo-przemysłowej w Toruniu.

W ub. sobotę o godz. 12 odbyło się otwarcie drugiego z rzędu pokazów na Pomorskiej Wystawie Ogrodniczej w Toruniu. W dniu tym zwiędziło wystawę około 3.000 osób.

Tegóż dnia zebrała się komisja sędziów w składzie: pp. radca woj. Cecenowski jako przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, Narcyz Weimann z Bydgoski, Karol Hintze z Torunia, Kosatz z Poznania i Rakoczy z Torunia. Pióro prowadził p. Froń, prezydował p. Weimann. Komisja przyznała następujące nagrody:

Złoty wielki medal Pomorskiej Izby Rolniczej p. Tomaszewskiemu z Torunia za dobór kwiatów letnich.

Mały srebrny medal Komitetu p. Hozakowskiemu za dobór groszków pachnących.

Wielki srebrny medal Pomorskiej Izby Rolniczej Tow. Ogródkarzy w Toruniu za całość urządzenia wzorowego ogródka sreberowskiego.

Złoty mały medal Komitetu za wczesne warzywa p. Dąbskiemu z Wałycza.

Złoty mały medal Komitetu p. Neumannowi z Przysieka za wczesne warzywa.

Złoty wielki medal Komitetu p. Sadeckiemu z Torunia za szlachetne owoce (brzoskwinie, morele, jabłka).

Srebrny wielki medal Pomorskiej Izby Rolniczej p. Kentzerowi z Lipniczek za warzywa. Złoty mały medal Pomorskiej Izby Rolniczej p. Szczanieckiemu z Nawry za warzywa.

Srebrny mały medal Pomorskiej Izby Rolniczej p. Masiekowi z Wrzosa za warzywa.

Medal brązowy Komitetu p. Apolonji Zelewskiej za kwiaty letnie.

Grudziądz.

Przejechała przez samochód. Samochód, należący do ks. Zyndy z Wąbrzeźna przejechał p. Marję Matulewicz, z ul. Starej na ul. 3 Maja w chwili, gdy ta wysiadała z tramwaju. Ten sam samochód odstawił ciężko ranną do szpitala miejskiego, gdzie wzywanej ducha.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

FARA

Uroczystość Wniebowzięcia N. Marii Panny przypada w środę, dnia 15. bm.

Z okazji zjazdu Związku Kat. Młodzieży Polskiej obchodu rocznicy „Cudu nad Wisłą“ odprawi się o godz. 10,30 na stokach Wisły msza św. połowa. Nabożeństwa w Farze będą w nast. porządku: o godz. 6 cicha msza św., o godz. 7 msza św. z kazaniem, o godz. 8 nabożeństwo z kazaniem, o godz. 11 suma (bez kazania), o godz. 12 cicha msza św. (bez kazania). Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej odprawi się w święto Wniebowzięcia N. M. P. i w przyszłą niedzielę o godz. 9,30 w kościele św. Ducha.

Bractwo Matek Chrześc. urządza w święto Wniebowzięcia N. M. P. wycieczkę rodzinną do Dragaszu do ogrodu p. Szalczynskiego. Wymarsz od Fary o godz. 2. Zaprasza się także rodziny wszystkich parafjan na tę wycieczkę.

Kongregacja III Zakonu podaje do wiadomości, że kto pragnie wstąpić do Kongregacji, powinien się zgłosić u mistrzyni nowicjatu p. Jordanowej, ul. Chełmińska 1.

KOŚCIÓŁ ŚW. KRZYŻA

W środę, 15. bm. przypada święto Wniebowzięcia Matki Boskiej. W tym dniu porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Stow. Młodzieży Męskiej bierze udział w zlocie i zjeździe Delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej, który odbędzie się 15 i 16 sierpnia.

KOŚCIÓŁ SERCA P. JEZUSA

MAŁE TARPNO.

Środa, 15. bm. — Uroczystość Wniebowzięcia N. Marii Panny. Nabożeństwa jak w niedzielę.

Toruń.

Z życia samodzielnych rzemieślników. W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. samodzielnych rzemieślników. Przewodniczący p. Rolewski, referat sytuacyjno-gospodarczy wygłosił p. Kanarowski. W dyskusji zabierali głos pp.: Katarfjas, Rolewski, Kąkolewski, Kopeć i Żak.

Uroczystość strzelania okręgowego Bractw Strzeleckich. Na uroczyste strzelanie Okręgowego Zjedn. Bractw Strzeleckich do Torunia przybyło powyżej 300 braci strzelców. W pochodzie przez ulice miasta wzięli udział strzelcy z Grudziądza, Chełmna, Wejherowa, Świecia, Kościerzyny, Chojnic, Więcborka, Golubia, Kowalewa, Podgórzca, Gniewa, Radzyna, Wąbrzeźna, Starogardu, Solca Kujawskiego, Bydgoszczy i Torunia. W kościele św. Jana ks. Wenda odprawił na intencję zjazdu uroczystą mszę św. Podczas wspólnego obiadu przemawiali pp.: prezes okręgowy p. Makowski, dr. Mellin jako zastępca wojewody, prezydent miasta Bolt, ppulk. Jachimowicz jako przedstawiciel DOK, VIII, pułkownik Sas-Jaworski jako delegat Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Warszawy, ks. Wenda imieniem ks. prałata Wysiąskiego. Imieniem Zjednoczenia Bractw Strzeleckich przemawiał p. Jaworski, imieniem Związku Towarzystw dr. Kolanowski, dalej p. Kaletta z Chojnic, król okręgowy p. Mielczarski z Chełmna, p. Zrodowski z Kościerzyny, p. Cyrus z Solca Kujawsk. i inni. Po obiedzie nastąpiło uroczyste otwarcie strzelania oddaniem strzału honorowego na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej przez zastępcę wojewody p. dr. Mellina. Na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej oddał strzał prezydent miasta p. Bolt, na cześć armji strzelał przedstawiciel DOK, VIII. Na cześć Pomorza oddał strzał p. Janowski. Po każdym strzale honorowym orkiestra grała hymn narodowy. Strzelanie potrwa trzy dni.

Z Gdyni.

Zakład Sióstr Miłosierdzia.

Pomiędzy nowopowstałymi budowlami w Gdyni zwraca powszechną uwagę w najwłaźniejszym i najpiękniejszym punkcie miasta przy rynku kaszubskim, jakby z ziemi wyrosły, piękny gmach Sióstr Miłosierdzia. Że zwraca on na siebie uwagę, to nie dziwne; jego rozmiary, piękna architektura, i położenie piękne nad morzem, są tego przyczyną.

Zasługi Sióstr dla Gdyni z czasów zaborczych ułamyły ocenić prawe serca Kaszubów. Wskutek wojny, po stracie małych funduszy, znalazły się one w ciężkim położeniu. Grunta uprawne w Gdyni, skąd czerpały środki utrzymania, zabrano im pod budowę portu i toru kolejowego. Oceniono im te grunta według kursu pierwotnego złotego, a zapłacono w tej samej sumie złotem zdewaluowanym. I tę liczą kwotę wydały Siostry w całości na wybudowanie nowej ochrony dla dzieci, gdy w roku 1926 spalił się budynek, w którym się dawna ochrona mieściła. Na ochronę tę z nikąd żadnej pomocy Siostry nie dostały, a rzecz jasna budowały ją nie dla swej wygody, tylko dla dobra gminy.

Skąd utrzymać siebie i dzieła swego powołania? Troska o to i rozum praktyczny kazały im wyszukać resztę z tego, co Opatrzność dała im w ich ręce w Gdyni. Z całą energią, uzyskawszy pożyczkę, zabrały się Siostry Miłosierdzia do budowy gmachu, o którym mowa. W dawniej wystawionym budynku (róg ulicy Portowej i Nowowiejskiej) urządziły szpital, dla którego przeznaczyły również kilka ubikacji na I piętrze nowego gmachu. Szpital ten może pomieścić do 20 chorych. Mimo zabiegów i prośb nie uzyskały i na ten cel z nikąd żadnej pomocy. Owszem, napotykały na liczne przeszkody i sprzeczności. Gotowe one nawet jeszcze powiększyć ten szpitalik, ale budować czy urządzić wielki szpital, któryby zaspokoił wszystkie potrzeby wzrastające tak szybko w Gdyni, przekracza zupełnie ich siły, gdy realność cała obciążona długami, a ręki do tego dzieła nikt podać nie chce. Wobec licznych potrzeb rosnących szybko w Gdyni, dyspensuje opinia od tej troski gminnej i czynników rządowej, a chce, aby szpital wielki stawiły Siostry Miłosierdzia „bo mają nowy gmach“. Jednak wiadomo, że ten „gmach“ musi spłacać długi na nim ciężące i wspierać te dzieła charytatywne, z których wziął swój początek. — Musi więc mieścić w sobie i czynowników i, jak na razie pensjonat. — Ale czyż nie jest on przez to konkurencją i krzywdą dla innych właścicieli realności w Gdyni? Może i dla tego te nieprzychylnie odzywiają się o nim? Wobec tego, że hotele i pensjonaty w Gdyni wypełnione, krzywdy im on nie robi. Ale czy Siostrą wypada „pensjonat“ prowadzić? Za granicą nikt się czemuś podobnemu nie dziwi i kwestji takiej nie stawia. Owszem z uznaniem i wdzięcznością odnoszą się do czegoś podobnego.

Siyszałem jeszcze, że do realności, na której stanął nowy dom Sióstr należy nieco gruntów, które od lat dawnych uważane były za należąca do tego kompleksu, a które gmina po nowych pomiarach uważa za swoje i stawia Siostrą ciężkie warunki formalnego ich prze-właszczenia. Zdziwiłbym się, gdyby to było prawdą i gdyby gmina nie uwzględniła ofiar Sióstr, które one wielkodusznie od lat 18 dla dobra gminy składają.

W. S.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 sierpnia 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Euzebjusza m., Wlg. Wniebowz.
Jutro: Wniebowzięcie N. M. P.
Wschód słońca: godz. 4,40.
Zachód słońca: godz. 19,28.

DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 13 bm. do czwartku 16 bm. dyżurują:
1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
2) Apteka pod Lwem, Okole.
Od czwartku 16 bm. do poniedziałku 20 bm. dyżurują:
1) Apteka Piastowska, Pl. Piastowski
2) Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek o godz. 7½ wieczorem dla Polskiego Związku Kolejowców „Kredowe koło” Klabunda. Wszystkie bilety sprzedane.

W środę i czwartek dowcipna w treści i sytuacjach, niezwykłe melodyjna operetka O. Straussa „Bohaterowie”, na której publiczność gromadzi się licznie i bawi doskonale.

W Piątek staraniem Tow. Uniwersytetu Robotniczego „Samolot S. P. 13”.

W pełnych próbach pod wodzą reżyserką K. Koreckiego „Ożenek” Gogola. Rzecz ta jeszcze w bieżącym miesiącu wejdzie na repertuar naszej sceny.

Promocja Szkoły Oficerskiej.

Jak podawaliśmy w niedzielnym numerze, uroczystość promocji oficerskiej odbędzie się w dniu 15. sierpnia 28 r., t. j. w nadchodzącą środę. Program uroczystości promocji oficerskiej w dniu 15. sierpnia jest następujący:
9,55 raport szkoły.

O 10-ej msza polowa przed gmachem szkoły. Defilada. Przejęcie chorągwi przez rocznik młodszą. Zwiedzenie muzeum szkoły. Odczytanie dekretu P. Prezydenta Rzplitej Polskiej o promowaniu wychowanków na oficerów. Przypisanie szabl honorowej przez p. Prezydenta. Dekoracja odznaczonych „Krzyżem Zasługi”.

Wieczorem o godz. 21. odbędzie się raut w salach kasyna szkoły, połączony z Garden Party przy łaskawym współudziale pierwszorzędnych sił artystycznych, na którym zgromadzi się elita towarzyska naszego miasta. Atrakcje wieczoru wzbogaci iluminacja gmachu, tarasu i parku szkoły. Na raucie przygrzewać będą dwie orkiestry.

Stałe zaproszenia, rozesłane uprzednio — ważne.

— **Burzę oklasków** wywołuje każdy publiczny występ naszego żeńskiego „Sokoła” który w najbliższą niedzielę urządzi w ogrodzie Kocerki wielką zabawę ogrodową. W programie ćwiczeń są: gimnastyka, korowody i tańce narodowe. Dla dorosłych i dzieci przygotowano nadzwyczajne niespodzianki.

— **Poszukiwany przez władze.** W r. 1920 w czasie inwazji bolszewickiej, wysłany został z ochronki w Kowlu do Poznania, wzgl. do województwa pomorskiego, 9-letni Gryciuk vel Kołaczok Fedor, syn Wasyla i Martyny. Ponieważ wymieniony jest współwłaścicielem gospodarstwa, przeto zgłosić się powinien do podziąta.

— **Brak chodnika.** Przechodnie uskarżają się, że droga, przeznaczona dla ruchu pieszo, począwszy od kolejowej ekspedycji pośpiesznej, aż do mostu w stronę Czarnej drogi, cała wysypana jest żużlem startym na miał, który podczas deszczu wytwarza pokłady błota; przejście wówczas tamtędy jest niemożliwe. W dniu pogodnym znowu i podczas wiatru miał z żużli unosi się w powietrze tumanami kurzu, czyniąc również przejście tamtędy bardzo przykrem. Czy nie lepiej byłoby wybrukować ten kawałek drogi bodaj najpodlejszym kamieniem?...

— **Zabawa Sokoła Żeńskiego.** Wielkie zainteresowanie wywołały rozmieszczone po całym mieście plakaty Żeńskiego Sokoła o zabawie letniej, która odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. w ogrodzie Kocerki (daw. Patzer); oprócz ćwiczeń tamborynami, wystąpią nasze sokolice w tańcach rytmicznych i korowodach dziarskich. Dla dzieci oprócz gier towarzyskich będą biegi, skoki, sięganie po klebaski itd. wszystko o nagrody. Początek koncertu o godz. 3-ciej.

— **Benefis Janaszków w Resursie Kupieckiej.** Zapowiedziany na dzień dzisiejszy beneficjusz duetu komicznego Janaszków odbędzie się tylko w razie pogody. Gdyby pogoda nie dopisała, beneficjusz odbędzie się jutro w środę dnia 15 bm. Doskonałe atrakcje przyciągają tłumy publiczności do ogrodu Resursy Kupieckiej. Przy niepogodzie atrakcje odbywają się na sali.

Zwycięska czwórka B. T. W. wraca w środę o godzinie 14³⁰ do Bydgoszczy.

Jak nam w ostatniej chwili komunikuje prezes Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego p. Maciejewski, na podstawie otrzymanego telegramu z Amsterdamu, zwycięska czwórka B. T. W. wraca jutro tj. w środę, dnia 15 bm. z Amsterdamu i zawita na dworcę byd-

— **Zawody w piłkę nożną.** W święto Matki Boskiej w środę 15 bm. odbędą się na boisku Szkoły Oficerskiej zawody w piłkę nożną pomiędzy I. druż. K. S. „Pogoń” Poznań a I. druż. tut. „Polonia”. Zawody zapowiadają się b. interesująco, gdyż K. S. „Pogoń” zajmuje czołowe miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Poznańskiego Związku Okręg. Piłki Nożnej. Początek zawodów o godz. 16,30. O godz. 14,30 przedmecz Sparta — IB Polonia.

— **Promowanie wychowanków Szkoły Oficerskiej na oficerów.** Jutro w środę odbędzie się w tut. Szkole Oficerskiej uroczysta promocja wychowanków Szkoły na oficerów w obecności zaproszonej generalicji, władz cywilnych i miejscowego społeczeństwa. O jak najliczniejszy udział we wspomnianej uroczystości prosi Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Oficerskiej w Bydgoszczy.

goskim o godz. 14,30 w południe. Dzieloną załogę B. T. W., która chlubnie popisała się na zawodach olimpijskich, przynosząc sławę imieniu polskiemu, obywatelstwo miasta Bydgoszczy winno przyjąć owacyjnie.

Oto zaklinam Matko w Imię Twoje!

(W rocznicę cudu nad Wisłą)

Oto zaklinam Matko w Imię Twoje —
Tej krwi ofiarnej purpurowe zdroje,
Te wszystkie bóle i te wszystkie blizny
Które ponieśliśmy w obronie Ojczyzny.

O Częstochowska, miłosierna Pani!...
Do stóp się Twoich chyli lud w pokorze,
Rozpłoń nad Polską promieniste zorze
Niech zcichną wrogi, niech zcichną tyrani.
Niechaj lud polski po dniach niepokoju,
Tej strasznej męki i tego konania
Podniesie chorał: Hymnu „Zmartwychwstania!...“
Dozna miłości, braterstwa, ukoju.

Stanisław Boruń.

— **Obchód rocznicy istnienia Tow. Cyklistów.** Z okazji 6-letniej rocznicy istnienia Bydgoskiego Towarzystwa Cyklistów odbędzie się w środę dnia 15 bm. o godz. 11,30 w Resursie Kupieckiej uroczyste posiedzenie połączone z wzbijaniem gwóźdźki pamiątkowej. Po południu zaś biegi międzymiastowe na szosie szubińskiej.

— **Dziś trzeci dzień konkursu strzeleckiego** urządnego przez Związek Inwalidów Wojennych na użyteczną łaskawie przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie strzelnicę. Pierwsze dwa dni ujawniły już, że wśród społeczeństwa jest dużo dobrych strzelców, którzy po odpowiednim wykształceniu w Bractwie, mogliby konkurować z najlepszymi strzelcami z innych miejscowości. Najlepszy dotychczasowy rezultat 56 pierścieni na 60 możliwych. Dziś początek strzelania o godz. 3-ciej po południu, jutro (w święto) o godz. 1-szej. Nagrody wystawiono częściowo w formie znanej cukierni p. Kucharskiego przy ul. Długiej. Ogólna liczba nagród narazie 12. W miarę powodzenia konkursu ilość nagród zostanie podwyższona.

— **Wenta w Strzelnicy.** W niedzielę, dnia 19 sierpnia br. urządzi Konferencja Pań św. Wincentego à Paulo z parafji Matki Boskiej Nieust. Pomocy — Wentę z wielkim uroczymańcem w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Czysty zysk przeznaczony jest na dochód ubogich Szwederowa. Początek w ogrodzie o godzinie 3,30, a wiecz. o godz. 7 zabawa taneczna. Szanowną Publiczność uprzejmie zaprasza Komitet.

— **Prezydent Rzeczypospolitej zaprasza na dożynki do Spały.** Przez kancelarię cywilną p. Prezydenta Rzeczypospolitej wszystkie Kółka Rolnicze zostały zaproszone na dożynki, które odbędą się w Spale od 25 do 27 bm. Z Kółka Rolniczego Bydgoszcz-Jachcice na dożynki do Spały wyjeżdżają: sekretarz Kółka kierownik szkoły p. Br. Sass, skarbnik Kółka p. A. Janik i członek Kółka p. W. Prostak.

Rewizja u radnego Kronenberga.

Wczoraj w południe w mieszkaniu radnego Kronenberga zjawili się 2 funkcjonariusze policyjni, aby z polecenia sądu powiatowego przeprowadzić rewizję.

Poszukiwano dokumentów, któreby w niezupełnie jasną jeszcze aferę Kronenberga — Żernicki mogli wnieść nowe światło. W rezultacie zabrano kilkanaście różnych aktów i dokumentów, po czym po spisaniu odpowiedniego protokołu, funkcjonariusze policyjni opuścili mieszkanie.

Rewizja trwała 2 godziny.

— **Przybłąkany pies.** W Miejskim Urzędzie Policyjnym zgłoszono przybłąkanego psa (białego szpica). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki (Patzera).** W pierwszej parze walczyli wczoraj Badurski-Sam Sandi systemem rusko-szwajcarskim bez rezultatu. Pełna emocji była walka decydująca Lielkajs - Faktor. Łotysz walczył z wielką zaciętością i ściągnął na siebie dwa punkta karne. Po 32 minutach chwytłem z przedniego pasa położył na łopatkę Faktora Walka Morton - Bayda zakończyła się błyskawicznie: w ciągu 1½ minuty Morton pokonał Baydę. Ostatnia walka Michelson - Sternberg przyniosła zwycięstwo Michelsonowi po 17 minutach pojedynczym nelsonem.

Dziś beneficjusz arbitra Lubuśki. W programie konkursu budowy ciała i muskulatury o 3 nagrody. Prócz tego walczyć będą Lubuśko-Lielkajs; pozatem dwa decydujące spotkania Badurski - Morton oraz Rogenbaum - Sam Sandi. Na koniec Lubuśko - Michelson, walka rusko-szwajcarska. W środę również ciekawe walki z udziałem nowego zapaśnika.

Młodzież to przyszłość!

Pod powyższym hasłem zorganizowało rzemiosło bydgoskie t. j. cechy rzemieślnicze, Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze i Tow. Kat. Czeladzi Rzem., idące pod egidą „Opieka nad Towarzystwem Terminatorów” takie same towarzystwo, łącząc całą uczącą się rzemiosła, młodzież.

Po zakupieniu obszernej i pożytecznej biblioteki, zorganizowaniu oddziałów muzycznych, wycieczkowych i sportowych sprawila „Opieka” terminatorom nowy sztandar, którego poświęcenie odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 9-ej w kościele farnym.

Jako chrześni staną w pierwszym rzędzie wszyscy przedstawiciele powyższej wymienionych organizacji. Do pochodu zaproszony jest szeroki ogół naszych samodzielnych rzemieślników, nie pomijając oczywiście naszą „Czeladź”. Zebranie uroczystościowe, zabawa ogrodowa i zabawa taneczna (ostatnia bez udziału uczniów) odbędzie się w sympatycznym lokalu Resursy Kupieckiej. Dzień 19 sierpnia będzie nie tylko świętem młodzieży rzemieślniczej, ale też dowodem opieki i troski całego rzemiosła bydgoskiego, który najlepiej uwypuklił się w solidarnym udziale tych organizacji.

Już dziś Szan. Obywatelstwu zwracamy uwagę na powyższą uroczystość. Szczegóły programu podamy później.

— **Święto żołnierza polskiego.** W dniu jutrzejszym dnia 15. bm. przypada 8-letnia rocznica sławy i zwycięstwa polskiego nad Bolszewikami. Dzień ten jest świętem żołnierza polskiego. Garnizon bydgoski, który wymaszerował na ćwiczenia obchodzić będzie dzień ten uroczystość w miejscach swego postoju. Jedynie Szkoła Oficerska z całą wspaniałością obchodzić będzie święto promocji swoich wychowanków starszego kursu, którzy w dniu tym zaliczeni zostaną do korpusu oficerskiego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Bohaterowie”

Operetka w 3 aktach Bernsuera i Jakobsona według Bernarda Shawa.

Muzyka Oskara Straussa.

Treść powyższej operetki jest następująca: Szwajcar Bumerli służy w wojsku serbskim jako oficer. Bitwa, stoczona pomiędzy Bułgarami a Serbami kończy się zwycięstwem Bułgarów. W ucieczce przed nieprzyjacielem wpada młody Bumerli do buduaru Nadiny. Piękna i młoda Bułgarka jest córką narzeczoną majora Aleksęgo, zdobywcy serbskich armat, gdy się jednak od młodego Szwajcara dowiaduje, w jaki sposób serbskie armaty Aleksy „zdobył”, traci sympatię do swego narzeczonego i ukrywa zbiega przed napastnikami.

Po zawarciu pokoju, wraca pułkownik Petkow z Aleksym Spiridarem. Słub Nadiny, córki Petkowa, ma się wkrótce odbyć. Wtóm przybywa do domu pułkownika Bumerli, lecz jako przyjaciel Petkowa i Aleksęgo. Powoli wychodzi na jaw historia o ucieczce i obecności Bumerlego w gotowaniu panny Nadiny, że Aleksy, kochając się właściwie w Maszy, kuzynce Nadiny, rezygnuje z ślubu, co młodemu Szwajcarowi jest bardzo na rękę. Gdy się pułkownik Petkow i jego żona Aurelja dowiedzieli, że Bumerli jest synem jednego z bogatych hotelistów szwajcarskich, dają mu Nadinę za żonę.

Taka jest w krótkości treść operetki „Der tapfere Soldat”, sklejonej z motywów komedji „Bohaterowie” Bernarda Shawa. Jest to operetka nadzwyczaj wesoła, tryskająca zdrowym humorem. Muzyka Oskara Straussa jest lekka i miła, bogata w piękne arje i pieśni, walczyki i marsze.

Gra naszych artystów zasługuje na wyróżnienie. Pan Malinowski śpiewał i grał wytrawnie. P. Hermanowa zaśpiewała świetnie arje „Och, jaki on tu piękny jest” i walc „Ty, ty, moje marzenie”. Po drugim akcie oklaskiwano artystkę bardzo owacyjnie. Pani Orszajska i Aleksander Ołędzki wprowadzili wiele humoru świetną grą i muzyczną interpretacją, Czesław Kaden jako pułkownik Petkow, pani Mercewiczowa jako Aurelja i Józefowicz w roli kapitana Masakruja grali po mistrzowsku.

Orkiestra pod batutą p. Lewickiego ładnie brzmiała, zespoły chóralskie odznaczały się czystością intonacji, taniec czarnogórski w wykonaniu E. Popielewskiej i J. Fabiana z zespołem baletowym stanowią w akcie drugim niemałą atrakcję, słowem, wszystko było doskonałe. Nie pominiemy p. Węgrzynę jako wykonawcę artystycznych dekoracji i p. Józefowicza, dobrego reżysera. **Malecki.**

Kino Krystal
Pocz. o 6,45 i 8,45.

Dziś wtorek premiera
przeróbki dla filmu rozgłoszonej opery
„Otello” Verdiego pod reżyserją Dymitra Buchowieckiego, w 10 potężnych
aktach p. t.

Zemsta Murzyna
(Otello i Desdemona)

W rolach głównych:
Najsłynniejsze
gwiazdy ekranu
Emil Jannings
Lya do Putti
Werner Krauss

Nadprogram!
Mistrzostwo sportu polskiego
przy pracy, prócz tego
tygodnik Garmonty.

Zwiększona
orkiestra.
Całość 12 akt.



Na marginesie. Bezsensowna uchwała. Czy nie nowy bałagan?

Bydgoszcz, 14. sierpnia.

Rada Miejska miasta Bydgoszczy w sprawie Kronenberg—Żernicki uchwaliła zwrócić się do Wojewody, aby p. Kronenberga pozbawił mandatu radzieckiego za szkodzenie reputacji Bydgoszczy artykułami w „Głosie Prawdy”.

Zwracamy Radzie Miejskiej uwagę, że pan wojewoda Borkowski jest to wprawdzie bardzo potężny pan, ale znów tak daleko władza jego nie sięga, aby członka Rady Miejskiej mógł mir-nix dir-nix pozbawić radzieckiego mandatu.

Pan Kronenberg musi najpierw być wydany panu prokuratorowi na pożarcie. Ale gdyby pan Kronenberg wyrokiem sądowym skazany został nawet na rok kryminalu, to jeszcze mandatu radzieckiego nie traci. Wyrok taki musi być obojętny „utrata praw obywatelskich”. A wtedy nie potrzeba już pana wojewody. Pan Kronenberg, pozbawiony praw obywatelskich, przestaje tem samym być radcą miejskim.

Niechże więc nasza Rada uzbroi się w cierpliwość, a przedewszystkiem ogłaszając jakieś uchwały, niech się pierwszej poradzi męża w prawie biegłego, czy ta uchwała ma sens i prawną podstawę.

Bydgoszcz ma być przyłączoną do Pomorza, i ma zostać miastem wojewódzkim. Mówi się o tem i pisze się o tem jako o murowanym pewniku. Ludzie bydgoscy już w to uwierzyli, i nie jeden „szykuje się” do tej wielkiej chwili. Znany kamienicznik przy ul. Jagiellońskiej, który zdołał cały swój dom opróżnić z lokatorów, remontuje go i czeka na przyjazd urzędników wojewódzkich, aby im za dobre pieniądze wynająć mieszkania.

A równocześnie donosi prasa z Torunia, że odbyło się tam poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach wojewódzki, który ma stanąć u zbiegu Placu Teatralnego i ul. Chelmińskiej.

Pytanie teraz, które miasto będzie siedzibą województwa: Bydgoszcz, czy Toruń? To należałoby już raz nieodwołalnie wyjaśnić!

Spotkałem na rynku na targu urzędnika. Kupował jakieś jarzyny i o każdym grosz kłócił się z przekupkami zęb za zęb.

Nie dziwiłem się. Wiedziałem, że ma w magistracie kłępską posadę i musi się liczyć z wydatkami.

— Chce pan zaoszczędzić sobie koszty? pytam go żartobliwie.

— Nie panie — odparł przygnębionym głosem. — Z żoną miałem ustawiczne kłótnie, że za dużo wydaje, aż dziś kazała mi samemu iść na targ, a bym się przekonał, jak wszystko jest drogie. No i widzę, że kobieta miała rację. Niedługo przyjdzie z głodu umierać.

— Ileż pan ma płacy?

— Płaca głodowa, a w dodatku muszę z niej pewen procent odstępować mojemu przełożonemu.

— A to z jakiego tytułu?

— Bo mówi, że on też ze swoich poborów żyć nie może. I dlatego ściągają z nas taki haracz. Bo i inni muszą mu się opłacać.

Popatrzałem na mojego magistratnika, czy mu przypadkiem bieda rozumu nie pomigsała. Ale robił on wrażenie zupełnie normalnego, choć bardzo nie-szczęśliwego człowieka.

Pożegnaliśmy się, i ja przez drogę myślałem o tym jego przełożonym, który poprawia sobie byt kosztem podda-

nych mu urzędników. Z początku oburzałem się, ale wnet przyszło mi zastanowienie, że to jeszcze nie najgorszy człowiek. Bo n. p. w Chinach taki wyższy mandaryn zabiera swym podwładnym całe pobory, do ostatniego cekina, a im każe żyć z łapówek.

Więc nie jest jeszcze w Polsce tak źle, jakby się to zdawać mogło.

Przygoda w budce tramwajowej.

Gdy niedawno temu niebo się zachmurzyło, a po kilku grzmotach i błyskawicach deszcz lunął, schowałem się przed nim do budki tramwajowej, obok kościoła św. Trójcy. Ledwie tam wszedłem, gdy rzuciła się ku mnie jakaś młoda, elegancko ubrana kobieta.

— Ach, jak to dobrze, że i pan tu wszedł! Ja się tak boję...

— Czego?

— Grzmotów i błyskawic. Ja ani partrzeć na to, ani słuchać tego nie mogę.

— Dzieciak z pani. Przecież...

W tej chwili oslepiający błysk rozdarł wnętrze budki. Młoda kobieta rzuciła się ku mnie i skryła swą głowę na mych iersiach, wtykając mi ją dosłownie pod surdut.

Zagrzmiało...

— Jezus Maryjo! — krzyczała przerażona i trzepotała się jak poderznięta kura.

Uspokajałem ją i tłumaczyłem, że od błyskawic i grzmotów nikt jeszcze nie zginął, a piorunów jakoś nie słycać.

W budce byliśmy sami tylko. Gdy ją moje perswazje nie mogły uspokoić, wtedy podczas każdej błyskawicy tuliłem ją do siebie. Musiała jej to dobrze robić, bo niekiedy swe duże, ładne ślepią podnosiła ku mnie i szeptała:

— Jof!... już się nie boję... jof!

A niebo, jakby idąc im na rękę, lało ogniem i grzmiało jak na piekielnych organach.

Nareszcie uspokoiło się.

— Pani jesteś taka przestraszona i zdenerwowana, — mówię do niej — że bylibyśmy się pani przydał kieliszek mocnego wina. Przyjemnie by mi było mego samarytańskiego dziecka nie przerywać w połowie...

— Już rozumiem i przyjmuję pańskie zaproszenie. Gdzie chce pan mnie zaprowadzić, pod Orlą?... Zgoda. Ale muszę pierwszej powiedzieć mojej siostrze, że dziś późno wrócę do domu. Mieszkamy na ulicy Nakielskiej...

— Podprowadź panią.

— O niech Bóg broni! Jeszcze siostra oknem zobaczy i dopiero byliby kram! Nie mogłabym już wyjść do pana. Zaczekaj pan tu chwilę, Fruzia za pięć minut będzie z powrotem!

Wyszczębiotała to wszystko jak skowronek, podała mi łapkę jak kotek, i pobiegnęła niby sarenka w stronę Nakielskiej ulicy.

A ja czekam.

Czekam i czekam...

Wreszcie zniecierpliwiony sięgam po zegarek.

Zegarka nie było.

Adieu Fruziu!

I zamiast na mocne wino pod Orlą, poszedłem na piwo do Kocerki, — a piłem je przez zaciśnięte zęby, i paliłem papierosa za papierosem, co zawsze czynię, ile razy mnie, mówiąc po prostacku, cholera bierze...

St. B.

Wykrycie fałszerzy i drukarni wyrabiającej fałszyki towary w Bydgoszczy.

Od dłuższego czasu ukazywały się na terenie Poznania i Pomorza fałszyki towary pierwszej potrzeby jak: proszek do prania, kawa słodowa itp. Towary te mało wartościowe wyrządzały konsumentom szkody, bądź to przez domieszkę składników ostrochemicznych, które rozkładały bieliznę, bądź też przedstawiały małą wartość żywnościową.

Olbrzymie straty ponosiły firmy, pod których etykiety fałszerze się podszycali, wypierając tem przez podanie niższych cen towary prawdziwe.

Jedną z poszkodowanych firm zagranicznych zwróciła się przeto do biura detektywów „Okno” w Poznaniu, celem wytropienia owych fałszerzy.

Trudnego zadania podjął się szef biu-

Nowa organizacja Zw. Obrońców Ojczyzny.

Zebrani dnia 8 bm. pod przewodnictwem por. Stefana Okupskiego, powiatowego komend. P. W. m. Bydgoszczy przejęli nast. związków i organizacji: 1) Związku Podoficerów Rezerwy — prezes Piwecki Ludwik, 2) Tow. Powstańców i Wojaków — prezes architekt bud. Grodzki Józef, sekretarz Zawadzki Józef, 3) Związku Hallerczyków — prezes Kowalski Władysław, 4) Związku Legjonistów — prezes prof. inż. Podgórski Wincenty, 5) Związku Strzeleckiego — prezes inż. Szonert Włodzimierz — postanowili jednogłośnie utworzyć **Federację Związku Obrońców Ojczyzny**, mając niezłomną wolę zawsze i usilnie popierać i propagować ideologię marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jak również bez zastrzeżeń podporządkowywać się Jego rozkazom.

Uchwałę powyższą podpisali: Związek Strzelecki, prezes inż. Szonert Włodzimierz, członek zarządu Podgórski, Pawlak, Zachowus, Śmigiełski; Związek Podoficerów Rezerwy, Piwecki Ludwik prezes; Zarząd Tow. Powstańców i Wojaków obw. Bydgoszcz, prezes arch. bud. Grodzki Józef, komendant Michałak, sekretarz Zawadzki Józef; Związek Podoficerów Rez., Wrzeszcz, komen-

dant; Związek Hallerczyków pl. Bydgoszcz, prezes Władysław Kowalski, sekretarz Witkowski Leon; Związek Legjonistów, prezes inż. Podgórski Wincenty, członek zarządu F. Ciesielski, Pawłowski Leon, Bar Antoni.

Na pierwszym zebraniu Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, odbytem dnia 9 bm. o godz. 20-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej weszli do Zarządu nast. panowie:

1) Radca miejski Światała Idzi — prezes Federacji; 2) arch. bud. Grodzki Józef — I wiceprezes; 3) handlowiec Piwecki Ludwik — II. wiceprezes; 4) prof. kpt. rez. Albrycht Wojciech — kandydat na komendanta, 5) vacat zastępca komendanta; 6) biuralista Zawadzki Józef — sekretarz Federacji; 7) właściciel drukarni Czuba — zast. sekretarza; 8) urzędnik pocztowy Deja — skarbnik; 9) przemysłowiec Kowalski Władysław — zast. skarbnika; 10) prof. inż. Podgórski Wincenty — referent kulturalno-oświatowy; 11) prof. Garbicz Eustachy — zast. referenta; 12) inż. Szonert Włodzimierz — przew. komisji rewizyjnej; 13) urzędnik bankowy Miński i urzędnik bankowy Kopydłowski — członkowie komisji rewizyjnej.

Z zebrania Tow. ośw. relig. pod opieką św. Ignacego.

W niedzielę po południu odbyło się w sali Kleinerta przy 4 służbie zebranie Towarzystwa oświatowo-relig. pod opieką św. Ignacego. Zebranie rozpoczęło się odśpiewaniem przez chór Tow. śpiewu „Chopin” pod batutą dyr. p. Waligórskiego, dwóch pieśni „W czarowną cichą noc” i „Cześć pracy”, poczem przewodniczący zebrania prezes p. Jagodziński zagał obrady.

Po odczytaniu protokołu, przystąpiono do dyskusji nad sprawą odznak dla członków towarzystwa, w której to dyskusji zabierało głos wielu mówców, którzy zaznaczali, że nie dość jest nosić odznakę, ale trzeba sercem należeć do sztandaru, któremu się służy, ukochać idee, które się wyznaje i być bojownikiem zasad katolickich. Nie dość jest należeć do towarzystwa, ale trzeba się czuć składową jego częścią, trzeba z nim solidarnie współdziałać, dbać o jego rozwój i siłę, uczęszczając gremjalnie na zebrania i uroczystości i na każdym kroku manifestować swą przynależność do sztandaru.

Z przemówień tych tchnęło tyle przywiązania do idei katolickiej, że można być pewnym iż robotnik polski przetrwa wszelkie wichry i burze pozostając wierny swym ideałom. Sprawy odznak przekazano zarządowi do załatwienia.

Następnie wyłoniła się dyskusja nad sprawą wykluczenia z towarzystwa tych członków, co do których zostanie stwierdzone, że łączą ich jakiegokolwiek nici z kościołem narodowym lub z nowymi badaczami pisma św. Uchwalono członków takich bezwzględnie wykluczyć z towarzystwa, jako parszywe owce.

Zabierali jeszcze głos w różnych sprawach pp.: Jagodziński, Skibiński, Świerkowski, Błażejczak, Błaszak, Pawłowski, Michałak, Zieliński i inni.

Zapowiedziany referat red. Bigońskiego, nie mógł się odbyć bowiem prelegent musiał nagle wyjechać z Bydgoszczy w ważnych sprawach. Obecny na zebraniu przedstawiciel „Dzienn. Bydgoskiego” p. Konarski, uproszony, choć nie przygotowany, zamiast referatu przytoczył kilka głębszych myśli o celowości w naturze.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobnych spraw zakończono zebranie.

Przebieg zebrania świadczy o dużym wyrobieniu organizacyjnym członków i ich zrozumienu.

Ku przestrodze poszukujących mieszkań.

Donoszą nam o nadużyciu, jakiego dopuścili się dwaj pośrednicy mieszkaniowi na osobach swych klientów; a że nadużycia te zdarzają się dosyć często, więc dla przestrogi innych podajemy je w całości.

Państwo Jędrzejczakowie, zamieszkali przy ulicy Kordeckiego, od dłuższego już czasu poszukiwali mieszkania; z ogłoszeń w gazetach dowiedzieli się o pewnym biurze pośrednictwa mieszkań, które to biuro miało rzekomo do oddania kilka wolnych lokali. Udali się więc do niego, gdzie zostali przyjęci przez dwóch pośredników, którzy polecieli państwu J. dwupokojowe mieszkanie z kuchnią w domu p. K. Udała się p. J. wraz z pośrednikami do o-

wego mieszkania, które rzeczywiście było do wynajęcia, obejrzała je sobie, bardzo jej się nawet podobało, więc zawarła umowę z pośrednikami, według której miała płacić za mieszkanie przez pierwsze dwa miesiące po 75 zł, a następnie znacznie taniej. Meble znajdujące się w mieszkaniu po dwóch miesiącach miały być zabrane, do tego jednak czasu p. J. mogła je użytkować. Dla pewności, że p. J. mieszkanie to weźmie, zażądali od niej 150 zł, które im też za pokwitowaniem doręczyła.

Gdy w oznaczonym terminie państwo Jędrzejczakowie mieli się wprowadzać do mieszkania, ku wielkiemu ich rozczarowaniu oświadczyła im gospodyni, że mieszkanie to jest do wynajęcia, ale jako umeblowane i tylko dla kawalera w charakterze sublokatora, a nigdy na stałe.

Wobec tego p. J. musieli zrezygnować z mieszkania i zażądali od pośredników zwrotu 150 zł, których naturalnie nie otrzymali.

Należy więc zachować wielką ostrożność przy wynajmowaniu mieszkań i dobrze się wprzód upewnić, zanim zostaną poczynione jakiegokolwiek wydatki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy przez tłumny udział w t. zw. „Świecie Inwalidzkim” złożyli ofiarom wojny dowody serdecznej życzliwości, szczególnie też Konferencji Prezesów i instytucjom wojskowym, które na obchód nasz zwróciły społeczeństwu uwagę, składamy na tej drodze za poparcie naszych celów serdeczne „Bóg zapłać”.

Zarząd Koła Związku Inwalidów Wojennych
R. P. Bydgoszcz.

Michalski, sekretarz. Szyperski, prezes.
Trępała, skarbnik.

— A więc dziś z 14 na 15 bm, wchodzi w życie o godz. 12 w nocy podwyżka cen biletów kolejowych. Do pociągów, odchodzących przed godz. 12 w nocy w dniu 14. bm. bilety sprzedawane będą według dawnej taryfy, natomiast po godz. 12 w nocy obowiązywać będzie nowa taryfa o 20 proc. wyższa.

— Wycieczka Tow. Uczniów Kupieckich. Towarzystwo Uczniów Kupieckich urządza w dniu 15. bm. w święto Wniebowzięcia N. M. P. wycieczkę do Torunia na wystawę ogrodniczą. Zbiórka o godz. 7,30 na dworcu. Bilety wykupuje każdy 4 klasą Toruń-miasto. Program: 1) Odjazd z Bydgoszczy o godz. 8 rano. 2) Przyjazd do Torunia o godz. 9-tej. 3) Zwiedzenie wystawy od godz. 10—12. 4) Przerwa od godz. 12 do 14. 5) Zbiórka przy ratuszu i zwiedzenie o godz. 14. 6) Zwiedzenie kościołów. 7) Zwiedzenie miasta. Odjazd do Bydgoszczy z Torunia o godz. 21 z minutami. 9) Przyjazd do Bydgoszczy o godz. 22,35. 10) Zastrzeżenie zmiany. Uprasza się rodziców i opiekunów, mających swych synów w praktyce handlowej lub biurowej, aby zechcieli nie stawiać przeszkód młodzieży we wzięciu udziału w wystawie.

Na wymalowanie kościoła św. Trójcy złożyli w dalszym ciągu:

p. Perlik 5 zł, p. Chmurzyński z Gostynia 25 złotych, p. Wichlaczówna 10 zł, p. Gierszewski 20 zł, N. N. 2 zł, p. Urbański (sędzia polubowy) 10 zł, skadka I. niedzieli maja 334 zł, Żywy różaniec ojców 32,70 zł, p. Sperkowski 7 zł, N. N. 2 zł, p. Grabowicz Wincenty 2 zł, N. N. 10 zł, p. Ziółkowski (na obraz) 100 zł, N. N. 5 zł, N. N. 10 zł, N. N. 5 zł, N. N. 2 zł, N. N. 10 zł, Uboga wdowa 5 zł, N. N. 1 zł, p. Dąbrowski Andrzej 5 zł, N. N. 25 zł, p. Jarocki (sędzia polubowy) 20 zł, Składka I. niedzieli czerwca 333 zł, p. Zmudziński 5 zł, p. Skomska 3 zł, Chór kościelny „Moniuszko“ 100 zł, N. N. 2 zł, p. Gierenz 2 zł, p. Bukolt Adam 50 zł, N. N. 10 zł, N. N. 20 zł, N. N. 3 zł, p. Urbański (sędzia polubowy) 15 zł, N. N. 20 zł, N. N. 13 zł, N. N. 10 zł, N. N. 20 zł, N. N. 5 zł, p. Zuchowski 20 zł, N. N. 2 zł, N. N. 2 zł, p. Moraczewska 5 zł, N. N. 10 zł, N. N. 5 zł, N. N. 5 zł, N. N. 2 zł, p. Jachowski 2 zł, p. Smolarek 25 zł, p. Kadów 10 zł, Koło II. Związku Urzędników Kolej. 20 zł, p. Gierszewski (sędzia polubowy) 20 zł. Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać“.

(—) Ks. Skonieczny, proboszcz.

Regulamin konkursu strzeleckiego urzędzonego staraniem Koła Zw. Inwal. Woj. w Bydgoszczy.

1. Do sal strzeleckich i stanowisk dostęp mają poza członkami Kurkowego Bractwa Strzeleckiego i personelem, prowadzącym książki strzeleckie tylko ci, którzy w konkursie biorą udział i wykupią kartę i strzałowe.
2. Strzelać wolno jedynie z dostarczonych przez Związek karabinów małokalibrowych.
3. Przestrzeń wynosi 135 metrów. Tarcze 20-pięścieniowe.
4. Zarządzeniom dozoru należy się bezwzględnie podporządkować.
5. Głośne rozmowy na strzelnicy i przeszkadzanie zawodnikom jest wzbronione.
6. Przy równej liczbie pięścieni decyduje odstrzał, przy równych 3 strzałach — los.
7. Wykupić można dowolną ilość strzałów, 3 strzały (już z nabojami) 1 złoty.
8. Strzały notuje się do karty strzeleckiej i książki kontrolnej.
9. Rezultat ogłoszony zostanie w ostatnim dniu strzelania.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Jedno z dzieł klasycznych wielkiego pisarza angielskiego Shakespeare, tragedia „Otello“ otrzymała ongiś oprawę muzyczną, a dziś już na ekranach ukazała się przeróbka dla filmu p. t. „Zemsta murzyna“, w deskonalej i sumiennej reżyserji i w wykonaniu takiej miary artystów, jak Emil Jannings, Lya de Putti i Wernera Kraussa w głównych rolach. Dzieło zatem warte zobaczenia. Nadprogram tygodnik i inne aktualja.

NOWOŚĆ. Wspinały podwójny program „Miłość apaszkii“ dramat i „Dziwczynka z baletu“ komedia, dziś po raz ostatni będzie wyświetlany. Jutro zmiana; będzie demonstrowany nowy film, który wzbudzi zainteresowanie publiczności.

MARYSIENKA dziś daje pikantną farsę pt. „Wstydz się, Ossi“. Tysiące miłych sytuacji i beztroskiego humoru, przepaja ten film. Rola główna wykonana jest przez dawno niewidzianą Ossi Oswalde.

CORSO. Tylko dziś i jutro dramat morski w 100 wielkich aktach p. t. „Zdobycy oceanu“. Nadprogram groteska.

Poseł Baranowski (Chrz. D.) w odpowiedzi „Słowu Pomorskiemu“.

Od posła Baranowskiego z klubu Chrz. Dem. z Grudziądza otrzymaliśmy nast. list z prośbą o umieszczenie.

Wielce Szanowną Redakcję proszę o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie odpowiedzi na napasę „Słowu Pomorskiego“ w num. 147 z dnia 31. 7. 28 r.

Faktem jest, że odebrałem od Zarządu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu rezolucję ze zjazdu kupców na Kaszubach, jako dekadę do listu, który w sposób dotąd nie praktykowany wzywa posłów do zajęcia się pewną sprawą. Aczkolwiek sprawa podatku komunalnego, poruszona w rezolucji jest sprawą bardzo ważną, to nie upoważnia ona Zarząd Związku Tow. Kup. do odzywiania się w takim tonie. Nie pisze się bowiem: „Chyba skłoni posłów sejmowych z b. dz. pr. do zajęcia się tą sprawą“. Dla tego też zacząłem w piśmie ustnie a później telefonem, zwracając uwagę na niewłaściwość tonu i żądając wycofania tegoż pisma. Fakt, że część posłów nie dało

odpowiedzi na list, świadczy, że ci panowie byli tegoż samego zdania, co i ja.

Za każdą uwagę wyborców jestem bardzo wdzięczny, jednak nauki „Słowu Pomorskiego“ są zupełnie zbyteczne, gdyż wiem, jak należy pełnić służbę dla państwa i społeczeństwa. Tak długo, jak piastować będę mandat poselski, stoję w sprawach ogólnych wszystkim wyborcom do dyspozycji, wymagać atoli mam prawo, aby pisma były utrzymane w formie naogół w społeczeństwie przyjętej. Dotyczy to także pism od osób, które są wyjęte z pod prawa wyborczego. Utrata bowiem tego najważniejszego prawa obywatelskiego nie upoważnia do tonu niegrzecznego.

„Słowo Pomorskie“ znane z tego, że zawsze musi kogoś zaczepić, w tym wypadku, w chęci szukania sensacji, bardzo nie mądrze postąpiło, przyjmując notatkę swego grudziądzkiego „literata“.

E. Baranowski, poseł na Sejm.

— Członków biblioteki Tow. Czyteln. Ludowej na Wilczaku, którzy książki wypożyczonych jeszcze nie oddali, uprasza się o zwrócenie ich w czwartek między godziną 6—7 w szkole. Biblioteczka czynna znowu będzie od dnia 3 września, t. j. w poniedziałek, jak dawniej od godz. 6 do 7.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W środę, dnia 15 bm. o godz. 14-tej (2 po poł.) zbiórka wszystkich członków na dworcu, celem przyjęcia powracającej osady olimpijskiej. Stawienie się obowiązkowe, ubiór galowy (spodnie białe).

S. M. P. „Zorza“. W środę, 15 bm. wycieczka do Opiawca. Zbiórka o 1,45 na małym dworcu.

Sokół IV. Celem udziału w rocznicy „Cudu nad Wisłą“, zarządzą zbiórkę gniazda IV ze sztandarem, w dniu 15 bm. o godz. 9,20 na dziedzińcu Szkoły Oficerskiej. Czolem! — Prezes V okręgu.

„Dzwon“. W środę, 15 bm. wycieczka do Ostromecka. Zbiórka o godz. 7,45 przy głównym dworcu. Serdecznie zaprasza się wszystkich członków, sympatyków i gości.

Pomorski okręgowy Związek Pływacki komunikuje, że wyjazd zawodników na międzyokręgowy zawody pływackie Pomorze - Poznań nastąpi w dniu 15 bm. o godz. 6.10 rano. Zbiórka wszystkich zawodników o godz. 5.30 w hali biletowej na głównym dworcu.

Baczność, Hallerczyści! Zarządza się zbiórkę na dzień 15 bm. w szkole oficerskiej o 9-ej, celem wzięcia udziału w uroczystości wręczenia dyplomów oficerskich oraz wysłuchania mszy św. w rocznicę „Cudu nad Wisłą“. O liczne przybycie prosi zarząd.

Towarzystwo Kupców Detalistów br. społ. Zamówienia oraz gotówkę na cukier i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje nieodwołalnie do czwartku poł. Bank Ludowy Stary Rynek 11, tel. 927-928.

Tow. Uczniów Kupieckich urządza w dniu 15 bm. w święto Wniebowstąpienia N. M. P. wycieczkę do Torunia na zwiedzenie wystawy ogrodniczej. Zbiórka o godz. 7,30 na dworcu. Bilety wykupuje każdy 4 klasą Toruń-miasto. Uprasza się o liczny udział w wycieczce.

Tow. gimn. „Sokół“ Bielawy. Zebranie zarządu oraz grona technicznego odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Instytutu Rolniczego. Ważne sprawy.

Sokół XII konny. W rocznicę „Cudu nad Wisłą“ garnizon Bydgoszcz urządza, „Święto Żołnierza Polskiego“. Zbiórka z org. P. W. dn. 14 bm. o godz. 20, na dziedzińcu 62 p. p. skąd odmarsz na Stary Rynek. Dnia 15 bm. o godz. 9-ej rano zbiórka na dziedzińcu szkoły oficerskiej. Komplet konieczny.

Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich. Z okazji srebrnego wesela sekretarza tow. Henryka Borowicza, odprawi się msza św. w środę 15 bm. o 7-ej u Fary. — Nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę 19 bm. w salce par. przy kościele św. Trójcy. Obecność wszystkich członków konieczna w sprawie przeniesienia towarzystwa do Fary.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Oficerskiej wzywa swych członków do jak najliczniejszego udziału w jutrzejszej (środa 15 bm.) uroczystości promowania wychowanków Szkoły, na oficerów. Początek uroczystości o godz. 10 rano.

Koło Absolwentów szkół handlowych. Co wtorek i czwartek od godz. 20-ej przyjmuje się zapisy na kurs tańca, który prowadzony będzie pod kierunkiem nauczyciela tańców, p. Kochańskiego, w „Strzelnicy“. Tamże można odebrać zaproszenia na zabawę.

O. P. N. „Sokół“ I. Dziś, we wtorek 14 bm. schadzka informacyjna u druha Bosiackiego, o godz. 8,30 wiecz. Komplet I dr. jun. konieczny.

S. M. P. „Promyk“. Przypomina się drużynom wycieczkę do Smogulca. Zbiórka przy głównym dworcu dziś o 7,15 wiecz.

Stow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebranie miesięczne w środę 15 bm. o 4,30. Na intencję członków Stow. odbędzie się tegoż dnia rano o 7-ej msza św. i wspólna komunja św.

Baczność, filja stolarzy Z. Z. P. I. We wtorek 14 bm. o 7-ej wiecz. zebranie filji stolarzy Z. Z. P. w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim 2. Na porządku dziennym m. inn. sprawa wyborów do Kasy Chorych.

S. M. P. „Brzesk“. Zebranie komisji zabawowej w środę 15 bm. o 12-ej w poł. Obecność wszystkich konieczna!

Bydgoski Klub Wioślarski. Po ukazaniu się plakatów, donoszących dokładny czas przyjazdu załogi B. T. W. z Olimpiady, prosimy wszystkie członkinie o stawienie się w oznaczonej godzinie w mundurkach galowych, na dworcu, celem wzięcia udziału w uroczystym powitaniu załogi.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okołe. Wyjazd do Pakości na poświęcenie pomnika, rano o 6,10. Zbiórka na dworcu tuż o 5,30.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“. Zebranie plenarne w czwartek 16 bm. w sali 3 Maja przy placu Piastowskim, o 7-ej.

Sokół konny. Lekcja dziś w koszarach 16 p. ul. o godz. 6,30.

Wedel & Co. w Bydgoszczy

Notowanie inform. dla handlu nasion na podstawie cen, płaconych za przeciętne jakośc za 100 kg.

Koniczyna czerwona	225—200
Koniczyna biała	200—170
Koniczyna szwedzka	225—180
Koniczyna żółta chmiel. oluszc.	125—100
Koniczyna żółta chmiel. w łusk.	60—70
Inkarnatka	270—300
Przelot pospolity	180—200
Raygras angi. kraj.	80—90
Tymotka	50—45
Seradela	30—34
Wyka letnia	40—42
Wyka zimowa	80—90
Peluszka	42—40
Groch Wiktorja	70—75
Groch polny mały	44—50
Gorzycza	65—60
Rzepak letni	70—80
Rzepak zimowy	70—75
Tatarka	45—50
Konopie	100—80
Stępie lniane	85—95
Proso	50—60
Mak niebieski	100—105
Mak biały	125—120
Łubin niebieski	24—22
Łubin żółty	24—25

woda kolońska oznanej doborowej jakości oryginalne tylko firmy Henryk Zak Poznań

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13. 8. 1928 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	36,00—37,50
Pszonca stara	49,00—51,00
Jęczmień browarowy	36,50—38,50
Owies	36,00—37,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—56,00
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—54,00
Mąka pszenna 65 proc.	70,00—74,00
Otręby żytnie	30,00—31,00
Otręby pszenne	27,00—28,00
Rzepak	69,00—74,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13 sierpnia 1928 roku.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred.	96,00—97,00 (za 1 dolar.)
4% listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego	00,00—54,00—00, proc.
Cegielski H. I. em.	45,50—45,00
Dr. Roman May I em.	113—115,00

Tendencja: spokojna.

Giełda warszawska

dnia 13 sierpnia
Papiery Państwowe i Obligacje

5-proc. poz. premj. dol.	000,00 091,00 089,50
5 proc. poz. kon.	000,00 000,00 067,00
10-proc. poz. kol.	000,00 000,00 104,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00 000,00 061,90

Akcja w złotych:

Bank Polski	183,25—183,50
Bank Dyskontowy	000,00—184,50
Bank Zachodni	37,00—36,00
Kijewski	00,00—80,00
Elektrownia w Dąbr.	78,00—78,50
Elektryczność	00,00—84,00
W. T. F. Cukru	63,00—63,50
Łazy	08,25—08,00
W. T. Węgla	100,00—99,50
Nobel	00,00—33,00
Cegielski	00,00—47,00
Lilpop	43,00—44,00
Modrzejów	43,50—44,00
Norblin	000,00—230,00
Parowozy	00,00—30,50
Pocisk	00,00—09,00
Rohn Zieliński	00,00—12,00
Rudzki	00,00—51,00
Starachowice	56,50—57,00
Zawiercie	00,00—27,00
Borkowski	00,00—16,25
Klucz. Fabryka Papieru	00,00—07,10

Płody rolne.

Berlin, dnia 13 sierpnia 1928.
Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszonca marchijska	232,00—235,00 (74 1/2 kg.)
Zyto marchijskie	227,00—230,00
Jęczmień zimowy	205,00—215,00
Owies marchijski	242,00—254,00
Kukurydza loco	
Berlin	233,00—238,00
Mąka pszenna	28,25—32,00
Mąka żytnia	31,00—33,25
Otręby pszenne	15,50—15,75
Otręby żytnie	17,50—17,60
Rzepak	32,00—32,50
Siemię lniane	00,00—00,00
Groch Wiktorja	46,00—56,00
Groch jadalny polny	35,00—40,00
Groch pastewny	25,00—27,00
Peluszka	28,00—32,00
Bob polny	26,00—28,00
Wyka	30,00—32,00
Łubin niebieski	15,00—16,00
Łubin żółty	16,50—17,50
Seradela nowa	00,00—00,00
Makuch rzepakowy	19,50—20,00
Makuch lniany	24,00—24,60
Wytłoki suszone	18,50—19,00
Śrót Soja	21,50—22,60
Płatki ziemniacze	25,20—25,60

Bank Polski płacił dnia 14 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funt sterlingów	43,11
franki szwajcarskie	170,96
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	211,48
guldeny gdańskie	172,35
szylingi austriackie	125,27
liry włoskie	46,45

Chór Drukarzy. Lekcja śpiewu we wtorek, 14. bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim.

Przeglądajcie spisy wyborców do Kasy Chorych!

Są wyłożone tylko do soboty 18 włącznie w biurze Kasy Chorych m. Bydgoszczy, ul. Emila Warmińskiego.

Marysińska

Pocz. 7,00 i 9,00, w święto 3,30

WSTYDŹ SIĘ OSSI

Pikantna farsa w 8 aktach

i **OSSI OSWAŁDA** w roli głównej.**Nadprogram!****Beret.**

Motto: Pawiem narodów byłaś i papugą... (Słowacki.)

— Pan jeszcze nie ma beretu?
— Nie, proszę pani.
— Ee... tak nie można. To takie ślicz-
niutki, lekkie, praktyczne...
— Proszę pani, ja mimo to beretu no-
sić nie będę...
— Zaczofany z pana człowiek. Gdzie
tu postęp, higiena?
— Ale...
— Niema żadnego ale. Kupuje pan
beret i basta. Inaczej...

Rzuciła nań spojrzenie tak znaczące,
że biedak, który padł ofiarą mody, po-
szedł do sklepu i kupił sobie beret. No-
wy, piękny, granatowy beret.

Nie włożył go jednak na ulicy.
— Muszę najprzód zobaczyć, jak ja w
nim wyglądam, to znaczy nie ja, tylko
moja głowa... mruknął od siebie, cokol-
wiek zawstydzony.

Pół godziny stał przed lustrem, pięć
razy poprawiał fryzurę, z dwadzieścia
razy nakładał beret i zdejmował.

— Psiakrew, bo ja wiem. Niby mi
w nim z przodu do twarzy; ale jak jest
z boku?...

Spojrzał na zegarek.

— Wpół do ósmej. Randka za kwa-
drans. Leo przynajmniej raz będzie za-
dowolona... Ten beret... ten przekłety
beret, zaklął, czując, że mu jeżdża na
oczy.

Beret był za duży. Za późno jednak
już było, by go wymienić.

Chcąc nie chcąc, bohater nasz poszedł
na Gdańską w za dużym berecie. Trafili
dziś nie szczególnie. Leo wprawdzie
była, ale na beret nawet nie zwróciła
uwagi, a ponadto zakomunikowała bo-
haterowi, że dziś idzie do kina z przy-
jaciółkami. Zatem...

Speszony pożegnał ją wkrótce i po-
włókł się ulicą Gdańską. Stracił humor
zupełnie. Nie reagował nawet na wy-
raźne zaczepki grupki uliczników,
drwiących z jego beretu. Włókł się
przed siebie, rzucając posępne spojrze-
nia na posuwające się przed nim kobie-
ty. Zdawało mu się, że również drwią
zeń bezlitośnie.

*
— Przepraszam pana... to jest ulica
Gdańska?

Młoda, onieśmielona wiejska dziew-
czyna, siedząca na progu jednego z do-
mów, z dwoma koszami na rękach, pa-
rzyła nań pytająco.

— Gdańska, co... Gdańska? Ach, tak.
— Bo ja jeżdżem tu z wioski... i nie
wiem, dokąd na dworzec... krztusiła wy-
razy.

— No, to ja panią zaprowadzę... — u-
radował się nagle, że przynajmniej ko-
goś znalazł, przed kim się pochwalił
swoim beretem.

— Chodźmy.

Schylił się po jeden z koszów. W tej
chwili zaskrzypiały drzwi, klucz za-
zgrzytał w zamku, a bohater nasz uczył,
że beret leży mu z głowy. Wyprostował
się nagle i zaczerwił gwałtownie.
Dziewczyna wybuchła śmiechem. Zam-
knięte przed chwilą drzwi przyskrzy-
niły odsterczający cypel beretu, który
zwisiał teraz rozpaczliwie, mały, pomię-
ty, śmiesznie mizerny.

Dwie panienki, obok stojące, spoglą-
dały nań litościwie, drwiąco i uśmie-
chały się ironicznie, a trzej ulicznicy
najbardziej w świecie zabrali się do
wyrwania beretu.

— Jest! — szarpnął jeden i rzucił wła-
ścicielowi beret z wielką wyrwaną dziu-
rą.

A on czempredziej wpełznął go do kie-
szeni i, zostawiwszy wszystkich, popę-
dził do domu. Ogień był właśnie roz-
palony. Bohater nasz, zbliżył się
szybko do pieca, wyjął beret z kieszeni
i rzucił go w płomienie. Buchnął pło-
mień na chwilę większy, swąd spalone-
go materiału rozszedł się po pokoju.
Wiatr powiał nagle i rzucił popiół w
głęb komina...

Powiem ci na ucho, Czytelniku, że
nazajutrz bohater nasz paradował po
Gdańskiej w dawnym, starym kapelu-
szu i czuł się bardzo szczęśliwy. (Z.)

Protest dziennikarzy pomorskich do min. Kühna.

Od soboty 11 do poniedziałku 13 bm. odbywała się z okazji zjazdu Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich wycieczka po wybrzeżu. W niedzielę 12 bm. o godzinie 6 z minutami wyruszyła wycieczka z Helu do Pucka wagonem motorowym. Przy tej sposobności stwierdzono, że dyrekcja kolejowa traktuje **kuracjuszy polskich na wybrzeżu w skandaliczny sposób**. Wagon motorowy był przepełniony wbrew wszelkim przepisom policyjnym, mimo to naczelnik stacji w Helu nie zarządził, aby publiczność wygodnie podróżowała. Dyrekcja gdańska lekceważy sobie **uczucia narodowe polskiej publiczności**. Podczas gdy bowiem w ruchu lokalnym na przestrzeni wolnego miasta Gdańska kolejarze gdańscy zastrzegali się przeciw polskiemu rogatywkowemu, to w ruchu lokalnym na polskim wybrzeżu **roi się od gdańskich czapek kolejowych**. Naczelnik stacji w Helu, zapytany dla cze-

go motorowy wspomnianego wagonu nosi gdańską czapkę odburknął w nieuprzejmy sposób: **Niech się Pan jego za-
pyta...** Kuracjusze, jadący wspomnianym pociągiem, dowiedziawszy się, że w wagonie znajduje się wycieczka dziennikarzy pomorskich, zwracali się do nich z gorącym wezwaniem, aby położyli kres skandalom w nadbrzeżnej komunikacji kolejowej!

Zwracali uwagę, że w Gdańsku pełno jest wygodnych pociągów w ruchu lokalnym, natomiast na polskim wybrzeżu dyrekcja gdańska tłoczy publiczność polską jak masowy ładunek.

Wobec tego wysłano z Wejherowa do Pucka następujący telegram:

Wycieczka Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich stwierdziła rozpaczliwe niedomagania kolejnictwa na wybrzeżu. Szczegóły w prasie.

Teska, prezes.

Wybryk chłopca spowodował śmierć całej rodziny.

Głupi żart 16-letniego chłopca spowodował w tych dniach w sąsiedztwie Berlina straszną tragedję rodzinną o następującym przebiegu:

W „Saarmunder Zeitung” pojawiło się ogłoszenie, w którym pewien wieśniak zapowiadał licytację swojego całego ruchomego inwentarza. Zdumiony iem ogłoszeniem rolnik wszczął dochodzenia celem wykrycia psotnego figlarza, którego popis był powodem niezliczonych przykrości. Po długich poszukiwaniach okazało się, że autorem ogłoszenia był 16-letni syn właściciela dóbr Zandera z Rudowa. Wieśniak powiada-

mił o tem prokuratorję i zażądał ukarania młodocianego psotnika.

Kiedy młody chłopiec otrzymał wezwanie sądowe, popełnił ze strachu przed karą samobójstwo, rzucając się pod pociąg kolejki wąskotorowej. Straszna śmierć syna, któremu koła pociągu odcięły głowę od tułowia, wywołała w duszy szalejącej z bólu matki straszną depresję. Po powrocie z pogrzebu przecięła sobie Zanderowa brzytwą gardło i zmarła skutkiem upływu krwi. Samobójcza śmierć żony i syna spowodowała całkowite załamanie się Zandera. Choć go krewni pilnowali, powiesił się on na strychu swojego domu.

Kalendarz podatkowy na sierpień 1928.

W miesiącu sierpniu 1928 r. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio:

1) w ciągu miesiąca sierpnia 1928 r. wpłata państwowego podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał 1928 r. oraz wpłata podatku od lokali za III kwartał 1928 r.

2) Do 15 sierpnia 1928 r. wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w lipcu 1928 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przez przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze — wszystkie.

3) Do 15 sierpnia 1928 r. wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego za II kwartał 1928 (według doręczonych przypomnień) przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, wymienione w punkcie 2), nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, tudzież przedsiębiorstwa handlowe III i IV-ej kategorii, przedsiębiorstwa przemysłowe VI do VIII kategorii, zajęcia przemysłowe I i II kategorii oraz samodzielne wolne zawody.

Ulgowy termin 14-dniowy nie obowiązuje do zaliczki wymienionej pod 3). W razie nieuwzględnienia tej zaliczki do dnia 15 sierpnia, będą pobrane kary za zwłokę w wysokości 2 proc. w stosunku miesięcznym od 30 lipca 1928 r. począwszy.

4) Wpłata państwowego podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia.

5) W miesiącu sierpniu 1928 r. są płatne kwoty podatków, na które otrzymali płatnicy nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu br., tudzież kwoty podatków odroczone i rozłożonych na raty z terminem płatności w sierpniu br.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że prośby o ratalną spłatę nie mogą być i nie będą uwzględnione.

KALENDARZYK TEATRALNY:

Wtorek, 14 bm. o godz. 7½ „**Kredowe Koło**”. (Wszystkie bilety sprzedane).

Środa, 15 bm. o godz. 8 „**Bohaterowie**”.

Czwartek, 16 bm. o godz. 8 „**Bohaterowie**”.

Przestroga.

Donoszą nam, że pewni osobnicy, którzy stojąc na usługach wywrotowców, wrogów wiary katolickiej, zajmują się kolportowaniem świstków, wydawanych przez badaczy pisma świętego, a zachęcających do uczęszczania na ich bluźniercze zebrania. Przysłano nam jeden z takich świstków, które masami rozrzucają agenci wśród rzesz robotniczych. Świstek opiewa, że referat na zebraniu badaczy pisma św. wygłosi prelegent z Ameryki.

Przestrzegamy robotników polskich przed tymi prelegentami z Ameryki, aby się nie dali uwodzić, są to bowiem płatni agitatorzy, których celem jest wprowadzić zamieszanie i demoralizację do narodu naszego. Ubolewamy, że wśród pracowników kolejowych znaleźli się tacy, którzy może bezwiednie, działają na szkodę narodu, kolportując te świstki.

ZE SPORTU.**Zagraniczny trener pływacki w Bydgoszczy.**

Jak się dowiadujemy, Pomorski Okręgowy Związek Pływacki w Bydgoszczy zaangażował na czas przejściowy zagranicznego trenera pływackiego, który ma się zająć szkoleniem pływaków. Obecnie ćwiczy trener wszystkich członków poszczególnych klubów i sekcji pływackich. Treningi odbywają się regularnie każdego dnia po południu w pływalni wojskowej. Pomorski Okręgowy Związek Pływacki chcąc dać możliwość korzystania z usług trenera szerszemu ogółowi urządził specjalny kurs pływania dla mieszkańców miasta Bydgoszczy. Kurs ten rozpocznie się około 20 bm. Opłata za kurs wynosi od osoby 15.— zł., plus 5.— zł. wpisowego. Zgłoszenia na kurs przyjmuje p. Radzikowski, Pomorska 29, I p.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Bicie drobiu na ulicach.** Na targach przy Starym Rynku przekupnie sprzedają żywy drób. Utań się jednak barbarzyński zwyczaj, że gospodynie, kupujące żywy drób dają go zaraz do zabicia oczekującym już na targu na ten zarobek różnym chłopakom „specjalistom”, którzy udają się na najbliższą przylegającą do St. Rynku boczną ulicę i tam dokonują zabijania drobiu. Po każdym targu uliczki przy Farze, jak również i ściany domów są zalane krwią. Ze względu na czystość i higienę należałoby zabronić tych praktyk.

— **Kradzież roweru.** Dnia 11 bm. skradziono na szkodę Owereika Sylwestra rower marki „Brenabor” nr. rejestracyjnym Bydgoszcz 2228, pozostawiony bez dozoru przy ul. Długiej.

— **Czyja walizka?** Policja niemiecka w Karlsruhe ogłasza, że znalazła w ostatnim czasie na dworcu kolejowym jedną ręczną walizkę z dobrej czarnej skóry z małymi niklowymi zamkami, z napisem literami łacińskimi „Julius Musolf, G.m.b.H. Bromberg”. Walizka zawiera jedne przemoczone czarne w białe prążki spodnie, jedną męską koszulę ciepłą, jedną parę nocnych pantofli, czerwoną celuloidową łyżkę do wciągania butów, pastę do butów i różne inne rzeczy. Rzeczy te przypuszczalnie zostały zagubione przez jakiegoś pasażera z Bydgoszczy.

— **Kradzież w gabinecie lekarza.** Dnia 13 bm. w godzinach przedpołudniowych, podczas przyjęć pacjentów, w gabinecie dra Kubczaka przy ul. Jagiellońskiej 8, dokonano kradzieży zegarka i szczyryka i to w czasie, gdy dr. Kubczak opuścił na chwilę gabinet, udając się do sąsiedniego pokoju. Dr. Kubczak słyszał nawet, jak ktoś z pacjentów wszedł do gabinetu; nie przypuszczał jednak kradzieży, a dopiero później ją zauważył.

— **Kradzież w składzie ubrań.** W nocy z 12 na 13 bm. nieznanymi sprawcami wzięto do składu ubrań p. Borowiaka przy ul. Mostowej 4, gdzie skradli 8 ubrań męskich, wartości 400 zł.

— **Kradzież na Dworcu.** Dnia 13 bm. o godz. 14,20, przy wsiadaniu do pociągu na tutejszym dworcu, skradziono Marii Franke, zamieszkałej w Gądeczu, pow. bydgoskiego, torebkę damską, w której znajdowało się 50 zł, 254 marek niemieckich oraz dwa paszporty — jeden na nazwisko poszkodowanej, drugi zaś niemiecki na nazwisko Dagmer von Grünwald — i inne papiery. Kradzież na dworcu zdarzają się bardzo często, dlatego należy zachować wielką ostrożność i chronić dobrze pieniądze.

TARGI REMONTOWE.

Podajemy poniżej terminy i miejscowości tegorocznych jesiennych targów remontowych na Pomorzu, na których odbędą się zakupy koni wierzchowych i arylerskich od hodowców dla wojska:

Chełmża	Toruń	9. X. 1928 r. godz. 10.
Chełmno	Chełmno	10. X. " " 10.
Dragasz	Świecie	11. X. " " 12.
Jabłonowo	Brodnica	12. X. " " 10.
Działdowo	Działdowo	16. X. " " 10.
Brodnica	Brodnica	17. X. " " 10.
Kowalewo	Wąbrzeźno	18. X. " " 10.
Reda	Morski	23. X. " " 10.
Kartuzy	Kartuzy	24. X. " " 10.
Skarszewy	Kościerzyna	25. X. " " 11.
Skórcz	Starogard	26. X. " " 11.
Chojnice	Chojnice	30. X. " " 11.
Sępólno	Sępólno	31. X. " " 11.
Tuchola	Tuchola	2 XI. " " 10.
Pruszcz	Świecie	3 XI. " " 13.

(Pomorski)

POMORSKA IZBA ROLNICZA

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY

w dniu 14 sierpnia.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—1,70, słonina 1,50—1,60, baranina 1,30—1,50, cielęcina 1,20—1,60, smalec 2,00—2,20.

Nabiał: jaja 2,70—2,80, masło 2,60—2,90, śmietana 2,00—2,40, ser 40—50.

Jarzyny: marchew 15—20, buraki 15, rabarbar 20—25, cebula 10, kapusta 15—20, kalarepa 10—15, sałata 5—10, kalafjory 20—50, pomidory 2,60—2,80, ogórki 50—60.

Owoce: jabłka 40—50, gruszki 30—60, śliwki 90—1,00, borówki 70—80.

Drób: kurczęta (para) 3,00—6,00, kury 3,50—5,50, kaczki 4,00—5,00.

Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 1,50—2,50, karasie 1,00—1,50, węgorze 2,50—3,00.

Igrzyska olimpijskie w Grecji starożytnej.

W tych dniach rozpoczęły się w Amsterdamie igrzyska olimpijskie, przy udziale kilku tysięcy zawodników, wybranych z blisko 40 narodów.

Co jest celem tych igrzysk? Przecież to nie zabawa żadna, ani fantazja czterdziestu narodów świata. Nie.

Igrzyska olimpijskie są największą imprezą sportową, mającą na celu wykazanie, który naród przoduje w świecie tężyzną swego pokolenia, do jakich granic dochodzi sprawność, zręczność i wytrzymałość człowieka.

Kto zapoczątkował te igrzyska?

Grecy.

Żywi, ruchliwi, żądni popisu i rozgłosu, korzystali z każdego większego zgromadzenia, by stawać do zawodów o zwycięstwo w skoku, rzucie lub biegu.

To współzawodnictwo, zwane u nich agon, które ujawniło się także w innych dziedzinach życia, przyniosło w konsekwencji szereg igrzysk panhelleńskich — wszechgreckich, — z których największą sławę osiągnęły igrzyska olimpijskie.

Co znaczy: igrzyska olimpijskie?

Igrzyska te odbywały się w Olimpi, w wielkim świętym gaju Zeusa (ojca bogów i ludzi, według wierzeń greckich) nad rzeką Alfeos, w krainie Pisatis, leżącej w południowej części Grecji, na półwyspie Peloponezie. Stąd ich nazwa: olimpijskie.

Trwały one przez 5 dni w lecie i przypadały co 4 lata; okres między jednymi igrzyskami, a następnymi, nazywano olimpiadą.

Przygotowania do igrzysk.

Do tej wielkiej uroczystości przygotowywano się z niezwykłą starannością. Na kilka tygodni przed igrzyskami ustawały wszelkie walki między poszczególnymi państwami; nastawał pokój święty. Zawszą ciągnęły liczne poselstwa z darami dla bogów, zewsząd przybywali zawodnicy. W igrzyskach mogli brać udział tylko Hellenowie wolno urodzeni (szlachta).

Po ceremoniach przedwstępnych Elejczycy, którzy przewodniczyli przy igrzyskach, wyznaczali sędziów i wespół z nimi ustalali program zawodów.

Igrzyska.

W świętym gaju Zeusa, na szeregu polan, stanęły zastępy zawodników, a dokoła rozlały się niezliczone rzesze widzów. Na największej polanie, przy głównym ołtarzu, zgromadzili się kapłani. Rozpoczęła się uroczysta ofiara. A kiedy ofiara była skończona, puścili się w pias tancerki. Na dany znak tancerki znikły. Kto żył, dążył na stadion, na pierwszą część uroczystości:

igrzyska gimniczne,

w których zawodnicy występowali bez odzienia. Po kolei odbywały się biegi: podwójny, z bronią, bliższe i dalsze, wreszcie bieg zwykły, na pewną, określoną odległość. Tu stawało najwięcej zawodników. Kto w tym biegu zwyciężył, otrzymywał wieniec oliwowy z świętego drzewa Zeusa i gałąz palmową; imię jego umieszczano na czele listy zwycięzców, a nawet Olimpiadę, okres czteroletni do najbliższych igrzysk oznaczano tem imieniem.

Na zakończenie igrzysk gimnicznych odbywały się: skoki, rzuty: dyskiem lub dziurym, zapasy, oraz walki na pięści. Potem następowala druga część uroczystości:

igrzyska hipiczne,

najprzód konne, potem na wozach dwukołowych.

Do tych zawodów stawali najmożniejsi Grecy, a nawet sami tyranowie (władcy, monarchowie). Im kto był bogatszy, tem więcej wystawiał do zawodów koni i wozów — bo nie jeźdźcy zwyciężali lub woźnice, lecz właściciele koni i zaprzęgów.

Zawody były skończone.

Znowu odbywały się ofiary, a zwycięzca posag swój stawiał kazał w świętym gaju. Potem wszystko rozchodziło się i zdążało do domów.

Powracał stan dawny; święty pokój minął. Miał wrócić znow — dopiero za cztery lata.

*

Zwycięscę, który wrócił do rodzinnego kraju, czekały, prócz wielkich honorów, nagrody pieniężne, ustanowione przez poszczególne miasta. Już bowiem Grecy rozumieli doniosłość wykształcenia fizycznego obywateli, na którym opierała się cała sprawność, dzielność i sprężystość wojska, wtedy nie stałego, tylko składającego się z pospolitego ruszenia wszystkich obywateli.

Dziś sprawa wychowania tężego, sprawnego i męznego pokolenia jest jeszcze więcej, niż wtedy, aktualna i wymaga dużo dbałości i pieczołowitości w tym kierunku. Wszyscy wiedzą o tem najlepiej.

Dowodem — dzisiejsza olimpiada amsterdamska, dowodem — tysiące imprez sportowych, odbywających się co dzień prawie i urządzanych przez rozmaite czynniki.

(Z).

Dlaczego?

A więc zakończył się w Pradze raid lotniczy, wokoło państw Małej Ententy i Polski.

Z 22 samolotów, które rozpoczęły lot przez ziemie wymienionych państw, przybyło na lotnisko praskie tylko 16, sześć bowiem samolotów odpadło w czasie zawodów.

Wśród przybyłych aparatów jest rumuńskich 5, jugosłowiańskich i czechosłowackich po 4, a polskich — 3. Odpadły dwa aparaty jugosłowiańskie, dwa czeskie i dwa polskie. Według obliczeń rezultatów raidu — pierwsze, drugie i czwarte miejsce zajęły samoloty czeskie, drugie miejsce samolot rumuński, piąte jugosłowiański — a samolot polski zajął dopiero szóste miejsce!

Świat niewidzialny jest stokroć większy i rojniejszy od świata widzialnego. Rozwijaj wzrok ducha, — wtedy poznasz, żeś nie samotny na świecie i że poza ludźmi masz stokroć większą podporę w świecie duchów.

Jankowski.

Stan wody w Wiśle dnia 14 sierpnia rano: Zawichost + 0,51; Warszawa + 0,65; Płock + 0,14; Toruń — 0,05; Fordon — 0,02; Chełmno — 0,22; Grudziądz — 0,13; Korzeniewo + 0,34; Piekło — 0,60; Tczew — 1,00; Einlage 2,42.

W niedzielę zmarł mój długoletni prokurent, szwagier i przyjaciel

Hans Tarrey

porucznik rezerwy

W Zmarłym tracę najwierniejszą i zawsze chętną do pracy siłę mego przedsiębiorstwa.

Franz Schlieper.

Bydgoszcz, 14 8. 28.

F. Keeski

BYDGOSZCZ
GDANSKA 7.
TEL. 1437.

1868 V 1928

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane złotym medalem kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

W CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372)
ul. Pomorska 10. Tel. 17-38
Zastępstwo: Łódź i Lwów.

W niedzielę po południu zmarł nasz ceniony prokurent

Hans Tarrey

W Zmarłym tracimy zawsze nam zyczliwego przełożonego i dobrego doradcę. Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Bydgoszcz, 14 8. 28.

Personel biurowy f-y B-cia Schlieper.

Poszukuję dla mego składu białawców, konfekcji męsk. i damskiej per 1 września młodszego, dzielnego

ekspedjenta-dekoratora

li tylko z dobrimi referencjami, władający językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia z odpisami świadectw, fotografią i podaniem wymaganej pensji kierować pod (11754)

ARTUR LOEWENBERG, Chełmno, Rynek 30 (Pomorze)

Dnia 17 sierpnia r. b. na sali Strzelnicy w Nakle o godzinie 10.30 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia Plantatorów Buraków Cukr. przy cukrowni Nakło.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu
2. Zajęcie stanowiska na zebraniu akcjonariuszy cukrowni Nakło w myśl porządku obrad na temże zebraniu
3. Wybór Zarządu
4. Wnioski
5. Zamknięcie

na które jaknajprzejmiej W. P. zapraszam.

(—) Jerzy Dzwonkowski
Prezes.

21405)

W piątek, dnia 17 sierpnia b. r., w do tkliwie bolesną pierwszą rocznicę śmierci ukochanej żony, najtroskliwszej matki, s. p.

z Szukalskich

Anny Marciniakowej

odbędzie się o godzinie 9 rano w kościele w Sierpczku (21531)

nabożeństwo żałobne

o czem uwiadamia

Mąż z córką.

Stenotypistka

znająca stenografię polską i niemiecką, pisząca biegle na maszynie, poszukiwana. Pisemne zgłoszenia z fotografią i życiorysem do firmy (21604)

„Siemens”, Dworcowa 61.

Dzielnego fachowego (21578)

ekspedjenta (tkę)

do konfekcji poszukuje od 1 września lub później. Oferty z podaniem pensji i odpisów świadectw uprasza

Francisz. Konkel, Konfekcja, białawy, Tuchola, Rynek 5

Korzystne kupno!

Wytwórnia win owoc. w Chełmży (Pom.)

Do nabycia w całości lub częściowo: piwnice na 1.000.000 litrów wina, zabudowania fabryczne (po browarze), budynek mieszkalny.

Całkowite urządzenie wytwórni: Prasa hydrauliczna, młynek, filtry, pompy, 50 beczek od 2000—7000 litrów, 200 beczek 600-litrowych, kotły do gotowania i maszyny do przecierania marmelady, 22.000 litrów wina gotowego, 33.000 litrów soków, urządzenie biurowe, posiadłość 6-morgowa w mieście.

Zgłoszenia ofert do dnia 25 sierpnia 1928 r. u

Bra Mrehorowicza
adwokata i zarządcy masy upadłościowej w Chełmży. (21241)

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 16 sierpnia b. r. przed południem o godzinie 10 sprzedam w mej kancelarji przy ul. Zduny 9, I, przez licytację najwięcej dającym za gotówkę

5 gramofonów walizkowych, 2 radjo-aparaty, 2 akumulatory i 41 płyt do gramofonu.

21597) Kozłowski, komornik sąd., w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 17 sierpnia b. r. przed południem o godzinie 10 sprzedam w Jaśheicach, ulica Średnia nr. 9 przez licytację najwięcej dającym za gotówkę

kanapę pluszową i bielizniarkę.

21598) Kozłowski, komornik sąd., w Bydgoszczy.

Książkowa

siła rutynowana, pisząca na maszynie, władająca także językiem niemieckim, pianistka z zdolnością sprzedaży, poszukiwana przez magazyn fortepianowy na Pomorzu. Zgłoszenia pod „S. S. 1000” do Dziennika Bydgoskiego. (21696)

OPRAWĘ KSIĄŻEK oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia
DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego”) ul. Poznańska 30.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — 1, w, s, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA
 Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Uwaga!
 Podłogi parkietowe czyści tania i solidnie. Słowackiego 2, Słomski. 21524

Obiady
 smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr, kolacje 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329)

Polecam
 struny do wszelkich instrumentów muzycznych, komplety do mandolin od 50 gr, komplety do gitar od 80 gr. B. Wojdyłak, Sw. Trójcy 4, instrumenta i przybory muzyczne. Własny warsztat reparacyjny. 21541

Futra.
 Przyjmuję reparaacje futer damskich i męskich. Praca fachowa, tania. Bocianowo 23, oficyna lewo. 11813

Meble
 jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, szafy, biurka, krzesła, kuchnie, lustra, umywalnie, kanapy, leżanki, materace najtaniej, najdogodniej poleca Zieliński, Śniadeckich 43. 11828

SPRZEDAŻE

Rower
 wolny bieg za 75 zł sprzedam. Dr. Warmińskiego nr. 3 podwórze. (11789)

Dom
 z oficyną i ogródkiem warzywno-owocowym z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Cena 12 tys. Wiadomość, Dr. Em. Warmińskiego nr. 14 Ruciński. 11800

Dom
 2 piętr., nowoczesny z ubikacjami fabrycznymi, z ogrodem w centrum miasta, cena 100.000 zł. Dom 2 piętr., nowoczesny, cena 45.000 zł. Dom 2 piętr. z ogrodem, cena 30.000 zł i dużo innych poleca „Stella”, Dworcowa 64. (11822)

Rzeźnictwo
 z elektr. zapędem, centrum miasta z powodu choroby natychmiast oddam. Zgł. Nowakowski Dworcowa 69 tel. 850. (11810)

Okazja
 z powodu wyjazdu do Brazylii tania na sprzedaż dwa domy i fabryka wyrobów cementowych. Fordon, Bydgoska 21. 11812

150 mórg
 pszennej ziemi, pełny inwentarz, przy stacji, 80.000, wpłaty 55.000. Kolosalny wybór domów i will. Szarek, Dworcowa 90, tel. 1909 11806

2 motory
 8 i 6 P.S. na gaz i benzynę potrzebujące reparaacji na sprzedaż. Szczepański, Szczecińska 7. 11816

Sprzedam
 tania pożyczkę 4.000 zł, która jest zabezpieczona na I hipotecę płatna bez wypowiedzenia i maja 29 r. Spieszne oferty pod „4.000 zł.” do agentury Dz. Bydg. B. Wiśniewski, Chelmska. (21603)

2 biliardy
 piramidkowe na sprzedaż tania bile zaraz. Aleksandrów Kujawski ul. Słowackiego 37. (21587)

Dom
 dwupiętrowy w Grudziądzu centrum miasta dwa składy nadające się do każdej branży jest na sprzedaż pod korzystnymi warunkami. Zgłosz. pod „Korzystny” Dzień. Bydg. Grudziądz. (21583)

Młyn
 wodny, 30 mórg roli, z rak niemieckich za 45.000 zł sprzedam Sokołowski, Plac Wolności 2. (11749)

I ptr. dom
 blisko Wełnianego Rynku, 4 pokoje wolne, duży ogród sprzedam Sokołowski, Plac Wolności 2. (11748)

II ptr. dom
 dochodowy, wolne mieszkanie, suma 50.000 zł, lub połowa 25.000 zł. sprzedam Sokołowski, Plac Wolności 2. (11747)

Domy
 z ogrodami w każdej cenie poleca Klabor, Dolińska 17. 21525

Dom
 na sprzedaż. Długa nr. 42, wiadomość u właściciela. 11490

Motocykl
 4 P. S. tania na sprzedaż. Krakowska 12a, II ptr. 21553

2 filtry ssące
 z 12 względnie 16 wezami fabrykat Amme Gieske i Konegen, w bardzo dobrym stanie natychmiast na sprzedaż. Inż. Fiałkowski, Bydgoszcz, Matejki 10. (21551)

Domy
 majątki, gospodarstwa, piekarnie, młyny oraz dzierżawę majątku 1000 morgowego poleca Bydgoskie biuro pośrednicze Bydgoszcz, Dworcowa 50. 21563

Restauracja
 korzystnie na sprzedaż, najnowszej budowy, 17 pokoi z ogrodem koncertowym i owocowym, salą i kregielnią w najlepszym punkcie, zaraz do sprzedania. Cena podług umowy. Solec - Kujawski, Toruńskie przedm. nr. 4, tel. 16. (11494)

Dom
 z ogrodem na sprzedaż. Świecka 6. (21564)

Okazyjnie
 od sprzedam różne meble jak salon stylowy, stołowy gabinet, oraz różne inne po niskiej cenie, proszę sprawdzić! Gdańska nr. 165, III ptr. wprost. 21567

Okazja
 2 domy, w tym 5 sypł. dobrze się procentują z powodu śmierci zaraz na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „Okazyjnie”. (21561)

Wóz
 roboczy w dobrym stanie 2 calowy sprzedam. Ochłowski, Osielesko. (11804)

Okazyjnie
 zaraz dwie sypialnie z lustrami po 550, sekretarz mahoniowy, kanapę pluszową, leżankę, szafy, garnitur klubowy, łóżko mahoniowe, umywalnie sprzedam. Wiad. filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11825

Skład
 przy głównej ul. Torunia dobrze prosperujący z towarami lub bez sprzedam. Of. do filji Dzień. Bydg. Toruń pod „Nr. 18”. 21589

Na sprzedaż
 powózka, platforma, wóz skrzynkowy, półszorki, sieczkarka, pasy transmisyjne, beczki okucie cynkowe, rower, Toruńska nr. 184. (11821)

Motocykl
 „Indian Big Chief” wielki z przyrępką, mało używany i w dobrym stanie mam zaraz na sprzedaż. A. Frankowski, Nowe Pomorze. 21579

Sprzedam
 majątek 150 mórg, dom z dwoma składami w Bydgoszczy i skład z towarami i mieszkaniem. Wiadomość Gdańska 71, w restauracji. (11811)

Dobry
 interes, restauracja z parkiem i wielkim 4 morgowym warzywnym ogrodem, pierwszorzędna sala w Toruniu w pełnym biegu z powodu zmiany właściciela na sprzedaż. Zgłosz. Rządowski, Toruń, Chelmińska nr. 52. (21591)

KUPNA

100 m³
 piasku i żwiru do fabryki „Kabel Polski” potrzebuje. R. Łaganowski, ul. Gdańska 102, tel. 139. 11759

Plac
 składowy około 3-4 morg., ewtl. z budynkami mieszkalnymi w mieście w pobliżu wody lub kolei celem kupna poszukiwany. Of. uprasza się pod „120” do filji Dz. Bydg. 11803

Magnet
 samochodowe kupię. Szczepański, Szczecińska 7 11817

Przy wplacie
 gotówką 40—50.000 zł, kupię dochodową kamienicę którą się dobrze procentuje. Spieszne oferty pod „Z. W.” do Dzień. Bydg. 21602

Bacność!
 Kupię majątkość od 300 do 1500 mórg ziemi. Of. do 15. 8. do Dziennika Bydg. pod „G. W. 11”. 21575

Bacność!
 Kupię każdą ilość zdrowego drzewa kopalniaków ewtl. także do fabryki papieru. Of. do 25. 8. do Dz. Bydg. pod „G. W. 11”. 21575

LEKCJE

Matura?
 Przygotuję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. 21607

POSADY WOLNE

Absolwentki
 Liceum i szkoły handlowej dostaną popłatną pracę. Oferty z uwierzytelnionym odpisem świadectwa szkolnego i metryką składać do Dzień. Bydg. pod „H. Z.” 21514

Panna
 do dzieci, możliwie freblanka, z syciem potrzebną do 3 dziewczynek, 6, 5 i 3 1/2 letniej. Zgłoszenia z odpisem świadectwa do Güntzlowej, Domena Gryzbno, poczta Unisław, pow. Chelmsko. 11735

Dobra
 pracowita kucharka potrzebna zaraz na wieś, Bocianowo 23, Pacho, od 4—6. 11763

Potrzebna
 dziewczyna do dzieci i prac domowych. Zgłosz. Zacisze 4, III ptr. prawo. 11760

Silnego
 ucznia do polerowania mebli przyjmuje G. Habermann, Unj lubelskiej 9/11. 21552

Chłopak
 potrzebny co w stolarni pracował. Stolarnia Jagiellońska 3 (21536)

Chłopak
 do rozwożenia wózkami towaru może się zaraz zgłosić. Rutkowski, Grunwaldzka 137. 21555

Służąca
 która umie gotować może się zaraz zgłosić. Długa 39, Beckerowa. 21539

Krawcowe
 do płaszczy damskich z długoletnią praktyką zaraz potrzebne. Kościelna 7, I piętro. 21546

Służąca
 dobra, uczciwa potrzebna zaraz. Ul. Łokietka 25 a. 21549

Uczennica
 poszukuje zaraz lub później. Centrala Fotograficzna, Gdańska 19. (11790)

Służąca
 z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz. Plac Koscielnych nr. 3, Streich. 21568

Dziewczyna
 do kuchni potrzebna zaraz. Zgłoszenia Restauracja Zagłoba, Gdańska 165. 21560

Uczennica
 potrzebna. Pędracki, Śniadeckich 21. (11808)

Robotnik
 od 16—18 lat może się zgłosić. Franciszek Świętek, stolarnia, Pomorska 10. (21558)

Potrzebuję
 samodzielnego kamasznika zaraz, praca od sztuki, 1,50—3,00 zł za parę. Gorczyca, Nakło, Potulicka 10. 21572

Służąca
 która samodzielnie gotuje, zaprawia, prasuje, z długoletnimi czynnościami, tylko z dobrymi świadectwami natychmiast potrzebna. Bazar Polski, Długa 59. (21565)

Stróż
 biurowy najchętniej niższy emerytowany urzęd. może się zgłosić. „Express” Zygmunta Augusta nr. 9. 11787

Montera
 dla naprawy akumulatorów samochodowych i radiowych poszukuje zaraz. Firma Magneto, Król. Jadwigi nr. 18, tel. 1825. 11818

Dziewczyna
 do posług potrzebna zaraz Sienkiewicza 8 I. lewo. 11807

Potrzebni
 szewcy na szpilkowe. Ul. Mazowiecka 3. 11805

Kilku
 ludzi do sprzedaży lodów poszukuje. Zduny 4. (11820)

Służąca
 dobra uczciwa potrzebna z gotowaniem zaraz. Cieszkowskiego nr. 15 I p. p. 11788

Ucznia
 syna porządnego rodziców przyjmę w naukę od 1. 9. br. M. Lorek, Sepólno (Pom.), tow. krótkie, szkło, porcelana i sprzęty kuchenne. 21577

Służąca
 silna i uczciwa ze wsi zaraz potrzebna. Promenada nr. 29. (21605)

2 dzielnych
 brukarzy poszukuje zaraz Kowalski, Chelmska ul. Kościelna 3. (21586)

Fryzjerki
 manikurzystki poszukuje od zaraz. F. Weselowski, Toruń Mickiewicza 112. 21588

Dziewczę
 do dzieci z uczciwego domu może się zgłosić. Pl. 23 stycznia 24. Przybyłowicz. 21584

Gospodyni
 obeznana z gospodarstwem wiejskim na większy majątek zaraz lub od 1. września potrzebna. Zgłoszenia ul. 20 Stycznia nr. 5, II. (21593)

Dziewczynę
 która dobrze sprząta mieszkanie i doskonała jest z obyciem bielizny, znająca język niemiecki z dobrymi świadectwami poszukuje jako pokojówkę. Dworcowa 20, I piętro. (11827)

Podróżujący
 na wina potrzebny „Rolpol” Bydgoszcz Gamma 2. 11793

POSADY POSZUKUJA

Panienska
 sympatyczna z dobrej rodziny poszukuje posady jako biurowa lub bufetowa, przyjmę też jako pokojową, pracę znam każdą, miejscowość obojętna. Łask. of. proszę nadesłać do Dzień. Bydg. pod „Panienska”. (21527)

Leśny
 lat 34, z dobrymi świadectwami i długoletnią praktyką szuka posady jako leśny, podleśny lub gajowy. Of. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Leśny”. (21548)

Maturzystka
 szuka posady, jako praktykantka w aptece. Łask. zgłoszenia sub. „M” PAR, Warszawa, Moniuszki 2. 21581

Panna
 intelig. lat 29 poszukuje posady gospodyni w samotnego pana od 1 września lub później. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Nr. 5” Grudziądz 21582

Inteligentna
 panienska przyjmie posadę u lekarza do pacjentów lub do dzieci z haftem i syciem. Miejscowość obojętna. Zgł. Gołaszewska, Chelmska, Kolejowa 11, u p. Szalkiewicz. 21590

Gospodyni
 starsza, zna zaprawy, dobre gotowanie, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady do hotelu lub do starszego pana. Zgł. do Dz. Bydg. pod „R. S.” 21599

Szofer
 mechanik poszukuje odpowiedniej posady od 20 września 1928 r. Miejscowość obojętna. Oferty do filji Dzień. Bydg. Toruń pod „Nr. 15”. (21586)

Inteligentna
 panienska poszukuje miejsc jako kasjerka lub sekretarka. W wolnych chwilach może się zająć gospodarstwem domowym. Of. do Dzień. Bydg. pod „Sumienia 22”. 21600

DZIERŻAWY

65 mórg
 inwentarz kompletny wdzierżawie. Sokołowski, Plac Wolności 2. 11745

Skład
 z mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Nakielska 128 21528

2 pokoje
 2 morgi ogrodu na 5 lat do wydzierżawienia. Zgł. Nowakowski, ul. Dworcowa nr. 69. (11809)

Skład
 kolonialny z towarami natychmiast do wydzierżawienia od właściciela do objęcia około 15.000 zł poleca „Stella”, Dworcowa 64. 11823

Służąca
 może się zgłosić. Warszawska 21, parter lewo. 21594

Pomocnika
 damskiego - męskiego, męskiego i fryzjerkę poszukuje. Zgł. pod „F. 18” do Dz. Bydg. (21608)

MIESZKANIA

Poszukuje
 się zaraz nowoczesnego 5-6 pokojowego mieszkania z wszelkim komfortem w pobliżu ul. Gdańskiej za zwrotem kosztów remontu i zapłaty czynszu z góry. Oferty z opisem i podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „T. T.”. (19906)

Mieszkania
 1—4 pokojowe poleca „Rolpol” Gamma 2. (11792)

Mieszkanie
 5—7 pokojowe, komfort. poszukuje spiesznie. Cena obojętna. Zgł. pod „A. K. 125” do filji Dzień. Bydg. 11791

Mieszkanie
 3 pokojowe z częścią mebli oddam zaraz. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 11797

POKOJE

Pokój
 umebl. dla lepszej pani wynajmę. Jachoice, Czerska 34. 11738

Wielki
 umebl. pokój zaraz do wynajęcia. Toruńska 187 I pr. (21535)

Pokój
 umebl. do wynajęcia. Jackowskiego 15/16, II ptr. prawo. 21545

2 pokoje
 umeblowane dla solidnych panów zaraz do wynajęcia. Filarecka 10 I p. (21570)

Pokój
 separatny do wynajęcia. Poznańska 22 I ptr. lewo w podwórzu. (21569)

Pokój
 umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Promenada 2, II p. lewo. 11826

Dobrze
 umeblowany pokój mieszkalny i sypialny do wynajęcia, centrum. Zduny nr. 20 a, I. piętro lewo. (11815)

Frontowy
 umeblowany pokój z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Śniadeckich nr. 48 b, II ptr. prawo. 11819

Pokój
 umeblowany dla pana do wynajęcia, Hermana Frankiego 4. 11795

Pokój
 umebl. do wynajęcia, Sobieskiego 13, parter prawo, zaraz. 11794

Pokój
 umeblowany z utrzymaniem lub bez, oddam Śniadeckich nr. 9, I p. 11796

Pokój
 dla ucznia szkolnych z utrzymaniem wynajmę. Rucińska, Dr. Em. Warmińskiego 14. 11802

Pokój
 męski korzystnie na sprzedaż. ul. Dr. Em. Warmińskiego 14. 11901

ROZMAITE

Kto
 pożyczę 150—200 zł, dam dobry procent, zastaw i pracę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Z. R. Z.” (21554)

Zgubiono pierścione
 pamiątkowy z topasem na Gdańskiej dnia 11 sierpnia. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Chylmańska, Gdańska 65. (11814)

Spólnika
 cichego z kapitałem do 15.000 zł poszukuje do zaprowadzonego handlu w Bydgoszczy w celu rozszerzenia takowego oraz zaprowadzenia artykułu monopolowego. Zysk miesięczny 300 zł gwarantowany. Zabezpieczenie kapitału hipoteczne. Of. do filji Dz. Dworcowa 2, pod „Monopol”. 11799

Fortepian
 wynajmę. Kroll Seidler. Wiadom. filja Dzień. Bydg. Dworcowa 2. 11824

Odwołuję
 unieważnienie weksla na 500 zł przez Piotra Kubackiego z Bytonia. Na mocy notarialnego pełnomocnictwa rejestru notarij. 337 p. Dr. Romana Pałińskiego Świecie a podpisane przez Piotra Kubackiego z Bytonia. Podtrzymuję wszystkie weksle w ważności na łączną kwotę 5300 zł, wystawione Świecie 1 maja 1928 a płatne 1. listopada 1928, podpisanych przez Tomasza i Mariannę Zarembov, Chrystkovo, jako wystawców i akceptantów a przez Wojciecha Kulika jako zyranta. Sylwester Dąbrowski, Bydgoszcz. (21543)

Dziecko
 oddam za własne do bezdzietnego małżeństwa. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Dziecko”. 21576

Która
 kobieta pragnie zabezpieczyć sobie byt dożywotni u samotnej osoby może złożyć swój majątek chwilowo. Of. pod „Zabezpieczona”. (21556)

7.000 zł
 na 2 lata na I hipotecę kamienicy wartości 80.000 zł poszukuje. Zgłoszenia do Par Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Hipotecę”. 21562

5000 zł
 pożyczki poszukuje na rok dobry procent, gwarancja hipoteczna. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Zysk”. (11798)

Plineli
 Wspólnika cichego lub czynnego z kapitał 5—10 tysięcy zł dla uruchomienia fabryki. Kapitał zabezpiecza się. Zysk miesięcznie minimum 30 procent. Zgłosz. Inowrocław, Poste restante Kulikowski 21573

Drogerzysta
 z gotówką 40—50 tys. zł wstąpi jako czynny wspólnik do poważnego przedsiębiorstwa. Oferty szczegółowe uprasza odwrotnie pod Z. W. do Dz. Bydg. 21601

Najtaniej
 zakupuje się meble, lustra, zegary, maszyny do pisania, różne antyki, odzież, obuwie w Domu Komisowym, ulica Pomorska 6. 6275

Zgubiona
 kartę mobilizacyjną na nazwisko Józef Cierzniański unieważnia. 11331

Kurs gotowania
 trzymiesięczny otwiera w Chelmie 1 września 1928 nauczycielka szkoły gospodarczej. Zgł. i informację: Kurs gotowania Chelmsko, Szkoła 2. 21196

Książek szkolnych
 wielki wybór do wszystkich szkół. Nowe i używane. Zamiana. Sprzedaż. Kupno. Wypróbowane od siedmiu lat źródło. Kordeckiego 1a, I ptr. Książnica Samokształcenia. 21333

Pożyczki
 12.000 zł na I hipotecę na gospodarstwo 70 morgowe poszukuje. Ruszkowski, Warmińskiego 12. (11804)

Gobeliny
 plusze, spreżyny, juta, szpagaty, pasy, oraz wszelkie artykuły tapicerskie po cenach konkurencyjnych poleca U. Dykert, Bydgoszcz, Długa 45 I, tel. 1934. (10281)

Cegła
 i drewno 1^o, do 8 cali oddaje korzystnie Cegielnia parowa, Bydgoszcz, Nakielska 64, tel. 1486. 9995

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENIA

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca
obiady 3 dań 1,20, kolekcje z 2 dań 1,30 łącznie z obsługą oraz pokoje czysto utrzymane. (15833)

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 23, róg Wełniany Rynek. (6230)

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. (9329)

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem”. (23625)

Espanada
kawiarnia i restauracja Gdańska 143 poleca obiady z 3 dań po 1,30. Kolekcje z 1,50, zakąski, dobrze pielęgnowane napoje. Bilardy francuskie i piramidkowe. 19447

W całej Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtaniej kupują. Smolarek, Sw. Trójcy 33, II-gi skład przy Wełn. Rynku pod firmą „Postęp”. 21076

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyśmienite solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Wróżka
chirromantka, mówi przeszłość, przyszłość. Kordeckiego 5 II l. Tramwaje dochodzą. (20816)

„Nowość”
Restauracja, Gdańska 147, tel. 1183, poleca dobrze pielęgnowane napoje oraz wyborową kuchnię. Ceny przystępne. Smaczne obiady z 3 dań po 1,30. (18707)

Po okulary
do Zakaszewskiego, Centrala Optyczna, Bydgoszcz Gdańska 7, tel. 1099, vis a vis kina Krystal. 18086

Rakiety
tenisowe w wielkim wyborze na dogodnych warunkach. Rakiety przyjmuje się do reparacji. T. Bytomski Bydgoszcz, Dworcowa 15 a. 16304

Jadalnie
sypialnie dębowe, orzechowe, meble pojedyncze, kuchnie, lustra wprost z fabryki, także na raty poleca najtaniej Fabryka Mebli, Dr. Emila Warmińskiego 10. 14609

Biuro Porad
w sprawach wojskowych, udziela porad w sprawach odroczenia służby wojskowej, wyjazdu zagranicę, w sprawach odroczenia ćwiczeń rezerwistów, w sprawach emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny nr. 21. Godz. od 9 do 16. 11016

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojeńdycznych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (19723)

Rakiety
tenisowe przyjmuje do naprawy Stanisław Niewczyk, skład i pracownia instr. muzycznych, Bydgoszcz, ul. Gdańska 147. 11756

Polecam
się do szycia i reperacji bielizny poza dom, ulica Świętojańska 15, parter prawo. 11742

Dzielnia
krawcowa poleca się w dom. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. pod „K”. (11766)

SPRZEDAŻE

Z powodu
terminowego wyjazdu, sprzedam natychmiast bardzo tanio gospodarstwo 25 morg, budynki nowe bez długu, na dogodnych warunkach zapłaty. Pośrednicy nie są wykluczeni. Wiadomość Chomiczka, Paterek pocz. Nakło. (21426)

Majątek
1.800 morg w Poznańskim w tym 600 morg łąk nadleśniczych z żywym i martwym inwentarzem cena 370.000 zł. Wpłaty 160.000 młyn wodny i 440 ziemi, cena 200.000, 4 młyny wodne, parowe korzystnie do nabycia Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 2, tel. 699. 21868

Szafdebacker
6 cylindrowy, mało używany na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydg. Grudziądz pod „Samochód”. (21375)

Gospodarstwo
4 morgowe z maszynami budynkami na sprzedaż. Ujejskiego 30. (21354)

Maszyny
do szycia w najlepszym stanie sprzedaje Stary Rynek 20, II prawo. 11553

Piękne majątki
ziemia pszenno-buraczana 525 morg, dom 11 pokoi, 2 domy komornicze, budynki, wszystkie maszyny, 16 koni, 2 żrebcy, 60 bydła w tem 43 dojne, 50 świń i drób, martwy nadkompletny w tem parowy garnitur, ogrodu owocowego 16 morg, który daje 1000 dolarów rocznie, prywatne bez długu 50000 dolarów wpłaty 300000 zł jak wiele innych majątków 700 morg 500000 zł wpłaty 400, 600 morg 700000 zł wpłaty 450000 i wiele innych majątków poleca i świeże zlecenia przyjmuje Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Kamienica
z 6 interesami, pierwszorzędną punkt, 180.000 zł. dochód roczny 19.000 zł. kamienica z 4 interesami 65.000, dochód 9.600. Kamienica z interesem i 2 morgowym ogrodem owocowo-warzywnym 35.000 dochód 4.500, kamienica i piętrowa z 2 interesami dobry punkt 25.000 dochód 3000 zł., domek 1a willa 6 pokoi i 2 kuchniami z 1 mrg. ogrodu za 13.500 zł. domek o 4 mieszkaniami i oficynką z 2 morgowym ogrodem za 14.000 zł. i wiele innych poleca biuro „Pogoń” Dworcowa 80, telefon 1815.

Sprzedam
większą ilość wędzonej słoniny, boczków i szynek. Z. Paszotta, Wąbrzeźno. Pomorze. (21424)

Fortepian
krzyżowy dobrej marki, dobrze utrzymany, korzystnie na sprzedaż. „Musica” Dworcowa 90. 21483

Sprzedam
willę murowaną, sześciopokojową z ogrodem, pięć morgów ziemi pod Grudziądzem, przy stacji kolejowej cena 16.000 zł. Oferty dla Z. W. Dzien. Bydg. Grudziądz. 21489

Połowiec
(Jagdwagen) używany na sprzedaż. Kujawska 50. 11737

Szpic
na sprzedaż, ul. Kujawska 17. 11757

Rower
w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Chodkiewicza 37, Szczawiński. 11753

Domy
dobrze procentujące się wielki wybór „Ostoja” ul. Dworcowa 59. (11640)

Pianino
orzechowe sprzedam tanio. Koerd, Król. Jadwigi 4b. (11771)

Pianino
czarne, wdzięczny głos na sprzedaż. Ks. Skorupki 4 parter, (21521)

Samochód
„Ford” limuzyna dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Babia Wieś 4b, parter prawo. (21533)

Drzewo
opałowe (1 metr. szalówki) ca. 15 cbm. na sprzedaż. Dzień sprzedazy 17. b. m. o godz. 16-tej firmy Wodka, Gdańska 131. (21457)

Rower
na sprzedaż. Wzgórze Dąbrowskiego 3. (21534)

Okazyjnie
szafka wystawowa na sprzedaż. Wiadomość ul. Dworcowa 95, foto „Janina”. (11741)

Hotel
pierzworzędny dom III piętro z komfortem, 36 pokoi kompletne umeblowane, do tego 2 składy, dochód mies. 5000, cena 300 000, wpłaty 150 000, z powodu wyjazdu zagranicę spieszenie na sprzedaż. Poważni reflektanci zechcą się zgłosić osobiście. Kielisek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (11752)

Prywatne
135 morgów ziemi pszenno-buraczanej, zabudowania gospodarcze maszynowe, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, połów, nad jeziorami, cena 95.000. 90 morgów ziemi pszenno-buraczanej, zabudowania maszynowe, inwentarz nadkompletny, cena 35.000 oraz wiele innych majątków ziemskich poleca na dogodnych warunkach jakoteż świeże zlecenia przyjmuje Kielisek Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (11751)

Klacz
4 lata, średniego wzrostu brunatna z żrebakiem lub bez na sprzedaż. Kujawska 47. (21512)

Skład
towarów krótkich w centrum z powodu wyjazdu zaraz korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11736

Rower
męski i damski sprzedam tanio. Gdańska 58. (11758)

Sprzedam
wóz 1 konny, mocny, dobry, wileczyca bardzo ostra, wilczyca miesięcznego czystej rasy. Fordon, Bydgoska 9. 11777

KUPNA

Kupujemy
używane meble i wszelkie antyki. Płacimy najwyższe ceny. Dom Komisyjny, Pomorska 6. (6571)

Kamienice
w Bydgoszczy kupię wprost od gospodarza, wpłacę 50.000 zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „Kupię”. 21511

Łasica Feina
(Fretchen) kupię. Czerwiński, Hetmańska 13, dom podwórzowy. (21519)

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zadzwoń prospektów. (18624)

Stolarze
na meble, tylko czystą pracę poszukuje Habermann, fabryka mebli, Unji Lubelskiej 9/11. (18393)

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Gdańska 114. (11704)

4 czeladników
stolarskich na pracę formierowaną poszukuje zaraz Fabryka i Magazyn Mebli, M. Bałachowski, Swiecie n./W. 21493

Uczennice
do składu obuwia poszukuje, wiek od 18 lat począwszy. Zgłoszenia tylko piśmienne uprasza W. Koczorowski, Gdańska 5. (21385)

Poszukuje
na stałe zaraz dzielnego korpusnika na powózki. Zgłosz. wytwórnia powozów W. Szalczyński, Rogoźno Wlkp. 21263

Robotnicy
rolni oraz dziewczęta mogą się zgłosić. Przedsiębiorca Feliks Zaremba, Jastrzębie, pocz. Drzym. pow. świecki. 11364

Uczennice
z porządnej rodziny silną, władającą oboma językami poszukuje H. Wetzker, skład kwiatów, Długa 41. (21466)

Poszukuje
dziewiczyne przychodnią do dzieci. Zgłosz. Pietruszewski, Bocianowo 28. 21468

Poszukuje
zaraz czeladnika szewskiego na męską pasową robotę pierwszej klasy. Franciszek Szykowski, Tczew, Rynek 19. (21486)

Panienska
inteligentna jako elewka do naszego przedsiębiorstwa potrzebna od 15 b. m. Zgłosz. z fotografią tylko piśmienne do „Musica” ul. Dworcowa 90. (21484)

Poszukuje
samotnej pani w średnim wieku, która by mogła się zająć gospodarstwem domowym, zarazem zastąpić w interesie, późniejszy ożenek niewykluczony, gotówka 5000—6000 zł. pożądana. Zgłosz. z fotografią do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „K. C. 100”. 11686

Apteka
w Bydgoszczy poszukuje zaraz dobrze poleconą siłę pomocniczą która biegle taksuje recepty. Zgłosz. z podaniem wymaganj pensji do filii Dz. Byd. pod „Apteka”. (11708)

Potrzebne
krawcowe do sukien damskich. „Model”, Warmińskiego 10. (11719)

Starsza
kobieta jako posługaczka na przedpołudnie, 2 razy w tygodniu potrzebna. Kwella, Dworcowa 68. 11767

2 koszykarszy
zaraz, stół i stancja na miejscu. A. Rożański, Inowrocław, ul. Dworcowa 4. 11770

Chłopca
do posyłek poszukuje, Dorsz, Świętojańska 19. 11772

Służąca
do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna od 15. 8. Kubiłowicz, ulica Babiawieś 3. Zgłosz. w wtorek i środę pomiędzy godz. 5—7. (11780)

Uczniwa
panienka, która na zamiar wyuczyć się szycia może się zgłosić od 4—6. Król. Jadwigi 4b parter. pr. 11781

Pomocników
malarskich poszukują Graczyk i Mroczek, Pomorska 65. (11784)

Woźnego
uczciwego i pracowitego do rozwożenia piwa, który w tej branży już pracował poszukuje zaraz. Zgłosz. proszę fabryka wód mineralnych St. Kokot, ulica Warszawska nr. 4. (11778)

Posług
przed południem zaraz potrzebna. Sniadeckich 11. II lewo. 11769

Marszantki
i uczennice potrzebne. Sw. Trójcy 19, Dembus. 21540

Służąca
do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Zgłosz. Gdańska 33, Lubawy. 21522

Uczeń
plekarski potrzebny. Kujawska 112. (21516)

Potrzebny
buchalter (ka) z ładnym charakterem pisaną na 3—4 godziny tygodniowo. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „B. D.” (21515)

Panienska
do zeszywania swetrów poszukuje Pracownia swetrów, ul. Bocianowo nr. 17. (11789)

Służąca
o miłym wyglądzie, czysta i zaufana, do jednej osoby, może się zgłosić pomiędzy 6 a 8 wiecz. Sniadeckich 41 parter prawo. (21517)

Służąca
uczniwa, rzetelna, może się zgłosić od 15. 8. lub 1. 9. Podpułk. Koczerowski, Król. Jadwigi 8a, I ptr. (21509)

Potrzebna
służąca do wszelkich prac domowych. Grunwaldzka nr. 22 w składzie. (11740)

Chłopak
do bydła potrzebny. Zgłosz. Cieszkowskiego 14, II p. prawo. 11743

Ucznia
poszukuje Stanisław Niewczyk, skład i pracownia instr. muzycznych, Bydgoszcz, ul. Gdańska 147. 11755

Dziewczynka
do 5-letniego dziecka, czysta, sumienna, również do prac domowych jako pokojówka zaraz lub od 1. IX. potrzebna. Zgłosz. pomiędzy godz. 1/2—2 i 7—8 pp. Dr. Pischöder, Jagiellońska 18. 21530

POSADY POSZUKUJĄ

Kantorzystka
z dłuższą praktyką piszącą również na maszynie poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „G. K. 24”. (21251)

Przyjmę
posadę za skromnym wynagrodzeniem. Piśmę biegle na maszynie. O łaskawe oferty proszę pod „R.” do Dz. Bydg. (21518)

Kasjarka
znająca wrzelkiego rodzaju prace buchalteryjne z pierwszorzędnymi referencjami i świadectwami poszukuje posady zaraz lub od 1. września. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „K. W. 100”. (21250)

Wiolonczelista
zmieni miejsce od 1go września chętnie w kwintecie do Jazzbandu. Zgłosz. filii Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wiolonczelista”. 21242

Szofer
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. M. Kryczka Krzekotowo, p. Dąbrowa, pow. Mogiło. 11750

Sklepowego
(ekspedjenta) poszukuje Spółdzielnia 15 p. a. p. ul. Gdańska 76, posada jest do objęcia od zaraz wzgl. od 1. IX. 28. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenie się w spółdzielni. 21275

DZIERŻAWY

Piekarnia
w pełnym biegu w Bydgoszczy do wydzierżawienia. Of. do Dz. Bydg. pod „P. 42”. (21507)

Praktyka
dentystyczna bez urzędzenia w centrum miasta zaraz do oddania. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Praktyka”. (11763)

Wiekzy
interes w najlepszym położeniu, z 3 pokoj. mieszkaniami, bez odstępnego do wynajęcia. Oferty pod „300” do Dz. Bydg. (21520)

MIESZKANIA

Poszukuje
mieszkania 2-3-4 pokojowego od gospodarza w śródmieściu. Wiadomość H. Ryszewski, telefon 326 Warunki od umowy. 21316

Młode
bezdzielne małżeństwo poszukuje mieszkania 2 lub 3 pokojow. z kuchnią od gospodarza, placę czynsz za rok zgóry e-wentualnie przeprowadze remont. Oferty do Dz. Bydg. pod „Młode”. (21513)

5-6 pokoi
oddam. Wiadomość filija Dz. Bydg. (11773)

2-3 pokoje
próżne lub umeblowane, lub też 2-4 pokojowe mieszkanie poszukiwane. Zgłoszenia pod „2-4 pokoje”. (11762)

Zamianie
moje 5 pokojowe mieszkanie na 3 pokoje. Of. pod „R. W.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (11775)

POKOJE

Poszukuje
pokoju możliwie z fortepianem w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. „Dla dwóch urzędników państwowych”. 11629

Pokoju
umeblowanego, czystego, słonecznego, dla dwóch pań poszukuje zaraz w okolicy Sw. Trójcy, Wełniany Rynek, ul. Długa lub Zbożowy Rynek. Zgłosz. pod „Inżynier”, do filii Dzien. Bydg. 11599

Pokoju
z osobnym wejściem, poszukuje inteligentny kawaler od 1 IX. Oferty do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pete”. 11602

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Ossolińskich 19. III prawo. (21508)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Gruwaldzka nr. 8 III ptr. 21510

Pokój
do wynajęcia Plac Piastowski 2 II. (11786)

Małżeństwo
poszukuje umeblowanego pokoju od 15 sierpnia bliżej dworca. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „Solidny”. 11774

Pokój
umebl. z ew. użytkowaniem fortepianu wynajmę. — Sniadeckich 52 I prawo. 11779

Pokój
umebl. Świętojańska 4, I ptr. 21533

Pokój
duży, słoneczny z utrzymaniem, światło elektr. łazienka zaraz do wynajęcia. Aleja Mickiewicza 1, I ptr. lewo. (11765)

Poszukuje
1-2 pok. w śródmieściu mebl. lub nie nadające się na biura, możliwie z telefonem. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „235”. (11783)

Poszukuje
możliwie zaraz 2 elegancko umebl. pokoje w śródmieściu (sypialnie, pok. męski). Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „200”. (11782)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul. Gdańska 75 d, II ptr. 1. 21529

Pokój
mały wynajmę. Sniadeckich 40, I ptr. 11744

Pokój
dla pani. Pomorska 6, I ptr. (11776)

Stancja
dla uczni szkolnych wolna. Świętojańska 20 parter. 11746

ROZMAITE

Bezinteresownie
Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności przeznaczenia Poznańskim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, redakcja, „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571. Załączyc niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę (10876)

Nowy katalog
nr. 21 wydawnictwa „Pomoc Szkolna”, znacznie uzupełniony, wyszedł z druku. Na ządanie wysyła wydawnictwo katalog oraz okazówką książkę gratis. (Pierwszeństwo czytelnikom). Adres: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna” H. Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/40. (992)

Dyskrotna
kojarzenie małżeństw. — Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Kościuski 55. (21526)

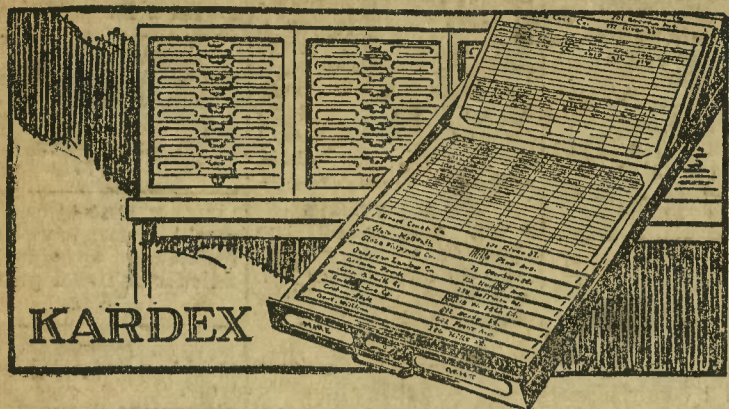
Kto wypożyczy
200 zł sympatycznej pani. Porozumienie osobiste. Oferty pod „333” do filii Dzien. Bydg. 11785

Bezdzielne
małżeństwo poszukuje 2 pokoje z kuchnią w centrum, roczny czynsz zgóry, wzgl. podług umowy. Of. pod „Kierownik” do filii Dzien. Bydg. 11764

Unieważniam
zgubione papiery wojskowe oraz wykaz osobisty. Skowroński Czesław, Grudziądzka 3. 21464

Skradziona
książkę wojskową na nazwisko Franciszek Chechła, Brdziejście unieważniam. 21463

MATRYMONIALNE



KARDEX

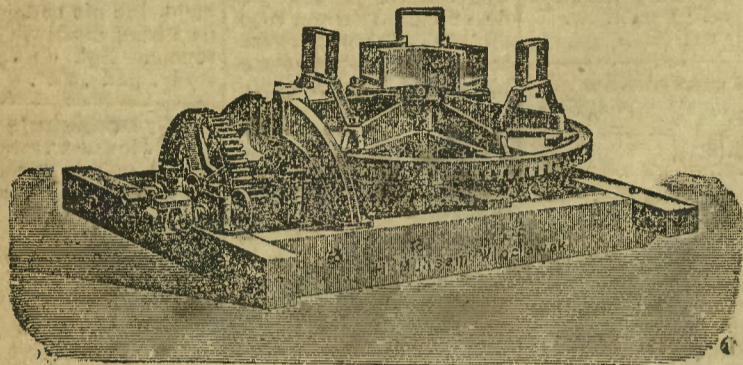
AMERYKAŃSKI SYSTEM KONTROLNY

Uwidozni stan przedsiębiorstwa

Żądajcie odwiedzin naszych fachowców. Wyłączne zastępstwo

Bracia Kohn i Ska, Bielsko

Przedst. Świadek Stefan, Poznań, Przemysłowa nr. 40
Telefon 15-53



Młocarnie szerokomłotne

Młocarnie cepówki

Młocarnie kołcowe

Sieczkarnie – Śrutowniki – Wialnie

w wielkim wyborze

Bracia Ramme, Bydgoszcz

Ul. Św. Trójcy 14b — Telefon nr. 79.

Bank M. Stadthagen Tow. Akc.

Bydgoszcz

Zalążamy wszelkie czynności bankowe.
Wynajmujemy wszelkie schowki.
Przyjmujemy wkłady oszczędnościowe, złotowe, walutowe na korzystnych warunkach.

20559

Kasy czynne od 1/2 9 do 1/2 2-ej



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. Przybory mundurowe poleca

H. Bunn i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 153. 8645 Telefon 142.
Wysyłka pozamiejscowa



Na raty miesięczn. 18 zł

pierwsza wpłata 36 zł



Kromczyński, Poznań Al. Marcinkowskiego 5. 16466



Mydło z amorkiem Borno-tymolowe

Mag. Farm. W. Paździerskiego udelikatnia cerę i usuwa wszelkie defekty, piegi, liszaje itp.

zł1,20 Żądać wszędzie! zł1,20 Fabr. składn.

„Pharmachemia“ Bydgoszcz, tel. 1461

Piegi

wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze również oprawy obrazów każdego rodzaju. Dogodne warunki spłaty. Agentów nie wysyłam. 17899

Bacność!

Obrazy

wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze również oprawy obrazów każdego rodzaju. Dogodne warunki spłaty. Agentów nie wysyłam. 17899

Józef Kwella, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 68.

Odciski

szybko i pewnie usuwają bez bólu

plasterki „RAZ - DWA - TRZY“

Cena 1,25 zł, sprzedają drogerje i apteki. St. Müller, laborat. Poznań 1. 14893



Stemple

kauczukowe i metalowe widnia Fr. Zawadzki Bydgoska Fabr. Stempel Pomorska 13 Telefon 70

Sok wiśniowy

świeży z pod prasy poleca 21566

C. A. Franke ulica Mostowa 10.

W Tczewie

w centrum miasta zaraz do wynajęcia

wielki skład

nadający się na każde przedsiębiorstwo. Oferty pod „A. B. 19“ do Dzienn. Bydg. 21544

Do mniejszego tartaku potrzebny zaraz 21592

fachowy urzędnik

możliwie niezonały, najdokładniej obeznany z manipulacją i wyrznięciem okrągłego drzewa oraz częścią maszynową. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste.

Zarząd Dóbr Ostromecko.

Poszukuję zaraz młodszego, trzeźwego 21574 czeladnika kominiarskiego Zgłoszenia przyjmuje L. Sabański, obwodowy mistrz kominiarski, Brusy pow. Chojnice.

Uczennica

do składu cygar potrzebna zaraz. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „30“. 11761

KUPIJCIE WYROBY



firmy C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO-POMORZE.

FABRYKA POWIDEL BURACZANYCH MARMELAD I POWIDEL ŚLIWKOWYCH

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“ ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON 1 i 11

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

NA RATY

NA RATY

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE Inż. R. i T. JANKOWSCY Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07. 4018

POKOJU

umeblowanego, czystego słonecznego, dla dwóch pań poszukuję zaraz w okolicy Św. Trójcy — Wełniany Rynek — ulica Długa lub Zbożowy Rynek. Zgłoszenia pod „Inżynier“ do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. 11600

RESTAURACJA SIELANKA

Lokal otwarty w nocy

Obiady z piwem, kawą lub herbatą 1.10 Kuchnia wyborowa. — — — Codziennie koncert. 21550) Śniadeckich 29.

Przyjdź osobiście

lbo nadesłaj charakter piama swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny — bezinteresownie. Leczą na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączają 2. — (można w znaczkach pocztowych). Osobnie przyjmuje 12-7. Protokół, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyler-Szkołnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6. Ogłoszenie załączają do listu. 18154



Dzielny, energiczny

werkmistrz

w wieku 30—36 lat, dobry organizator, biegły w kalkulacji, władający językiem polskim i niemieckim, poszukiwany od 1 października 1928 r. przez średnią fabrykę maszyn roln. w większym mieście powiatowym. Oferty z życiorysem, wymaganą pensją oraz odpisami świadectw pod „Werkmistrz“ do eksped. Dziennika Bydgoskiego. 21495

Buchaltera(ki) - bilansiste

z znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuje się zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem miesięcznej pensji przy wolnym utrzymaniu pod „A. B.“ do Dziennika Bydgoskiego. 21427

Biegły i dzielny wojażer

na prowizję poszukiwany. Oferty w języku niemieckim skierować do fabryki maszyn H. Radtke, Inowrocław, ul. Staro-Poznańska 72. 21497

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 18 miesięcy przy wpłacie ca. 1/3 ceny kupna - dostarcza

B. SOMMERFELD



Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 56

Największa fabryka pianin na wschodzie, 150 ludzi Rok zał. 1905 Tel. 883 i 453

16758.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.